Współpracownicy prezydenta na fuchach str. 3
Kłóci się po głosowaniu str. 5
Komornik, długi i Słowo Boże str. 7
Wciąż gotowi do obrony str. 16
Osobiste wycieczki i kneblowanie str. 17

Nr 52 (2108)
cena 4,50 zł
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

28.12.2022 – 3. 01.2023

2022 przegląd wydarzeń

CZYTAJ RAPORT „TS” STR. 10-11

R E K L A M A

eprasa.pl ef74a38b72

Pożegnanie Ewy Marchel

W czwartek, 22 grudnia, w kościele św. Teresy w Siedlcach odbył się pogrzeb Ewy Marchel, byłej wieloletniej dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Siedlcach. Siedleccy radni przerwali sesję na czas pogrzebu, by móc uczestniczyć w jej pożegnaniu.

Ewa Marchel miała 63 lata. Zarządzała siedleckim urzędem pracy, zrealizowała wiele programów współpracy z przedsiębiorcami i pomocy osobom bezrobotnym. Była życzliwa i otwarta na współpracę. Kilka miesięcy temu przeszła na emeryturę. Na jednej z sesji rady miasta pożegnała się i podziękowała radnym za współpracę. (**jj**)

■■■

Wiadomość o Jej śmierci poruszyła wiele osób. Ewa Marchel nie była „urzędniczką". Do urzędu pracy wprowadziła zasadę, że to człowiek jest najważniejszy, a nie paragrafy. Zależało Jej, aby do każdego podchodzić indywidualnie. Za Jej kadencji powstało wiele programów pomocowych dla bezrobotnych. Przed podjęciem pracy w Siedlcach, wiele lat spędziła w sokołowskim urzędzie pracy. Chwaliła zaradność i energię mieszkańców Sokołowa Podlaskiego. W Siedlcach też zapisała się w historii miasta. Była odważna i merytoryczna. Nie bała się trudnych pytań. I lubiła ludzi, co się czuło.

Wiele razy spotykałam Ją na bardziej lub mniej oficjalnych wydarzeniach. Razem z mężem tworzyli wyjątkową parę, okazując sobie miłość i przywiązanie. Nazywałam ich „najpiękniejszą parą", to była przyjemność przebywać w ich pobliżu.

Panie Sławku, bardzo, bardzo współczuję i łączę się w bólu. To ogromna i bolesna strata.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Pożar w Joachimowie

21 grudnia ok. godz. 16.30 strażacy otrzymali wezwanie do pożaru w Joachimowie.

– Na miejscu zastali drewniany budynek gospodarczy cały objęty ogniem – mówi mł. bryg. **Paweł Kulicki** oficer prasowy siedleckiej PSP. – Płonący budynek bezpośrednio przylegał do drugiego, murowanego. Z pomieszczenia ewakuowano dwa króliki. W pożarze nikt nie ucierpiał. Akcja gaśnicza trwała ponad 3 godziny. Po ugaszeniu ognia okazało się, że w pomieszczeniu znajdowały się: motocykle, pojemniki z paliwem, sprzęt warsztatowy i drewno opałowe. To wszystko potęgowało moc pożaru. Przyczyny wyjaśnia policja. (**ak**)

Złote Skrzydła 2022

Są wśród nas. Wyróżnia ich wrażliwość i chęć działania. Przynoszą radość swoją działalnością, twórczością lub, po prostu, obecnością.

Mówimy o nich, że nie boją się rozpostrzeć skrzydeł i wzbić ponad przeciętność. To dla takich ludzi „Tygodnik Siedlecki" ustanowił nagrodę Złotych Skrzydeł.

Miło nam ogłosić, że rozpoczynamy przyjmowanie zgłoszeń. Już sama nominacja jest nobilitującą, bo dotyczy ludzi, których dostrzegają inni, cenią ich i podziwiają. W gronie nominowanych miewamy lokalnych działaczy, artystów, społeczników, pasjonatów. Jedni są znani na skalę powiatową, drudzy na ogólnopolską, ale łączy ich nieprzeciętna osobowość i potrzeba działania dla innych.

Do tej pory Złote Skrzydła „Tygodnika Siedleckiego" otrzymali: **Elżbieta Sieradzińska** (autorka książek o ludziach gór, była szefowa mińskiej biblioteki), **Grzegorz Orzełowski** (były szef ARMS, obecnie dyrektor Zamku Biskupiego w Janowie Podlaskim), **Ireneusz Kaługa** (ornitolog, działacz ekologiczny), ks. **Robert Mirończuk** (dyrektor Muzeum Diecezjalnego), **Sławomir Kordaczuk** (dyrektor Muzeum Regionalnego w Siedlcach), **Mirosław Andrzejewski** (autor rysunków satyrycznych). Wszyscy laureaci należą do kapituły nagrody (w pracach kapituły bierze udział również nasz redaktor naczelny).

Swoje zgłoszenia do nagrody Czytelnicy mogą wysyłać internetem (naczelny@siedlecki.pl) lub listownie: „Tygodnik Siedlecki", ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Powinny zawierać krótkie uzasadnienie, czym dana osoba się wyróżnia, dlaczego należy jej się uznanie i docenienie jej działalności. Zgłoszenia przyjmujemy **do 12 stycznia 2023**. Przed ogłoszeniem zwycięzcy będziemy prezentować wszystkich nominowanych. (**MZ**)

R E K L A M A

PROFESJONALNE POSADZKI BETONOWE

Blik Bet ADAM SZOSTAK

tel. 696 463 784
posadzki-mazowieckie.pl

Oddział pediatryczny pełen pacjentów, w przychodniach duże kolejki...

Wzrost zachorowań

Lekarze w całym kraju biją na alarm: choruje tyle dzieci, że oddziały pediatryczne są obłożone niemal w całości. Rodzice skarżą się na kolejki do lekarzy rodzinnych i pediatrów. Są tak duże, że czasami nie ma szans na przyjęcie.

– Kilka dni temu byłam z dzieckiem w punkcie nocnej pomocy lekarskiej – mówi mieszkanka Siedlec. – Musiałam tam pojechać, bo dziecko było chore, a nie było szans, żeby dostać się do pediatry. Przede mną było ponad 20 osób, w większości kaszlące dzieci.

Na forach internetowych ludzie szukają kontaktu do lekarzy, którzy będą w stanie przyjąć dziecko prywatnie lub przyjechać na wizytę domową.

Trudna sytuacja panuje również na oddziale pediatrycznym Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach.

– Zajęte są praktycznie wszystkie łóżka na oddziale – mówi lekarz i członek zarządu szpitala **Mariusz Mioduski**. – Najczęstszym rozpoznaniem jest wirusowe zapalenie dróg oddechowych. Z takimi objawami zgłasza się również ponad połowa pacjentów na izbę przyjęć i do naszej poradni podstawowej opieki zdrowotnej. Dotyczy to zarówno osób dorosłych, jak i dzieci.

fot. AK

Lekarz zapewnia, że żadne dziecko potrzebujące opieki lekarskiej, nie zostanie jej pozbawione. – Nikogo nie odsyłamy do innych placówek – mówi Mariusz Mioduski. (**jj**)

Samorządowiec Roku 2022!

SAMORZĄDOWIEC ROKU 2022

Dziennikarze „TS" w każdym numerze dostarczają Czytelnikom informacji, co dzieje się w ich okolicy. Newsy, sensacje i relacje są zazwyczaj związane z pracą samorządowców, czyli ludzi, których sami wybieramy, aby działali w naszym imieniu, dbali o nasz dobrobyt i nasze interesy. Jak im to wychodzi? Różnie, o czym można przeczytać w naszych artykułach.

Dla kogo miniony rok był dobry, a dla kogo zły? Kto odnotował sukcesy, a kto porażki? Jako że chcemy się skoncentrować na pozytywach, zapraszamy do kolejnego plebiscytu na Samorządowca Roku! Doceńmy dobrych gospodarzy. Nagrodźmy tych, którzy w trudnych czasach potrafili zadbać o mieszkańców swych gmin.

Jeśli jesteście zadowoleni z pracy waszego wójta/burmistrza, prezydenta, radnego – zgłoście go do plebiscytu. Nie ma znaczenia, czy rywalizował już w poprzednich latach. Zgłoszenie to dowód uznania i zaufania. Głos mieszkańców gmin jest tu najważniejszy i z pewnością jest ważną wskazówką dla samorządowców, jak jest postrzegana ich praca.

Zgłoszenia przyjmujemy na adres internet@24ts.pl do 8 stycznia. Już 11 stycznia opublikujemy listę nominowanych do nagrody, rozpoczynając internetowe głosowanie. Zwycięzcę poznamy w połowie lutego.

Przypomnijmy, że dotychczas Samorządowcem Roku zostali: **Waldemar Cyran** (Sadowne), **Zbigniew Woźniak** (Bielany) i **Kinga Sosińska** (Stanisławów).

W tym roku ustanawiamy dodatkową nagrodę dla Osobowości Roku, czyli samorządowca, którego wybiorą nasi dziennikarze, niezależnie od wyniku plebiscytu Czytelników. (**MZ**)

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Ale to już było...

Mijający rok 2022 był rokiem Marii Konopnickiej. „Życie Siedleckie" w rozmowie z prof. dr hab. **Zofią Chyrą-Rolicz** z UPH rekomenduje jego najważniejsze atrakcje: ***W sierpniu szczególnie uroczyście zapowiada się kolejny Światowy Festiwal Poezji Marii Konopnickiej w Przedborzu nad Pilicą, a to jeszcze nie koniec rocznicowych celebracji***.

Obawiam się, że jednak koniec.

I tak, i tak

Z wywiadu w „ŻS" wiele dowiemy się też o niezwykłej osobowości poetki: ***Czy Konopnicka była nowoczesną „kobietą wyzwoloną", czy bardzo tradycyjną, ceniącą walory rodzinne, ale wyrastającą ponad horyzonty umysłowe wielu rodzin ziemiańskich i inteligenckich, wyprzedzającą swoją epokę? Niewątpliwie tak***.

To jak dialog w barze: – Frytki z majonezem czy z keczupem? – Tak.

Twitterowe interakcje

Kamila Gasiuk-Pihowicz: ***Jutro, zgodnie z ustawą, kończą się rządy Julii P. w Trybunale Konstytucyjnym. W zasadzie nic się nie zmienia, bo fotel prezesa TK i tak okupowała bezprawnie***.

Samuel Pereira: ***To oczywiście kłamstwo, ale w końcu to tylko posłanka PO, więc niby dlaczego miałaby znać obowiązujące przepisy prawa? Chyba, że zna i świadomie kłamie***.

???!!!

Wujek, dobra rada

Czy warto grać w koszykówkę? – zastanawia się „Życie Siedleckie". Jest też odpowiedź: ***Nie każdy z nas lubi żyć w grupie, ale rozpoczynając karierę sportową, chcielibyśmy czuć się dobrze z tym, co robimy. Taką możliwość dają właśnie sporty drużynowe***.

Jak nie lubisz żyć w grupie, to sporty zespołowe będą dla ciebie idealne. Natomiast spragnieni towarzystwa niech uprawiają np. układanie pasjansów lub łucznictwo.

Okulista Trzeci

epraso.pl ef74a33b74

Dwóch bliskich współpracowników prezydenta Andrzeja Sitnika weszło do rady nadzorczej ZUO. Przypadek?

Teraz to nie kolesiostwo...

Prezes Bezpartyjnych Siedlec Jarosław Sawicki i wiceprezes Robert Góral zostali odpowiednio przewodniczącym i wiceprzewodniczącym rady nadzorczej Zakładu Utylizacji Odpadów, czyli miejskiej spółki. Prezydent Andrzej Sitnik zapewnia, że nie wynika to ze „znajomości".

Część siedleckich radnych jest innego zdania, podkreślając, że obsada stanowisk odbyła się bez konkursu. Ale konkursów na członków rad nadzorczych miejskich spółek nie było też za prezydentury **Wojciecha Kudelskiego**. Wtedy te funkcje też obejmowali bliscy współpracownicy prezydenta. Jednak **Andrzej Sitnik** obiecał, iż skończy z rozdawaniem stanowisk dla swoich... Co poszło nie tak?

CZEKALI I SIĘ DOCZEKALI

Andrzej Sitnik był jednym z założycieli Bezpartyjnych Siedlec. Miało to być stowarzyszenie apolityczne, skupiające ludzi, którym zależy na rozwoju miasta. **Jarosław Sawicki** i **Robert Góral** startowali do rady miasta z listy BS, ale bez sukcesu. Jarosław Sawicki został prezesem stowarzyszenia, a Robert Góral wiceprezesem.

O składzie rad nadzorczych miejskich spółek decyduje prezydent.

– Czy osoby, które są w Bezpartyjnych Siedlcach, nie mogą pracować w naszym mieście? – pyta Andrzej Sitnik. Dodaje, że w radach nadzorczych miejskich spółek zasiada około 20 osób, a tylko dwie są z BS. Przypomina, że na początku swojej kadencji dawał ogłoszenie w prasie, że poszukuje osób, które mają uprawnienia do zasiadania w radach nadzorczych (a mają je osoby, które zdały egzamin państwowy lub ukończyły podyplomowe studia z zakresu MBA oraz adwokaci i radcy prawni). – Mnie interesuje tylko, czy ktoś ma odpowiednie kompetencje do zasiadania w radzie nadzorczej i czy działa na rzecz dobra spółki. Mam informację od prezesa ZUO, że współpraca z oboma członkami rady układa się bardzo dobrze.

Do tej pory w radzie nadzorczej ZUO zasiadali głównie prawnicy. Jak wyjaśnia prezydent, zmian dokonano we wrześniu, kiedy odeszło dwóch członków.

Robert Góral i Jarosław Sawicki dopiero od czerwca mają odpowiednie kompetencje do zasiadania w radach nadzorczych. Razem ukończyli studia podyplomowe MBA (na Collegium Humanum, jak wynika z naszych informacji). W rozmowie z nami stwierdzili, że po prostu odpowiedzieli na ogłoszenie prezydenta – złożyli odpowiednie dokumenty w urzędzie miasta i czekali na propozycję. A ta pojawiła się dość szybko, trzy miesiące po uzyskaniu dyplomu.

– To, że jestem członkiem Bezpartyjnych Siedlec, nie miało znaczenia przy nominacji do rady – twierdzi wiceprezes BS i wiceprzewodniczący rady nadzorczej ZUO Robert Góral. – Miałem odpowiednie kwalifikacje, złożyłem dokumenty i po jakimś czasie dostałem telefon z propozycją objęcia funkcji.

Czy telefon dostał dlatego, że jest kolegą Andrzeja Sitnika?

– Kolegą na pewno nie jestem – odpowiada. – Tu liczyły się tylko kompetencje. Od 21 lat jestem menadżerem.

W podobnym tonie wypowiada się Jarosław Sawicki. – Aplikowałem i zostałem wybrany. Absolutnie nie miało to związku z tym, że jestem prezesem Bezpartyjnych Siedlec – zapewnia.

Czy czuje się kompetentny do podejmowania decyzji w firmie takiej jak ZUO? – Wiem, że mam kompetencje, bo od wielu lat piastuję stanowiska kierownicze – zapewnia.

NIECH NAS NIE ROZŚMIESZAJĄ

Zapytaliśmy wiceprzewodniczącego siedleckiej rady miasta **Macieja Nowaka** (PiS), co, jego zdaniem, miało wpływ na nominację obu panów.

Andrzej Sitnik fot. AK

– Niech sobie każdy sam odpowie. To widać gołym okiem – mówi Maciej Nowak. – Przecież to są żarty. Zresztą to nie pierwszy przypadek, że członkowie Bezpartyjnych zyskują na tym, że Andrzej Sitnik jest prezydentem. Przypomnę, że zaraz po wyborach radna miejska i członkini Bezpartyjnych kupiła w bardzo dobrej cenie lokal od miasta, a innej pani z Bezpartyjnych prezydent umorzył około 100 tys. zł należności na rzecz miasta.

Maciej Nowak zaznacza jednak, że prezydent ma prawo wybierać członków rad nadzorczych. – Ale teraz powinien przeprosić tych, o których mówił, że takie nominacje to kolesiostwo. Jeśli tam było kolesiostwo, to tu tym bardziej.

Radny **Maciej Drabio** z Lewicy też ma swoje zdanie na ten temat.

– Za długo siedzę w polityce, żeby myśleć, że taka nominacja dla członków Bezpartyjnych to przypadek – mówi. – Między bajki można włożyć opowieści, że panowie nagle postanowili zrobić studia MBA i akurat zwolniło się stanowisko w radzie nadzorczej ZUO.

Wynagrodzenie dla członków rady nadzorczej wynosi 1300 zł miesięcznie, bez względu na to, ile odbędzie się posiedzeń.

JUSTYNA JANUSZ

Na siedleckim SOR było gorąco!

Złamania, skręcenia, urazy...

W poniedziałek, 20 grudnia, niemal cała Polska była skuta lodem z powodu marznących opadów deszczu. Na drogach było niebezpiecznie, dochodziło do wielu kolizji, ale jeszcze gorzej mieli piesi na oblodzonych chodnikach. Ortopedzi od razu wiedzieli, że ten dzień będzie dla nich gorący. I właśnie tak było.

Tylko w poniedziałek do godz. 11 siedlecki SOR przyjął 13 osób z urazami po upadkach na śliskiej nawierzchni. – A zwykle przyjmujemy jedną osobę ze złamaniem, czasami nikogo – mówi lekarz medycyny ratunkowej i członek zarządu Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach, **Mariusz Mioduski**. – To zazwyczaj starsze osoby, nawet po 80. roku życia, które przewróciły się w okolicy swojego miejsca zamieszkania.

W poniedziałek wstrzymano nawet część planowych zabiegów, by przeprowadzić pilne interwencje pourazowe.

Przy tak ekstremalnych warunkach pogodowych siedleckie ulice prezentowały się nie najgorzej, główne trasy nie były śliskie. Inaczej było na chodnikach. Wiele z nich nie posypano ani solą, ani piaskiem, i to zarówno tych należących do miasta, jak i do spółdzielni mieszkaniowej. Chodniki wzdłuż całych ulic nadawały się bardziej jako scenografia do tańca na lodzie niż do chodzenia. **(jj)**

fot. AK

Garwolin

Nocą w piżamie i klapkach

Garwolińscy policjanci zauważyli w nocy dziewczynę ubraną jedynie w piżamę i klapki.

– Od razu zorientowali się, że dziewczyna może potrzebować pomocy. W rozmowie z nastolatką dowiedzieli się, że wyszła z pobliskiego szpitala bez wiedzy personelu i chciała dostać się do domu – informuje mł. asp. **Małgorzata Pychner** z KPP w Garwolinie. – Zmarzniętą nastolatkę policjanci zabrali do radiowozu, aby się ogrzała, a następnie odwieźli do placówki i przekazali opiekunom.

W rozmowie z portalem eGarwolin przedstawiciel szpitala wyjaśnił, że do nocnej ucieczki pacjentki doszło w przerwie pomiędzy obchodami kadry dyżurnej. Odwieziona nastolatka zagroziła kolejnymi ucieczkami i wycofała zgodę na dalsze leczenie. Została wypisana z ośrodka. (**ak**)

Płonęły ciężarówki w Stasinie

fot. OSP Hołubla

22 grudnia rano na prywatnej posesji w Stasinie paliły się samochody ciężarowe.

– Ze zgłoszenia wynikało, że pali się jeden samochód, ale na miejscu okazało się, że ogniem zajęte są już trzy ciężarówki, a dwie następne udało się właścicielowi bezpiecznie przeparkować – informuje mł. bryg. **Paweł Kulicki**, oficer prasowy KM PSP w Siedlcach. – Moc pożaru potęgowało to, że naczepy pojazdów były zapakowane plastikowymi skrzynkami. Ciężarówki spłonęły doszczętnie. Strażacy zapobiegli rozprzestrzenieniu się ognia. Nikt nie ucierpiał. W akcji gaśniczej, która trwała ponad dwie godziny, wzięło udział sześć zastępów strażackich. (**ak**)

R E K L A M A

Stadler przekazał busa ośrodkowi w Siedlcach.

Nie zmieścił się pod choinką, ale ucieszył

fot. arch.

Tuż przed świętami spółka Stadler Polska przekazała dyrekcji Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Marii Grzegorzewskiej w Siedlcach busa do przewozu podopiecznych. Pojazd jest dostosowany do potrzeb dzieci niepełnosprawnych

To już druga taka inicjatywa ze strony Stadlera. Z nowego samochodu będzie korzystać w sumie około 190 podopiecznych ośrodka. Będą dowożeni na zajęcia lekcyjne i rewalidacyjne, a także na wycieczki. Bus marki Renault będzie mógł jednorazowo przewieźć 9 pasażerów, ma też możliwość przewozu pasażerów na wózkach.

Uroczyste przekazanie pojazdu odbyło się podczas spotkania wigilijnego.

– Jesteśmy partnerem ośrodka od wielu lat – powiedziała **Dorota Wolska**, kierownik działu personalnego i administracji w Stadler Polska. – Z szacunkiem i podziwem obserwujemy zaangażowanie personelu szkoły w opiekę nad podopiecznymi. Cieszymy się, że możemy wspomóc te działania i z radością przekazujemy nowy pojazd.

– Jesteśmy wdzięczni za ten prezent – dziękował dyrektor ośrodka **Krzysztof Prochenka**. (**jj**)

R E K L A M A

R E K L A M A

Wszystkie drogi prowadzą do wojska

Siedlce dostaną 100 mln zł na budowę ulic pod potrzeby wojska.

Władze miasta podpisały umowę na budowę kilku kilometrów ulic prowadzących od jednostki wojskowej do ulicy Garwolińskiej. Inwestycja pochłonie 100 mln zł i zostanie w całości pokryta przez Ministerstwo Infrastruktury.

Umowa zakłada, że wybudowane zostaną ulice: Pamięci Ofiar II Wojny Światowej, część Okopowej, Artyleryjskiej i Garwolińskiej.

– Podpisaliśmy umowę z ministerstwem na zaprojektowanie i budowę tych odcinków dróg – mówi naczelnik wydziału dróg urzędu miasta w Siedlcach, **Wojciech Cylwik**.

Projekt ma być wykonany w 2023 roku, a budowa zamknie się w dwóch kolejnych latach. Czy drogi zostaną wykonane ze specjalnymi wzmocnieniami, by mogły jeździć po nich pojazdy wojskowe?

– Na pewno będą wykonane w nowoczesnej technologii i wystarczą na lata – odpowiada naczelnik. (**jj**)

Jak pomóc osobom u kresu życia...

Patronat „TS”

Siedlecka Akademia Nauk Stosowanych Mazovia zorganizowała konferencję „Profesjonalna bliskość: Jak zapewnić dobrą opiekę na końcu życia”. Cieszyła się ona ogromnym zainteresowaniem zarówno naukowców, jak i personelu medycznego.

– Cieszy mnie fakt, że taki temat został podjęty właśnie na naszej uczelni – mówiła rektor dr **Bożena Piechowicz**. – Wiedza o tym, jak pomagać osobom u kresu życia, potrzebna jest wszystkim, niezależnie od profesji, choć osobom pracującym z pacjentami jeszcze bardziej.

Podczas konferencji wystąpił **Marcel Andino Velez**, który mówił o funkcji koordynatora opieki geriatrycznej, która od lat 70. z sukcesem funkcjonuje w Stanach Zjednoczonych. Koordynatorzy wspierają osoby opiekujące się starszymi rodzicami poprzez planowanie wizyt, wożenie na badania, regularną kontrolę przyjmowania leków oraz przestrzegania zaleceń lekarskich. Na polskim rynku pionierem takich działań jest firma „Młodszy brat”.

Psycholożka i psychoterapeutka **Joanna Frejus** poruszyła trudny temat „Śmierć na początku życia: Jak wspierać rodziców po poronieniu i stracie okołoporodowej?”. Mówiła o trudnych doświadczeniach osób, które doświadczyły takiej straty. Kolejna prelegentka, **Anja Franczak**, założycielka Instytutu Dobrej Śmierci oraz doula umierania mówiła o radzeniu sobie ze stresem po śmierci pacjenta, o emocjach, jakich mogą doświadczać osoby z personelu medycznego i rodziny umierających osób.

fot. Collegium Mazovia

Ksiądz Paweł Siedlanowski, dyrektor Fundacji Siedleckiego Hospicjum Domowego dla Dzieci

fot. Collegium Mazovia

Sporo o pomaganiu w odchodzeniu miał do powiedzenia ksiądz **Paweł Siedlanowski**, dyrektor Fundacji Siedleckiego Hospicjum Domowego dla Dzieci w prelekcji „Tuż przed podróżą… Jak pomóc choremu (i jego rodzinie) przygotować się do śmierci?” Dzieląc się swoim doświadczeniem z pracy duszpasterskiej oraz hospicyjnej, mówił o etapach, jakie przechodzą chory i jego rodzina w trakcie choroby i odchodzenia.

Głos zabrała również **Dorota Sadowska**, konsultant wojewódzki w dziedzinie pielęgniarstwa opieki paliatywnej, która mówiła o kompetencjach zawodowych, jakie powinna posiadać osoba zajmująca się pacjentami przewlekle chorymi i u kresu życia. (oprac. **jj**)

Zwycięska Wiktoria z „Ekonomika”

Uczennica siedleckiego „Ekonomika” zwyciężyła w konkursie Komendy Wojewódzkiej Policji „Bezpieczny konsument - to ja!”.

Wiktoria Czerska z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Siedlcach zajęła pierwsze miejsce za pracę plastyczną. Komendant Miejski Policji w Siedlcach mł. insp. **Andrzej Dziewulski** spotkał się z laureatką i z dyrektor ZSP nr 2 **Jolantą Duk**. Wręczył laureatce dyplom i bon podarunkowy.

Wiktoria rysuje, maluje (ręcznie malowane bombki przez Wiktorię można było kupić podczas kiermaszu mikołajkowego), tworzy różne ozdoby. Chce dalej rozwijać swój talent plastyczny. (**ak**)

Więcej na www.tygodniksiedlecki.com

fot. A. Król

Jolanta Duk, Wiktoria Czerska i Andrzej Dziewulski

prasa.pl ef74a38b71

Prezydent Andrzej Sitnik wyciąga wnioski...

Kłóci się dopiero po głosowaniach

Siedleccy radni przyjęli budżet miasta na 2023 rok. Entuzjazmu nie było, bo za budżetem głosowało pięciu radnych Bezpartyjnych Siedlec i Iwona Orzełowska z Polski 2050 Szymona Hołowni. Przeciw byli trzej radni PiS: Maciej Nowak, Robert Chojecki i Marta Sosnowska. Pozostali radni PiS i radni PO wstrzymali się od głosu.

Dyskusja mogła być dłuższa i bardziej żarliwa, ale wygląda na to, że prezydent **Andrzej Sitnik** wyciągnął wnioski z poprzednich głosowań i... przed głosowaniem nie odzywał się prawie wcale. Dopiero po głosowaniu, gdy był już pewien, że budżet został przyjęty, zabrał głos.

– Sytuacja jest dramatyczna – nie ukrywał skarbnik **Kazimierz Paryła**. – Dochody miasta nie rosną tak, jak powinny, za to wydatki w zastraszającym tempie.

Wydatki miasta zaplanowano na 612 mln zł, a dochody na 570 mln. Dziura budżetowa w dużej mierze ma zostać zasypana z emisji obligacji.

Skarbnik przyznał, że nie widzi wielkich szans, by zrealizować zaplanowane dochody ze sprzedaży nieruchomości miejskich, bo już w tym roku szła słabo. Podobnie z dywidendami ze spółek miejskich – zaplanowano, że będą wynosiły 15 mln zł, ale czy spółki wypracowują takie dochody i wpompują je do budżetu miasta?

Radni PiS zarzucali prezydentowi, że nie stara się o pozyskiwanie dotacji, jest w tym mało skuteczny. – My już nie dryfujemy w kierunku upadku, my pikujemy – mówił radny **Robert Chojecki**.

Mariusz Dobijański z Polski 2050 stwierdził, że prezydent wpadł we własne sidła, bo jako radny krytykował swojego poprzednika za zaciąganie długów, a sam robi to samo.

Regionalna Izba Obrachunkowa wydawała co prawda pozytywną opinię na temat budżetu, ale równocześnie jest zaniepokojona rosnącym długiem miasta. Wytknęła prezydentowi, że zadłużenie na koniec 2023 roku ma być o prawie 30 mln większe niż na koniec 2022 roku.

Andrzej Sitnik stwierdził, że on robi wszystko, by miasto uratować, a radni rzucają mu kłody pod nogi. Że obligacji nie chce brać, ale musi ze względu na sytuację gospodarczą w kraju i zmniejszanie się dochodów samorządów przez rządowe decyzje. Wypomniał, że zaprasza do współpracy, ale oprócz radnych Bezpartyjnych Siedlec nikt nie odpowiada na jego apel. (**jj**)

Siedlce i Mazowsze

Wymiana nieruchomości

Miasto Siedlce i Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego wymieniły się nieruchomościami.

Andrzej Sitnik i Janina Ewa Orzełowska fot. AK

Mazowsze otrzyma od miasta dwie działki. Pierwsza, przy ul. Biskupa Ignacego Świrskiego 3 w Siedlcach, pozwoli na rozszerzenie działalności Muzeum Regionalnego. Druga, przy ul. Zamiejskiej, zostanie przeznaczona na potrzeby mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. W zamian miasto Siedlce otrzyma trzy działki przy ul. Młynarskiej i jedną przy ul. Bema.

– To przykład na to, że samorządy potrafią współpracować – mówi członkini zarządu województwa mazowieckiego **Janina Ewa Orzełowska**.

Na działce przy ul. Bpa Świrskiego 3 znajduje się dom z 1930 r. Po zakończeniu II wojny światowej mieścił się w nim Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, a w jego piwnicach byli przetrzymywani więźniowie UB. Nieruchomość jest położona w strefie obszaru wpisanego do rejestru zabytków i w strefie pełnej ochrony historycznej.

Trzy działki przy ul. Młynarskiej są malutkie, mogą być wykorzystane przy przebudowie ulicy na jej poszerzenie. Na nieruchomości przy Bema znajduje się budynek biurowy. Jak miasto wykorzysta tę nieruchomość, na razie nie wiadomo.

JUSTYNA JANUSZ

Przyszli ze „Światełkiem"

Betlejemskie Światło Pokoju to symbol ciepła, miłości i nadziei. W okresie poprzedzającym Boże Narodzenie jest przekazywane na całym świecie. Dzięki niezawodnym harcerzom rozbłysło także w redakcji „Tygodnika Siedleckiego".

fot. BŚ

Światełko dostarczyły nam: **Maja Jastrzębska, Zofia Lisowska** i **Emilia Kaczmarska** z 6. Artystycznej Wielopoziomowej Drużyny Harcerskiej „Riff" Siedlce oraz **Elena Kaczmarska** z 2. Gromady Zuchowej „Sekret". Jesteśmy bardzo wdzięczni.

R E K L A M A

NEODERM
MEDYCYNA I KOSMETOLOGIA
ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl
Otwarte:
pon. – pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00
DERMATOLOGIA
MEDYCYNA
ESTETYCZNA
Nowość w Siedlcach!
• GINEKOLOGIA ESTETYCZNA
• LASEROWE LECZENIE NIETRZYMANIA MOCZU

R E K L A M A

OPTYK ALFA
- Optometryczne badania wzroku
- Aplikacja soczewek kontaktowych
- Terapia widzenia
- Realizacja recept
- Serwis okularów
SALON UL. TRAUGUTTA 32,
506-106-406
SALON UL. STARY RYNEK 5,
574-101-919
MIŃSK MAZOWIECKI
OPTYKALFA.PL
Najlepsze okulary dla Ciebie i Twojej rodziny...

ODMIENIMY TWÓJ UŚMIECH
CENTRUM NOWOCZESNEJ IMPLANTOLOGII
Mińsk Maz., ul. Warszawska 141
601 84 07 84
FOCUSCLINIC® nowoczesna stomatologia

ZAKŁAD MIĘSNY WIERZEJKI
TUSZONKA WIEPRZOWA na raz
propozycja podania
Polecamy nowe produkty „na raz"

SONDA

Czy interesujesz się tematem zmian klimatycznych?

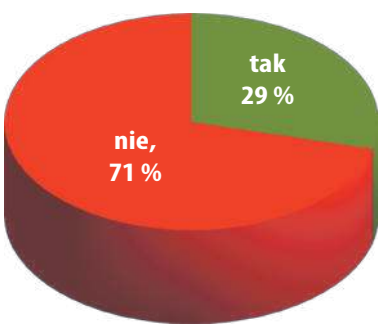

Oddano głosów: 124

W tym tygodniu pytamy:

Czy spodziewasz się, że rok 2023 będzie dla Ciebie...
– lepszy od poprzedniego
– gorszy od poprzedniego
– taki sam jak poprzedni

Głosować można na:
tygodniksiedlecki.com

MOIM ZDANIEM...

2022 - jaki to był rok?

BEATA PNIEWSKA
siedlczanka, nauczycielka

– Jak minął rok? Można powiedzieć, że jak mgnienie oka. Zima, wiosna, lato, jesień, a potem znów zima. Każda pora roku inna i jakże obfita w wydarzenia. Zima – wojna, wiosna – nadzieja, że Ukraina przestanie być niszczona. W lecie odpoczynek, bo znów można było spokojnie wyruszyć na wakacje, gdzieś w świat. Na jesieni pojawił się strach, czy tej zimy będzie „ciepło". A co teraz? Pozostaje nadzieja, bo ona zawsze umiera ostatnia. Nadzieja na lepszy świat, bez ciągłego strachu i pytania, czy jutro obudzi mnie światło płynące od ludzkiej miłości, pojawi się spokój, którego nam potrzeba, zawita przyjaźń, bez której nie warto żyć...

JAN SŁOMIAK
burmistrz Kosowa Lackiego

– Myślę, że samorządowcy zaliczą ten rok do ciężkich, wymagających wytężonej pracy i odważnych decyzji. Pandemia, która buszowała jeszcze na początku roku, a potem wojna za naszą wschodnią granicą spowodowały opóźnienia w inwestycjach, bo zostały przerwane łańcuchy dostaw. Z drugiej strony do samorządów z Polskiego Ładu wpłynęły rekordowo duże dotacje, więc należało te pieniądze wydać. A wcześniej stworzyć dokumentację, ogłosić przetargi i znaleźć wykonawców, co wcale nie było łatwe. Jeśli chodzi o moją gminę, w 2022 r. prowadziliśmy największe inwestycje w historii Kosowa. Ciągle trwa budowa oczyszczalni ścieków za kilka milionów. A także adaptacja budynku pod siedzibę Urzędu Gminy, uciążliwa przez to, że jednocześnie z remontem odbywa się normalna praca.

PIOTR PŁUDOWSKI
burmistrz Łukowa

– To był zwariowany rok. Kiedy się rozpoczynał, wszystkim wydawało się, że po 2 latach pandemii idziemy w kierunku spokoju. Ten porządek został zburzony 24 lutego początkiem agresji Rosji na Ukrainę. Coraz częściej widzieliśmy obrazy wojny – nie tylko w telewizji czy w internecie, ale także w twarzach uchodźców, którzy do nas przyjeżdżali. Ale też – jako kontrast – otwarte serca Polaków, czego dowodziły spontaniczne zbiórki i przyjmowanie Ukraińców pod nasze dachy. Z 2022 r. będzie mi się też kojarzyć ustawa „lex Czarnek", której prezydent Duda dwa razy pokazał czerwoną kartkę, mimo uporu Zjednoczonej Prawicy. A kolejny absurd tego roku to pomysł, by samorządy zajmowały się sprowadzaniem i sprzedażą węgla, który na dodatek wcale nie jest szeroko dostępny.

ARKADIUSZ CZYŻEWSKI
burmistrz Kałuszyna

– W gminie Kałuszyn ten rok na pewno przebiegał pod znakiem inwestycji. Pierwsza to rozbudowa Przedszkola Publicznego o drugi budynek i łącznik. Trwała też długo wyczekiwana przebudowa ul. Robotniczej w Kałuszynie, w ramach której powstanie nowa, pełnoprawna droga publiczna. Poza tym zakończyły się trwające 2 lata prace przy oczyszczalni ścieków za prawie 8 mln zł, co na tak małą gminę jest wielką kwotą. Cieszymy się też z tego, że na naszym terenie ruszyły prace nad autostradą, co już sprawia, że interesują się nami inwestorzy. Ale niestety 2022 r. przejdzie do historii naszej gminy również jako rok kilku tysięcy litrów odpadów chemicznych, odkrytych w lutym na działce w Ryczołku. Jako gmina próbujemy szukać pieniędzy na utylizację tej tykającej bomby, ale dostajemy tylko obietnice. (**BS**)

rys. M. Andrzejewski

Kopyta w górę, czyli mikołajkowe przedstawienie dla dzieci

8 stycznia o godz. 16 CKiS w Siedlcach zaprasza dzieci na mikołajkowo-świąteczny spektakl musicalowy pt. „Kopyta w górę". Przedstawienie przygotowane przez Teatr Kultureska przeniesie widzów w wyjątkowy świat magii, w którym spełniają się marzenia. Dzieci będą miały okazję aktywnie uczestniczyć w spektaklu dzięki interaktywnemu charakterowi widowiska. Fabuła jest pełna humoru, bo do reniferów Mikołaja, Reni i Rózi, dołączy nieoczekiwany gość Osiołek Olek. Czy to pomyłka? Co zrobić, kiedy na biegunie szaleje burza elektromagnetyczna i wszyscy, łącznie z Mikołajem, tracą magiczne moce? Jakie tajemnice skrywa Mikołaj?

Bilety do nabycia na biletyna.pl oraz w kasie CKiS, tel. 25 794 31 89 (**ed**)

Kolędy z zespołem Niekompletni

„Niech na chwilę zatrzyma się świat" to tytuł koncertu, podczas którego siedlecki zespół Niekompletni wykona najpiękniejsze kolędy, pastorałki i piosenki świąteczne.

Założycielem i kierownikiem artystycznym zespołu jest **Maciej Turkowski** – muzyk, kompozytor, pedagog. Skład zespołu zmienia się często, ale zawsze jest to grono młodych i utalentowanych wokalistów i muzyków. Repertuar Niekompletnych to przede wszystkim piosenka literacka, poezja śpiewana i szeroko rozumiana muzyka z kręgu „Krainy łagodności". **12 stycznia o godz. 19** w Sali Białej MOK wykonają bożonarodzeniowe utwory w składzie: **Karolina Maciejuk** – śpiew, **Aleksandra Pawlusiewicz** – śpiew, **Szymon Dzikowski** – śpiew, **Julia Hawryluk** – śpiew, flet, **Urszula Chojecka** – śpiew, skrzypce, **Damian Kryński** – instrumenty klawiszowe, **Maciej Turkowski** – gitara. Bilety w cenie 25 zł do nabycia online na bilety.mok.siedlce.pl i w kasie MOK. Rezerwacje miejsc pod nr. tel. 25 794 31 26. (**ed**)

W klasztorze w Węgrowie

Patronat „TS"

Kolędy na jazzowo

W **piątek, 30 grudnia, o godz. 18** Stowarzyszenie Klasztor Węgrów – Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie zapraszają na koncert kolęd w wykonaniu **Izy Zając**.

Znakomita wokalistka zaprezentuje najpiękniejsze polskie kolędy, standardy amerykańskie oraz piosenki bożonarodzeniowe w aranżacjach jazzowych.

Iza Zając jest jedną z najlepszych polskich wokalistek jazzowych. Znakomita improwizatorka, mistrzyni standardów i ballad. Edukację muzyczną rozpoczęła od nauki gry na fortepianie, marząc o karierze pianistki. W szkole średniej zainteresowała się jednak wokalistyką jazzową i przez kolejne lata doskonaliła swój warsztat w Akademii Muzycznej w Katowicach. Ukończyła w klasie wokalnej wydział jazzu i muzyki rozrywkowej. Swój styl jazzowy kształtowała pod wpływem: Elli Fitzgerald, Sary Yaugham, Betty Carter i Dee Dee Bridgewater.

Już podczas studiów zdobywała wyróżnienia na festiwalach jazzowych. Koncertowała w kraju i zagranicą. W 1999 roku, z okazji jubileuszu

stulecia urodzin Duke'a Ellingtona, nagrała wspólnie z zespołem znakomitych instrumentalistów autorską płytę, zatytułowaną „Iza sings Duke". Aranże wszystkich utworów wykonał świetny pianista jazzowy Jarek Małys. W 2001 roku wydała płytę pt. „Piosenki dla Armstronga", która była nominowana do nagrody „Fryderyk 2001" w kategorii album jazzowy.

Na ten dobrze zapowiadający się koncert nie trzeba kupować biletu. Wstęp jest wolny. (**sej**)

Warsaw Jazz Singers w CKiS

7 stycznia o godz. 17 na Scenie Teatralnej CKiS w Siedlcach wystąpi grupa Warsaw Jazz Singers z koncertem świątecznym. Grupa jest jedynym w Polsce zespołem, który w repertuarze ma standardy jazzowe, śpiewane w aranżacjach 4 – i 5-głosowych. Członkowie zespołu korzystają z twórczości znanych amerykańskich i angielskich aranżerów muzyki wokalnej. Tworzą również własne kompozycje i aranżacje. Swingują, scatują, śpiewają ballady w stylu a cappella i z sekcją instrumentalną. Podczas koncertu w Siedlcach zaśpiewają najbardziej znane „christmas songs", a także własne interpretacje polskich kolęd na jazzowo. Bilety do kupienia na biletyna.pl oraz w kasie CKiS. (**ed**)

Lora Szafran w SOK

Noworoczny koncert

8 stycznia 2023 r. o godz. 16 Sokołowski Ośrodek Kultury zaprasza na koncert **Lory Szafran**. W noworocznym koncercie na sokołowskiej scenie artystka, uznawana za jedną z najwybitniejszych polskich wokalistek jazzowych, zaśpiewa najpiękniejsze kolędy i pastorałki.

Nie zabraknie: „Wśród nocnej ciszy", „W żłobie leży", „Cichej nocy", „Lulajże Jezuniu" czy „White Christmas" – zapowiada SOK. – W drugiej części koncertu artystka zaprezentuje swoje najpopularniejsze utwory.

Lorze Szafran będą akompaniować: Rafał Stępień – fortepian, Dariusz Szymańczak – gitara basowa oraz Sebastian Frankiewicz – perkusja. Bilety – 40 zł – online oraz w punkcie informacji SOK. (**DK**)

Stand-up Macieja Brudzewskiego

10 stycznia o godz. 20 w sali Podlasie wystąpi **Maciej Brudzewski** z najnowszym programem komediowym „Skok na strach". Stand-uper w nowym materiale wyciąga na wierzch ludzkie lęki, obawy, paranoje aktualnego świata i bezlitośnie je wyśmiewa.

Jako suport wystąpi **Paweł Bakteria**. Bilety w cenie 45 zł do nabycia na stronie kupbilecik.pl (**ed**)

Konkurs dla KGW rozstrzygnięty

Najpiękniejsze ozdoby świąteczne

Rozstrzygnięto II powiatowy konkurs dla Kół Gospodyń Wiejskich na ozdobę świąteczną. Na konkurs wpłynęła masa stroików, choinek i misternie wykonanych dekoracji. Komisja oceniała przede wszystkim: oryginalność prac, wkład pracy i kultywowanie tradycji bożonarodzeniowych.

W bardzo silnej konkurencji I miejsce przyznano KGW „Dziewulanki" w Dziewulach (Nasze Betlejem), II KGW w Czuryłach (Stajenka Betlejemska) a III KGW „Ługowianki" w Ługach Wielkich (ozdobna świąteczna zawieszka ścienno-drzwiowa).

Wyróżnienia (w kolejności od I do V) otrzymały: KGW w Żelkowie (Szopka Bożonarodzeniowa), KGW „Paka z Żebraka" w Żebraku (Anielskie czuwanie), KGW w Grali-Dąbrowiźnie (stolik bożonarodzeniowy „Natura"), KGW w Jasionce (Znów spotkamy się wszyscy wokół choinki) oraz KGW „Moje Bojmie" w Bojmiu (Świąteczny księżyc).

Uroczyste wręczenie nagród odbędzie się **28 grudnia** w sali konferencyjnej starostwa powiatowego w Siedlcach. (**ZJ**)

Czy kościelny wyspowiada się ze swojego majątku?

Komornik, długi i Słowo Boże...

Radny Mariusz Dudziuk nie pojawia się na sesjach od ponad dwóch lat. Nie odbiera telefonów, długów nie płaci, ale z ambony w kościele w Sarnakach dumnie czyta Pismo Święte. Komornik nie jest w stanie ściągnąć od radnego ponad 6 tys. zł długu za niezapłacony rachunek za wodę.

Historia z niezapłaconym rachunkiem ciągnie się od maja 2020 roku. Radny gminy Sarnaki przez długi czas nie wpuszczał do domu inkasenta, by odczytał stan zużycia wody z licznika. Gdy w końcu inkasent wszedł do domu radnego i spisał licznik, okazało się, że **Mariusz Dudziuk** musi dopłacić za wodę ponad 6 tys. zł. Radny, który jest jednocześnie kościelnym w parafii w Sarnakach, stwierdził, że wodomierz był popsuty. I stąd wzięła się ta kosmiczna kwota.

Wodomierz został wysłany do ekspertyzy, a w domu radnego zainstalowano nowy licznik. Wyniki ekspertyzy wskazały, że stary wodomierz był jednak sprawny. Mariusz Dudziuk otrzymał od gminy wezwanie do zapłaty faktury na ponad 6 tys. zł plus odsetki. Nie doliczono mu kosztów ekspertyzy (prawie 240 zł). Wójt Sarnak zapowiedział, że jeśli radny nie zapłaci rachunku, sprawa trafi do sądu, a dopływ wody zostanie odcięty.

Mariusz Dudziuk zaległości nie uregulował. Co więcej, nie płacił też kolejnych rachunków za wodę. Dopiero po kolejnym wezwaniu zapłacił jedną z zaległych faktur. Wody mu nie odcięto, ale sprawę skierowano do sądu. Wyrok był jednoznaczny, radny musi zapłacić należne gminie zaległości. Gdy należności nie wpływały, samorząd skierował sprawę do komornika. Czy gmina odzyska pieniądze?

– Radny śmieje się wszystkim w żywe oczy, ale głosi Słowo Boże w kościele. Jak tak można? Nie wstyd mu? – słyszymy od jednego z radnych (nie chce, by cytować go z nazwiska). – Ja i tak już mam na pieńku z proboszczem, który rękami i nogami broni Dudziuka, ale według mnie powinien zmusić kościelnego do zapłacenia długu. Jedni mówią, że gdyby przychodził na sesje, to z diety by zapłacił te zaległości. Ale inni twierdzą, że lepiej jest, jak się nie pojawia.

Bo od „afery licznikowej" Mariusz Dudziuk przestał przychodzić na sesje i komisje. Radny Adam Wawryniuk pytał niedawno, czy przewodnicząca rady Justyna Filipiuk interweniowała w sprawie tych nieobecności. – Wysłała pani do niego pismo, żeby się określił, czy będzie radnym, czy nie? Trzeba wyjaśnić, co się dzieje z tym człowiekiem. Przysięgał, że będzie służył społeczeństwu, ale nie

Mariusz Dudziuk

dotrzymuje słowa.

Mariusza Dudziuka można za to spotkać na każdej mszy. Czyta pismo święte, pomaga w organizacji ślubów i pogrzebów. Jak napisał w oświadczeniu majątkowym, pracuje także jako grabarz. Roczny dochód z parafii wynosi 30 600 zł. Zapytaliśmy proboszcza **Andrzeja Jakubowicza**, czy jest to wynagrodzenie z umowy o pracę, czy z umowy-zlecenia. Odpowiedzi nie ma.

Przewodnicząca rady gminy przyznała (na transmitowanej sesji rady gminy), że radny nie odbiera telefonów, nie odpisuje na SMS-y. Co samorząd może jeszcze zrobić?

– Nic – stwierdził radca prawny gminy **Piotr Kociubiński**. – Nie można zorganizować referendum w sprawie odwołania radnego, więc będzie tak długo radnym, dopóki nie spełni się jeden z czterech warunków: umrze, sam zrezygnuje, zostanie skazany prawomocnie za przestępstwo albo nie złoży oświadczenia majątkowego. Oświadczenie złożył, i jest to jedyna jego aktywność w ostatnim roku.

Piotr Kociubiński poinformował też radnych, że komornik przysłał do gminy zawiadomienie, iż egzekucja zaległych faktur jest bezskuteczna. – Pan Dudziuk ma dochód, który jest zwolniony od zajęć, a znany nam jego majątek jest zwolniony od egzekucji. Od stycznia 2019 r. dłużnicy są bardzo chronieni w naszym kraju (komornik nie może przeprowadzić egzekucji, gdy dłużnik zarabia najniższą krajową lub mniej). Złożyliśmy wniosek do sądu o wyjawienie majątku radnego pod rygorem odpowiedzialności karnej. Pan Dudziuk będzie musiał się wyspowiadać z całego stanu posiadania. Jeśli nie wykaże niczego więcej, co ma komornik, a nikt z was nie jest dobrym detektywem i nie wie, gdzie pan Dudziuk przechowuje jakieś zaskórniaki, to sprawa będzie do umorzenia.

– Czyli najlepiej nie płacić rachunków? To nie będziemy płacić – skwitowała jedna z sołtysek.

– Jeśli nie macie państwo żadnych dochodów, majątków, to tak, na to wychodzi – odpowiedział Piotr Kociubiński z przewrotnym uśmiechem.

Mieszkańcy Sarnak są wściekli. Skarżą się na radnego, że się z nimi nie liczy.

– On zachowuje się tak wyniośle,

Piotr Kociubiński

tak bezczelnie patrzy na nas, siedząc przy ołtarzu! Jak tak można?! Wszyscy mówią o jego słowach w „TS": „a niech gadają, a ja się za nich pomodlę". Jak proboszcz może na to pozwalać? – zapytała nas mieszkanka Sarnak.

Wysłaliśmy maila do proboszcza **Andrzeja Jakubowicza** z prośbą o komentarz, ale odpowiedzi nie otrzymaliśmy. Mariusz Dudziuk nie odbiera od nas telefonów, nie odpisuje na nasze SMS-y. Ostatni raz odpisał w sierpniu dwa lata temu: „Nie mam nic do powiedzenia w tej prowokacji. Pani zawsze i tak wszystko przekręca. Ten, co dał zlecenie, niech się bawi. Pozdrawiam".

Tekst i zdjęcia:
MILENA CELIŃSKA

Burmistrz Piotr Płudowski ma nadzieję na happy end, ale podkreśla:

To nie jest transakcja wiązana

Łukowski Sąd Rejonowy ma za kilka lat przeprowadzić się do nowej siedziby. Nie jest jeszcze przesądzone, czy jego obecne lokum przy Staropijarskiej zajmie urząd miasta.

Dziś magistrat ma swoje siedziby w kilku punktach Łukowa – przy Browarnej, przy Zdanowskiego i największą, centralną, przy Piłsudskiego. Tu do urzędu miasta należy mniej więcej połowa budynku, dzielonego ze starostwem. – Ale takie „rozbicie dzielnicowe" jest niekomfortowe, zwłaszcza dla mieszkańców, którzy czasem muszą wędrować od wydziału do wydziału – uważa burmistrz **Piotr Płudowski**.

PERTRAKTACJE

Kilka miesięcy temu odwiedził go **Mariusz Brojek**, prezes Sądu Rejonowego w Łukowie. – Mówił, że także sąd boryka się z problemami lokalowymi, i zapytał, czy możemy przekazać działkę pod jego nową siedzibę, której wybudowanie sfinansuje centrala – relacjonuje włodarz miasta. – Zaproponował nam też przejęcie dotychczasowej siedziby przy ul. Staropijarskiej. Zastrzegł jednak, że ostateczna decyzja w tej sprawie nie należy do niego, bo po wyprowadzce Sąd Rejonowy przekaże nieruchomość Skarbowi Państwa.

Burmistrz przyjął tę propozycję. Dlaczego? – Sąd, chcąc tu jeszcze bardziej zapuścić korzenie i wybudować siedzibę za kilkadziesiąt milionów, podniesie rangę naszego miasta. Po drugie, budynek przy Staropijarskiej ma powierzchnię większą niż wszystkie wydziały urzędu miasta razem wzięte. I to o tyle, że po przeniesieniu ich wszystkich znalazłoby się jeszcze miejsce na biuro obsługujące strefę płatnego parkowania – wyjaśnia.

Podczas pierwszego spotkania Piotr Płudowski wstępnie zaoferował Mariuszowi Brojkowi liczącą 6 tys. m^2 działkę miejską przy ul. Żelechowskiej. Potem pojawiła się kolejna ewentualna lokalizacja: w dzielnicy Nowy Łuków (w sąsiedztwie ul.: Wereszczakówny, Wileńskiej i Kaczorowskiego) o powierzchni 8 tys. m^2. Kiedy prezes przystał na tę propozycję, odbyło się spotkanie z przedstawicielami Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

WYRAŹNY SYGNAŁ

Mniej więcej w tym samym czasie burmistrz poinformował o rozmowach z sądem radę miasta. – Nie

Czy tu przeniesie się łukowski magistrat? fot. UM Łuków

usłyszałem sprzeciwu, więc na listopadową sesję została przygotowana uchwała o przystąpieniu do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego dla kwartału obejmującego m.in. działkę, którą zaproponowaliśmy sądowi. Obecnie bowiem można tam lokalizować tylko domy jednorodzinne z lokalami usługowymi. W nowej koncepcji zostały także uwzględnione budynki użyteczności publicznej – tłumaczy.

Rada przyjęła uchwałę. Dzięki temu na grudniową sesję trafiły 2 kolejne projekty uchwał. Pierwszy dotyczy przekazania działki pod nowy budynek Sądu Rejonowego w Łukowie. Drugi to uchwała intencyjna, wyrażająca poparcie dla pomysłu przekazania miastu budynku przy Staropijarskiej. – Chcemy wysłać wyraźny sygnał do rządu – mówi Piotr Płudowski. – Ale nie stawiamy warunków, bo to nie transakcja wiązana. Fakt, że Łuków przekaże działkę pod siedzibę sądu, nie da pewności, że urząd miasta zmieni adres. Rozumiemy, że nasz sąd nie ma kompetencji, jeśli chodzi o ostateczną decyzję w tej sprawie.

NIE W TEJ KADENCJI

Na ostatniej sesji radni jednogłośnie przyjęli obie uchwały. Co dalej? – Ruszyły już prace w kierunku zmiany planu zagospodarowania przestrzennego w okolicach przyszłej siedziby Sądu Rejonowego. Obecnie badamy, ile może ona kosztować. Pieniądze na ten cel mają być zabezpieczone w przyszłorocznym budżecie. Sama zmiana powinna potrwać do 10 miesięcy. Jestem przekonany, że przekazanie miejskiej działki Sądowi Rejonowemu nastąpi jeszcze w tej kadencji – zapowiada włodarz Łukowa.

I odpowiada na pytanie, kiedy mogłoby dojść do przeprowadzki urzędu miasta: – Jeśli będzie zgoda wyższych instancji, to po tym, jak powstanie nowy sąd. I po pracach adaptacyjnych, dostosowujących pomieszczenia przy Staropijarskiej do naszych potrzeb. Życzyłbym sobie, żeby to nastąpiło już w kolejnej kadencji rady, choć to chyba bardzo optymistyczny scenariusz.

A co po zmianie siedziby Urzędu Miasta w Łukowie stałoby się z powierzchnią w budynku przy Piłsudskiego? – Może nabyłoby ją starostwo – odpowiada Piotr Płudowski. – Ale to tylko jeden ze scenariuszy. Rozważamy też umieszczenie tam innej miejskiej instytucji, chociaż na razie nie widzę takiej, która ma tak duże potrzeby lokalowe. Na razie jednak za wcześnie na ten temat mówić. Tak jak o tym, co się stanie z wydziałami, które dziś są przy ul. Zdanowskiego, czyli w sąsiedztwie Staropijarskiej – kończy. (**BS**)

A karma wraca...

No to rok kończymy z hukiem. Granatnikiem.

Przypominał mi się Pawlak, który z Kargulem wybrał się do Ameryki. „Ja tylko pociągnął" - krzyczał przestraszony, gdy jednoręki bandyta sypnął groszem. „Ja tylko przestawił" - mówi komendant główny policji, który ma o tyle szczęścia, że pocisk się nie uzbroił i nie wysadził w powietrze pół dzielnicy.

Karma wraca, chciałoby się powiedzieć. Za kadencji pana komendanta zaufanie do policji spadło do poziomu sprzed 30 lat. I to za jego kadencji „bohaterscy" policjanci łamią pałkami ręce kobietom, a setki mundurowych degraduje się do rangi pracowników ochrony prezesa PiS. Ktoś tam na górze chyba dał znak komendantowi: „Ty, Jarek (nomen omen) się opamiętaj. Przemyśl parę rzeczy...".

Znaki. To taka życzliwa przestroga od Losu. Nie każdy umie je odczytać. Jak choćby ten biedak, który podczas powodzi modlił się do Boga o ratunek. Nie wskoczył na przepływającą deskę, a nawet odesłał nielubianego sąsiada, który chciał go zabrać do swojej łódki, bo przecież Bóg go uratuje. A gdy utonął i stanął przed obliczem Najwyższego, zapytał z wyrzutem: Dlaczego mnie nie uratowałeś? Bóg tylko westchnął: podesłałem ci deskę, podesłałem sąsiada, ale nie skorzystałeś...

PiS chyba dostrzegło znaki. I rach, ciach - zmienia kodeks wyborczy. Notowania spadają, trzeba coś zrobić. Najprościej jest dowozić twardy elektorat do urn. Łapanka. W malutkich wsiach, gdzie w domach wybrzmiewa tylko TVPiS (nie na darmo dołożono kolejnych 700 mln zł na jej funkcjonowanie), będzie się nabijało punkty poparcia. Dziadek chory i nie pamięta, jak ma na imię? Nie szkodzi. Wsiadaj, dziadziu do busa, zawieziemy cię, wystarczy, gdy postawisz krzyżyk. O tutaj, dziadku...

Czy o losach Polaków i przyszłości kraju mają zadecydować takie „wesołe autobusy"?

Znakiem ostrzegawczym dla PiS jest też były wójt Pcimia, twarz fuzji Lotosu z Orlenem, prezes Obajtek. Co prawda, nie jest deską ratunkową, odpływającą od tonącego, mógłby stanowić raczej obciążający kamień. Ale znakiem może być. Pychy, kroczącej przed upadkiem. Obajtek to PiS w pigułce.

Notowania Zjednoczonej (serio?!) Prawicy lecą w dół niczym pocisk z granatnika komendanta. To też znak. Niestety, historia pokazuje, że rządzące partie w Polsce nie odczytują go jak należy. Zamiast ukłonić się, przeprosić naród i zejść ze sceny (popatrzcie na Anglików), w Polsce zaczyna się jazda na całego. Trzeba się jeszcze jak najwięcej nachapać, jak najwięcej zepsuć, jak najdłużej utrzymać przy władzy.

Nasz komendant policji nie podał się do dymisji po kompromitującej go wpadce. Za strzał w polskiej komendzie konsekwencje poniósł ukraiński generał. Bo u nas jest tak, że Polak strzelił, a Ukraińca zawiesili... Jakiś winny gdzieś się musi znaleźć. Im dalej, tym lepiej.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

Żołnierz i to, co za nim

Na wojnę na Ukrainę wysyłają? No, nie. Do wojska biorą? Też nie. To o co chodzi? O kilkutygodniowe ćwiczenia rezerwistów. Te, które dopiero mają zostać zarządzone. Na mocy ustawy, którą wszystkie partie zgodnie przyjęły po napaści Rosji na Ukrainę.

O wyjątkach nie pomyślano, pojawiły się więc uzasadnione wątpliwości. Na przykład u Wiktora: „To na kogo ma dzisiaj zagłosować młody chłopak, gej, albo osoba trans, jeśli nie ma w Polsce żadnego polityka, który obroni go przed przymusowym pójściem do wojska? Smutna jesteś Polsko 2022".

Jeśli była okazja, by udowodnić, że „gej albo osoba trans" to taki sam mężczyzna, jak każdy inny (tyle że o innej orientacji), to okazja ta została właśnie zmarnowana, stereotypy zaś niestety utrwalone. A była szansa, by puścić w niepamięć fakt, że pierwszy gej III RP Robert Biedroń w parlamencie europejskim donosił kłamliwie na Polskę - że są tu restauracje, hotele i sklepy, do których on nie może wejść. Było, minęło, teraz Ojczyzna w potrzebie... Trochę to w sumie dziwne. Gdzieś czytałem, że ukraińscy homoseksualiści stanęli na wysokości zadania. Na froncie walczą nie tylko „faceci w rurkach", nawet w szpilkach.

W Polsce toczą się natomiast interesujące teoretyczne dyskusje: „Czemu ja/mój facet mielibyśmy jedną szansę oddać, by ktoś obcy żył? W czym jego życie jest wartościowsze od mojego?" - pyta Patryk. A Maciej odpowiada: „Faceci nie uciekają, bo kochają dzieci, rodziców, żonę, swoją wspólnotę i oczywiście Ojczyznę. I chcą ich bronić. Proste. A jak nikogo nie kochasz, to kochasz przecież Konstytucję! Art. 85: Obowiązkiem obywatela polskiego jest obrona Ojczyzny".

Ale jak tu bronić Ojczyzny – wzmagają się istotne wątpliwości – skoro w Ojczyźnie nie wszystko jest idealne? W ogóle na wiele rzeczy „w tym kraju" można się poskarżyć: powolne sądy, wysokie podatki, kolejki w publicznej służbie zdrowia... Odpowiedzi udzielił publicysta Jakub Dymek: „Ludzie, którzy piszą mi >nie będę bronił Polski, bo tu są słabe usługi publiczne, biurokracja i za duży ZUS<, żyją w przekonaniu, że Ukraińcy poszli walczyć z powodu dobrze finansowanych szpitali, wysokich płac w budżetówce i znanej z uczciwości klasy politycznej". I co tu dodać?

Może to, co pewien Pisarz zauważył: „Prawdziwy żołnierz walczy nie dlatego, że nienawidzi tego, co przed nim, ale dlatego, że kocha to, co za nim". A Poeta ironicznie dopowiedział: „Emigracja jako forma egzystencji rzecz ciekawa / bez przyjaciół i bez krewnych pod namiotem / żyć bez sankcji obowiązków każdy przyzna / że na barkach ciąży nam ojczyzna..."

Bronić możemy się tylko razem, nie w pojedynkę. Po to między innymi istnieją państwa. Albo czujesz się częścią wspólnoty, rodziny, narodu, jego tożsamości i tradycji, albo się nie czujesz. W sumie proste.

DARIUSZ KUZIAK

Biega i pomaga

Bohater nie musi nosić peleryny Supermana! Czasami wystarczą wielkie serce i buty do biegania. Tomasz Skóra to jeden z najbardziej rozpoznawalnych biegaczy w Siedlcach i regionie, ale nie dlatego, że ciągle staje na podium. Bieganie to jego pasja, lecz z jeszcze większym zapałem pomaga dzieciom.

Przebiegł niejeden maraton, wie, ile wymaga to wysiłku i samodyscypliny, mimo że jest zwykłym człowiekiem, mieszkającym w niewielkim Skórcu niedaleko Siedlec. Miał odwagę podjąć się rzeczy, które wielu uważało za „mission impossible".

MNÓSTWO PLASTIKOWYCH ZAKRĘTEK

Wszystko zaczęło się w 2015 r., kiedy Tomek przygotowywał się do swojego pierwszego maratonu. Okazało się, że syn jego przyjaciela z wojska potrzebuje specjalnej kamizelki wspomagającej oddychanie. Pojawił się apel do znajomych na Facebooku. I lawina ruszyła!

– Nie spodziewałem się, że tyle osób zaangażuje się w akcję – mówi **Tomasz Skóra**. – W krótkim czasie udało się zebrać mnóstwo plastikowych nakrętek, nie miałem gdzie ich pomieścić.

Gdy przyszedł moment, aby sprzedać nakrętki i przekazać pieniądze na wyznaczony cel, okazało się, że to nie takie proste. - W skupach, do których dzwoniłem, cena za nakrętki była bardzo niska – wyjaśnia. To trochę podcięło mu skrzydła. Nie poddał się jednak i dzwonił do kolejnych skupów. Pod Grójcem cena była nieco wyższa, a gdy właściciel firmy dowiedział się, że pieniądze ze sprzedaży nakrętek zostaną przeznaczone na pomoc dziecku, zaoferował jeszcze lepszą stawkę. – Zebrana kwota nie była powalająca, ale były to realne pieniądze, które mogły pomóc dziecku. Tak to się zaczęło - tłumaczy.

Wkrótce pojawił się pomysł, aby pomagać kolejnym osobom. – Tyle osób włączyło się w pomoc, że trzeba było spożytkować te pokłady dobra, które są w ludziach – podkreśla Tomasz Skóra.

MARSZOBIEG DLA LENKI

Wielkim wsparciem okazali się przyjaciele z Grupy Biegaczy „Skórzec Biega", której jest aktywnym członkiem. Właśnie środowisko biegowe wsparło kolejny projekt, którym był Noworoczny Charytatywny Marszobieg dla **Lenki Rybak**, dziewczynki z gminy Kotuń, która cierpi na rdzeniowy zanik mięśni. W akcję włączyli się również strażacy, a także samorząd.

Tomasz Skóra

– Mnóstwo ludzi zaangażowało się w zorganizowanie tej imprezy, to było piękne doświadczenie. Do dziś pamiętam, że było bardzo mroźno, spadło dużo śniegu, a mimo to chętnych do udziału nie brakowało. Było też wiele osób, które wsparły nas organizacyjnie – mówi Tomasz Skóra.

Charytatywne imprezy w Nowej Dąbrówce na dobre wpisały się w kalendarz imprez w naszym regionie, a uczestnicy mogli pomagać kolejnym dzieciom z okolicy. – Podczas jednej z edycji wsparliśmy fundację Siedleckie Hospicjum Domowe dla Dzieci, które dopiero rozpoczynało działalność. Kwota, którą udało się wtedy zebrać, była naprawdę spora. Mogliśmy być dumni z tego, jak ludzie pragną podzielić się z potrzebującymi – wspomina. Wtedy losy jego i hospicjum splotły się po raz pierwszy. Wkrótce miało się okazać, że ta relacja potrwa znacznie dłużej.

W 2020 r. Tomek uległ wypadkowi, poważnie uszkodził rękę, przeszedł cztery operacje, a i tak kończyna nie powróciła do pełni sprawności. Pojawił się dylemat, bo nie mógł już wykonywać dotychczasowej pracy (przez wiele lat był piekarzem). Konieczność siedzenia w domu, kolejne operacje i rehabilitacja były trudnym czasem dla Tomasza. W tym momencie życia nieocenieni okazali się przyjaciele, w tym biegacze. Zachęcali go do wychodzenia z domu, wymyślania kolejnych imprez biegowych i... przynosili książki. Bo Tomek uwielbia czytać. Pojawił się również pomysł, że zostanie wolontariuszem w siedleckim hospicjum. Przez dwa lata wspierał pracę fundacji na różne sposoby, wymyślał kolejne pomysły na akcje, angażował do współpracy kolejne osoby.

KAWALER UŚMIECHU

Okazało się, że pasja, którą wkładał w pomoc chorym dzieciom, wkrótce miała go zaprowadzić na nową ścieżkę zawodową. Kiedy nie mógł już wykonywać pracy piekarza, zatrudnienie znalazł właśnie w Fundacji Siedleckie Hospicjum Domowe dla Dzieci. Teraz może całą energię poświęcać pracy na rzecz nieuleczalnie chorych dzieci.

W 2019 r. Tomasz został Kawalerem Orderu Uśmiechu. To wyróżnienie przyznawane na wniosek dzieci. – Jestem z tego bardzo dumny – mówi.

Niedawno do szacownego grona Kawalerów dołączył kapitan piłkarskiej reprezentacji Polski **Robert Lewandowski**. **(Tekst i foto: MSz)**

Starsi ludzie z Siedlec przekazali 45 tys. zł oszustom.

Sprawdzajcie! Nie dajcie się oszukać!

Starsze małżeństwo z Siedlec przekazało oszustom 45 tysięcy złotych. Chcieli ratować syna, który podobno miał wypadek. To kolejne oszustwo metodą „na policjanta".

Do starszego małżeństwa zadzwoniła na telefon stacjonarny kobieta podająca się za policjantkę. Powiedziała, że ich syn spowodował poważny wypadek i potrzebuje pomocy, aby uniknąć więzienia. Jest przy nim adwokat i może mu pomóc, ale potrzebne są pieniądze, po które przyjedzie do nich osobiście. Zaraz przyszedł mężczyzna, któremu starsi ludzie przekazali 45 tys. zł. Dopiero po kilku godzinach skontaktowali się z rodziną i zorientowali się, że padli ofiarą oszustów.

– Jeśli otrzymamy telefon o nieszczęśliwym zdarzeniu z udziałem osób wam najbliższych i żądaniu pieniędzy w celu udzielenia im pomocy, skontaktujmy się z osobami, których ma to dotyczyć – apeluje podkom. **Ewelina Radomyska** z KMP w Siedlcach. – Inaczej możemy zostać oszukani. **(jj)**

Kto pokocha Kluska?

Klusek jest najdłużej przebywającym psiakiem w Lecznicy Piesio. Ma około 1,5 roku, jest wykastrowany, zachipowany, zaszczepiony, odrobaczony i odpchlony. Jest wesołym, miłym, grzecznym psiakiem, który bez problemu dogaduje się z innymi pieskami.

Kilka osób się nim interesowało, ale nikt go nie adoptował. Wspaniały piesek czeka na kochający dom. Czy ktoś się zakocha w tym cudnym spojrzeniu?

Kontakt: Gabinet Weterynaryjny Piesio
Siedlce ul. Prądzyńskiego 5
tel. 505 121 498. (ak)

fot. AK

Był trzecim dyrektorem, który podjął próbę budowy Centrum Onkologicznego. Jemu się udało.

Długodystansowiec z kredytem zaufania

Dziesięć lat temu (15 listopada 2012 roku) Marcin Kulicki został prezesem Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach. Placówce groziła upadłość, ale dano jej ostatnią szansę...

fot. A. Król

Marcin Kulicki: Ze związkowcami zawsze miałem trudne relacje.

■ **Te 10 lat można nazwać dekadą przemian. Szpital się rozbudował, ma najnowocześniejszy sprzęt, pracują tu medyczne sławy.**

– A ja ubolewam, że ten potencjał nie może być wykorzystany w pełni. Moglibyśmy leczyć o 30% pacjentów więcej, ale ograniczają nas kontrakty z NFZ. To jest dla mnie niezrozumiałe: mamy takie warunki, że pacjent naprawdę już nie musi czekać, może być zdiagnozowany i leczony szybciej.

■ **Niedawno NFZ nie chciał szpitalowi zapłacić 12 mln zł za nadwykonania. Mowa o kilku tysiącach osób, którym udzielono pomocy. Jak można za to nie zapłacić? Albo powiedzieć: nie możecie ich przyjąć, bo przekraczacie narzucony limit.**

– Przez te 10 lat zawsze były problemy z nadwykonaniami. Lekarze chcą pracować, leczyć, mamy świetne warunki do tego, ale, niestety, NFZ tego nie dostrzega.

■ **Służba zdrowia nigdy nie była „łatwym kawałkiem chleba". Czy decyzja o przejściu do szpitala była trudna? Był Pan wtedy wiceprezesem Agencji Rozwoju Mazowsza, a to chyba spokojniejsza posada.**

– To było fantastyczne wyzwanie. Zawodowo byłem już 4 lata poza Siedlcami...

■ **Bo wcześniej był Pan prezesem spółki Cukier Polski, stawiał Pan ją na nogi.**

– Gdy tam przyszedłem, Cukier Polski miał 40 mln zł strat, a jak odchodziłem, spółka liczyła już 500 mln zł zysku netto.

■ **Ale z Cukru Polskiego musiał Pan odejść z powodu protestu związków zawodowych.**

– Miałem ze związkowcami trudne relacje. Minister Skarbu Państwa poświęcił mnie dla świętego spokoju.

■ **I przyszedł Pan do szpitala, gdzie związkowcy też mieli wiele do powiedzenia...**

– Szpital był na krawędzi upadłości, ja dostałem zadanie wyprowadzenia go z zapaści. Zanim się zgodziłem, poznałem wszelkie dane ekonomiczne. Uznałem, że się uda. Atutem było to, że przyszedłem „z zewnątrz". A jako menadżer zarządzający dużymi jednostkami umiem czytać cyfry, które mówią, w jakich obszarach jest źle. I, istotnie, nie bałem się związków zawodowych.

■ **Wprowadzony wtedy program restrukturyzacji zakładał obniżenie wynagrodzeń o 15% wszystkim pracownikom na 3 lata.**

– Związki zawodowe odmówiły konstruktywnych rozmów, więc do końca grudnia musiałem opracować i wdrożyć plan, bez względu na ich stanowisko i ewentualne protesty czy odejścia kadry od łóżek.

■ **Ale strajku nie było. Chyba dostał Pan kredyt zaufania.**

– Czasowe cięcie pensji było potrzebne, aby złapać oddech i zbilansować budżet. Przełom był szybki, bo po pierwszym roku działalności szpital przyniósł zysk. Wtedy zaciągnęliśmy kredyt na 20 mln zł – 10 mln na spłatę zobowiązań, a 10 mln na inwestycje – co też szokowało, że niby szpital taki biedny, a jednocześnie się rozwija. Ale przecież musieliśmy budować potencjał do uzyskiwania przychodów.

■ **Po 3 latach wynagrodzenia wróciły do normy, zgodnie z umową. Ludzie wtedy zaufali Panu? Czy nadal nie lubili?**

– Myślę, że do tej pory jestem nielubiany, bo cały czas muszę podejmować trudne decyzje.

■ **...I tak przez 10 lat?**

– Nie spodziewałem się, że aż tak długo tu będę. Jest zasada, że menedżer nie powinien być w jednym miejscu dłużej niż 4-5 lat. Dobry menedżer potrzebuje wyzwań, zasiedzenie się w jednym miejscu przeczy temu.

■ **Ale podpisał Pan właśnie kontrakt na kolejne 3 lata. Ta zasada nie dotyczy medycyny?**

– Tu są dalej wyzwania, mamy plany. Mówię „mamy", bo to praca całego zespołu. Chylę czoła przed współpracownikami. Przerobić te wszystkie inwestycje, rozliczyć je dobrze – tego nie robi jeden człowiek.

■ **O Centrum Onkologii mówi się, że to Pana pomnik.**

– Byłem trzecim dyrektorem, który podjął próbę walki o onkologię w pełnym wydaniu. Moja akurat była skuteczna. Potrzeby regionu są tak duże, że nie mogłem zrozumieć, dlaczego nie ma tu kompleksowej, fachowej opieki. Mieszkańców małych miejscowości skazywano na wyczerpujące wyjazdy do onkologicznych molochów i czekanie w megakolejkach. Moja determinacja, by pomóc tym ludziom, była wielka. Otrzymałem ogromne wsparcie od urzędu marszałkowskiego, bo pozwolono nam zaciągnąć 50 mln zł kredytu na inwestycję. Kredyt poręczył urząd marszałkowski, a w tej chwili przejął spłatę oprocentowania i rat. My koncentrujemy się na ratowaniu życia ciężko chorych ludzi, ale bez wsparcia ze strony zarządu województwa to wielkie przedsięwzięcie nie doszłoby do skutku. Dodam, że przez te 10 lat zainwestowaliśmy w szpital 410 mln zł.

■ **Musi być Pan przekonujący. I odważny.**

– Zarządzając dużymi firmami nie bałem się dużych liczb.

■ **To może spalić młodego menedżera?**

– Oczywiście! Kredyt na 50 mln zł? Ale nawet statystyki przemawiały za tą inwestycją. Choroby serca są na pierwszym miejscu, choroby onkologiczne na drugim. Tych pacjentów będzie przybywać.

■ **Czy przekonał Pan do siebie tych, którzy na początku nie wierzyli, że przemiana szpitala się uda?**

– Nazywam siebie menedżerem długodystansowcem. Moja ocena będzie najbardziej sprawiedliwa po moim odejściu, bo nie ma wtedy emocji i brutalnej codzienności, która wymaga trudnych decyzji.

■ **Do niewielkich Siedlec przyjeżdżają medyczne sławy i chcą się z nimi wiązać zawodowo. Każdy z tych specjalistów twierdzi, że przekonały ich warunki i wizja rozwoju szpitala.**

– Staram się być otwarty na nowości. Do świata medycznego poszła informacja, że tu można się rozwijać. Pozycja szpitala ogromnie wzrosła, mamy pionierskie działania, pionierskie zabiegi, pionierski sprzęt. Ale, dlaczego nie? Mam przeświadczenie, że mieszkańcy naszego regionu zasługują na najwyższą jakość leczenia. Więc oferujemy im to, po co musieliby jechać daleko i czekać w kolejkach.

■ **Przedłużona kadencja prezesa oznacza kolejne inwestycje. Jakie tym razem?**

– Mamy dwa duże projekty. Wiosną ruszy budowa nowego oddziału wewnętrznego z częścią zabiegową w procedurze jednodniowej, a także budowa bloku operacyjnego, wyposażonego w najnowocześniejszy sprzęt i rozwiązania dla operatorów. Drugi projekt to klinika kardiologii jako duży regionalny ośrodek, oferujący kompleksową opiekę w jednym miejscu, od poradni, po rehabilitacje kardiologiczną, z indywidualnym prowadzeniem pacjenta.

■ **Pozostaje tylko życzyć lekarzom i pacjentom, aby limity z NFZ nie pozwoliły marnować tego potencjału.**

Rozmawiała
MARIOLA ZACZYŃSKA

Linia kolejowa Siedlce – Sokołów Podlaski, czyli...

Mniej wydać, szybciej ruszyć

Posłanka **Kamila Gasiuk-Pihowicz** nie ustaje w zabiegach o jak najszybsze przywrócenie kolejowego połączenia Siedlce-Sokołów Podlaski.

– Ponownie spotkałam się z wicemarszałkiem województwa mazowieckiego **Rafałem Rajkowskim** i prezesem Kolei Mazowieckich **Robertem Stępniem** – relacjonuje posłanka z naszego regionu. – W dobie kryzysu gospodarczego i drogich paliw transport publiczny zyskuje na znaczeniu. Przekonywałam na spotkaniu, żeby już teraz, bez czekania na planowany w przyszłości remont linii, uruchomić kolejowe połączenie Siedlce – Sokołów Podlaski z atrakcyjnym czasem przejazdu szynobusem poniżej 30 minut.

Rozmowy o przyśpieszeniu inwestycji trwają. fot. arch.

Posłanka przewiduje, że w obliczu problemów budżetowych Polski i wzrostu kosztów modernizacja tej linii kolejowej może stać pod znakiem zapytania. Forsuje swoje rozwiązanie, by skoncentrować się na jak najszybszej odbudowie pięciu przystanków w: Strzale, Borkach Siedleckich, Suchożebrach, Stanach Dużych i Bielanach Podlaskich.

– Tam tory nie wymagają pilnych inwestycji, a odbudowa przystanków to znacznie mniejszy wydatek i bardziej realna perspektywa niż bardzo kosztowna i odległa w czasie przebudowa całej linii w ramach programu „Kolej+". Zabiegam i będę o to zabiegała u władz samorządowych województwa – deklaruje. (**mz**)

Rusza budowa ostatniego odcinka A2 między Mińskiem Mazowieckim i Siedlcami.

Rozpoczęto prace w terenie

Wojewoda Mazowiecki wydał decyzję o zezwoleniu na realizację odcinka autostrady A2 pomiędzy węzłami Groszki i Gręzów. Decyzja umożliwia uruchomienie procedur odszkodowawczych za przejęte nieruchomości pod budowę drogi, a także rozpoczęcie robót w terenie.

– Niezwłocznie przekażemy wykonawcy plac budowy – zapowiedział wojewoda.

Chodzi o ok. 13 km autostrady A2 z 2 pasami ruchu i rezerwą pod budowę w przyszłości trzeciego pasa. Powstaną drogi równoległe do obsługi przyległego terenu, ekrany akustyczne i bariery energochłonne.

Budowę fragmentu A2 Mińsk Mazowiecki – Siedlce (ok. 37,5 km) podzielono na 3 odcinki. Na dwóch z nich, Kałuszyn-Groszki i Gręzów-Siedlce, roboty trwają od grudnia 2021 r. (**T.MARK**)

fot. Pyt

Minął rok. Subiektywny

Powiat siedlecki

Budowali, truli, strzelali

W tym roku było jedno główne wydarzenie, które, można powiedzieć, miało charakter uniwersalny i łączyło wszystkich: inflacja i szalejące ceny. Pewną konkurencję dla tego tematu mogły stanowić jedynie problemy z kupnem węgla, które nadal dotyczą mieszkańców powiatu siedleckiego.

Codzienne życie niosło jednak wiele innych zdarzeń. Niestety, nie brakowało w nich incydentów, związanych z zatruwaniem środowiska. Aż dwa razy doświadczyła tego Muchawka, co jest tym bardziej istotne, że zaopatruje ona w wodę zalew w Siedlcach. Pierwszy raz w maju w rowie melioracyjnym, przepływającym przez Ujrzanów i Białki (rów ma ujście do Muchawki), pojawiła się cuchnąca ciecz. Jak informowała straż pożarna, było to spowodowane awarią oczyszczalni pobliskiej firmy. W kolejnym miesiącu Muchawka została zatruta w jeszcze większej skali. Na przestrzeni co najmniej kilku kilometrów zamieniła się w cuchnący ściek, co spowodowało masowe śnięcie ryb. Dotarliśmy do miejsca, w którym cuchnąca ciecz wpływała do rzeki. Był to rów na wysokości stawów w Mościbrodach.

Dewastacją przyrody, i to na masową skalę, jest także budowa autostrady. Chodzi o wycinkę lasów pod nową trasę. Ale autostrada to wręcz epokowa szansa na rozwój regionu. Potężne prace ziemne, w tym wiadukty, są teraz prowadzone przede wszystkim na terenie gmin Kotuń i Siedlce. Budowa przebiega zgodnie z planem.

Niestety, w mijającym roku mieliśmy też zdarzenia świadczące o tym, jakimi zwyrodnialcami potrafią być nasi bliźni. Ktoś kilkanaście razy postrzelił z wiatrówki kota, który prawdopodobnie musiał być uwięziony. Z kolei pseudomyśliwy zastrzelił dwa konie (w gminie Mokobody). Podobno pomylił je z łosiami, do których zresztą także nie miał prawa strzelać.

W polityce niewątpliwie najważniejszą kwestią było referendum w sprawie odwołania wójta gminy Suchożebry. Choć około 95% głosów było za odwołaniem, to referendum, ze względu na zbyt niską frekwencję (zabrakło 115 głosów), okazało się nieważne. Wójt pozostał więc na stanowisku.

Choć było ich niezbyt wiele, to były też chwile radosne. **Władysław Grochowski**, siedlecki przedsiębiorca znany z licznych działań charytatywnych, został Kawalerem Orderu Uśmiechu. Uroczystość wręczenia orderu odbyła się w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Marii Grzegorzewskiej w Siedlcach. Ośrodek w tym roku obchodził 100. rocznicę istnienia. (**ZJ**)

Władysław Grochowski

Siedlce

Wojenki i podwyżki

Teoretycznie mijający rok zaczął się w Siedlcach bardzo dobrze. Na początku stycznia firma Zeltech rozpoczęła prace rewitalizacyjne w parku miejskim Aleksandria. To jedna z najbardziej wyczekiwanych miejskich inwestycji od kilku lat. Wygląda na to, że wszystkie prace zakończą się w terminie, więc pod koniec maja 2023 roku siedlczanie będą już mogli korzystać z parku. A kilka tygodni temu rozpoczęła się druga z pożądanych inwestycji, czyli modernizacja targowiska miejskiego przy ulicy 11 Listopada. Tu już nie jest tak optymistycznie, bo pieniędzy wystarczy jedynie na część potrzebnych prac.

Cały rok minął jednak pod hasłem oszczędzania. Co poza tym? Wojenki, jak zwykle. Konflikt pomiędzy starostą siedleckim **Karolem Tchórzewskim** i prezydentem **Andrzejem Sitnikiem** przybrał na sile. Prezydent tak bardzo chciał postawić na swoim w sprawie przekazania przez starostę działki pod wysypisko śmieci w Woli Suchożebrskiej, że ostatecznie przegrał. Działkę, której większą część mogło mieć miasto, przejęły gminy. W Siedlcach z kolei rozpętała się awantura o budowę spalarni, która ma powstać na terenie Przedsiębiorstwa Energetycznego przy ul. Starzyńskiego. Prezydent po cichu przeprowadził wszystkie prace przygotowujące inwestycję, a jej realizację ogłosił w ostatniej chwili. Organizował, co prawda, spotkania z mieszkańcami, ale to już nie były konsultacje, tylko informacje.

Trzęsienie ziemi nastąpiło również w dwóch spółkach miejskich. W Zakładzie Utylizacji Odpadów nastąpiła zmiana prezesa, gdy szefową zatrzymała policja, stawiając jej zarzuty korupcyjne. Z kolei w PEC przeciwko prezes **Marzenie Komar** wystąpiła część pracowników, zarzucając jej niewłaściwe zarządzanie i oskarżając, że spółka nie jest w stanie zapewnić ciepła mieszkańcom. Czarne scenariusze okazały się przedwczesne, bo gdy ruszył sezon grzewczy, w mieszkaniach było ciepło. Koszt ogrzewania wzrósł jednak mocno, co siedlczanie odczuli w portfelach. Spółdzielnia mieszkaniowa mocno podniosła stawki czynszów, co rzecz jasna nie spotkało się z entuzjazmem, szczególnie, że podwyżki odczuwaliśmy na niemal każdym kroku.

W stosunkach prezydent – radni do żadnego ocieplenia relacji nie doszło. Co prezydent wymyśli, radni są przeciw. Czyli jest jak zwykle. (**jj**)

Powiat łosicki

Trochę współpracy, trochę awantur

Miniony rok należał do jednych ze spokojniejszych w powiecie łosickim. Samorządy nawiązywały współpracę, odbierały czeki i pieniądze z Polskiego Ładu, remontowały drogi. Jedynie w gminach Stara Kornica i Platerów było dość nerwowo.

Na początku roku głośno zrobiło się o wójcie Olszanki **Grzegorzu Pajnowskim**, który zawierzył pracowników urzędu i mieszkańców gminy Niepokalanemu Sercu Maryi Panny Królowej Polski. Specjalnie pojechał w tym celu na Jasną Górę. Czy to pomogło żyć wszystkim w zgodzie? W Olszance na pewno było spokojniej niż choćby w Starej Kornicy.

W gminie Platerów zrobiło się nerwowo, gdy okazało się, że GDDKiA zmieniła przebieg drogi S19, więc będzie trzeba wyburzyć 10 domów w trzech wsiach. Mieszkańcy rozpoczęli walkę o inny wariant trasy, przy wsparciu wójta, ale konkretów jeszcze nie ma. Wiele wskazuje na to, że GDDKiA wybierze wariant najbardziej pasujący do globalnej koncepcji przebiegu Via Carpatia. Wójt **Jerzy Garucki** miał jeszcze inny problem: likwidację szkoły w Lipnie. Mimo protestu rodziców placówkę zlikwidowano.

W Starej Kornicy przez cały rok było niespokojnie. Opozycja postawiła się ostro wójtowi **Kazimierzowi Hawrylukowi**. Wytykano mu wiele, od powołania zastępcy **Łukasza Wiesnera**, który był informatykiem w gminie, po spóźniony remont stacji uzdatniania wody w Wólce Nosowskiej. Kłócono się niemal na każdej sesji. Wójt nie pozostawał dłużny, wdał się nawet w konflikt ze skarbniczką gminy. Ale nadal ma wierne grono radnych, którzy go bronią, jak choćby Stanisław Maciejuk (najpierw zrezygnował z mandatu ze względów proceduralnych, a potem wycofał się z tej decyzji i wrócił do rady, by głosować nad absolutorium dla wójta – bezskutecznie, bo wójt absolutorium nie dostał, jako jedyny w powiecie). Na koniec roku Kazimierz Hawryluk przegrał sprawę z miejscowym bankiem i zgodnie z wyrokiem musi placówkę przeprosić. Proces dotyczył publicznych wypowiedzi, które bank a potem sąd uznali za naruszające dobre imię tej instytucji. Na razie wójt poszedł na zwolnienie lekarskie, a bank dalej czeka na przeprosiny.

Złe emocje i utarczki polityczne w innych gminach zeszły być może na drugi plan przez wojnę w Ukrainie. Wszystkie samorządy pomagały uchodźcom, przyjmując ich do domów, a potem wysyłając dary do kraju objętego wojną. (**mc**)

fot. zrzut ekranu jasnagóra.pl

Wójt Olszanki Grzegorz Pajnowski zawierza pracowników urzędu i mieszkańców gminy Niepokalanemu Sercu Maryi Panny Królowej Polski

Powiat sokołowski

Rosną nowe urzędy

W powiecie sokołowskim w 2022 roku najwięcej dyskutowano o drogach. Ale też na drogach, pod względem inwestycyjnym, najwięcej się działo. Na remonty z Polskiego Ładu udało się pozyskać dziesiątki milionów złotych. Największa inwestycja to nowa nawierzchnia na drodze z Kowies przez Rozbity Kamień do Paczusk w gminie Bielany. Wiele dyskutowano także o drodze z Sokołowa Podlaskiego (ul. Fabryczna) przez Przywózki i Węże do Paczusk, biegnącej przez tereny miasta oraz gminy Sokołów Podlaski. Pod koniec roku wiadomo przynajmniej tyle, że droga zostanie (niemal na całej długości) wybudowana.

Wiosną urzędnicy w Jabłonnie Lackiej przeprowadzili się do nowej siedziby. Nowy urząd gminy wybudowano niemal w całości za pozyskane pieniądze. I to jeszcze po starych cenach. Te parę milionów złotych to prawie za pół darmo. Wójt W**iesław Michalczuk** miał też inne powody do zadowolenia – Jabłonianka Jabłonna Lacka odnosiła w sezonie 2021/2022 spektakularne zwycięstwa, zwieńczone awansem do wyższej ligi.

Przeprowadzkę do gruntownie odnowionego, większego urzędu zapowiadały władze Kosowa Lackiego. Niestety, nie udało się tego dokonać ani na wiosnę, ani na jesieni. Odwleka się także zakończenie innej niezwykle ważnej dla Kosowa Lackiego inwestycji – nowej oczyszczalni ścieków.

W Bielanach ruszyła rozbudowa dotychczasowego urzędu gminy. W Sterdyni do budowy nowego urzędu dopiero się przymierzają. Na razie trwają prace projektowe. Korzystne zmiany widać natomiast od lata na sterdyńskim stadionie.

W Ceranowie rok 2022 wypełniły widowiskowe spory pomiędzy wójt **Ewą Częścik** a radnymi, w tym również tymi z jej dawnego komitetu. Ambitny, choć niełatwy w realizacji, pomysł budowy sali sportowej przy szkole w Ceranowie został zdaje się ostatecznie zarzucony. Szkoda, zwłaszcza że Ceranów jest jedyną gminą w powiecie pozbawioną podobnego obiektu. Od kilku miesięcy rada gminy w Ceranowie ma nowego przewodniczącego. **Grzegorza Zyśka** zastąpił **Tomasz Żołnicki**. Sporów to jednak nie załagodziło. Jesienią nową przewodniczącą rady gminy w Sabniach została **Bożena Kaczmarek**. Co przypomina nam, że obecna, wydłużona do pięciu i pół roku, kadencja samorządów powoli zaczyna dobiegać końca.

Co najmniej od końca 2021 r. po Sokołowie krążyły pogłoski o zamknięciu miejskiej pływalni. Z jedynego basenu w okolicy korzystają nie tylko sokołowianie i mieszkańcy powiatu, lecz również np. węgrowianie. Jesienią okazało się, że z powodu rosnących cen energii koszty utrzymania obiektu znacznie wzrosły. Potrzebne było dodatkowe wsparcie. Władze miasta zapewniają, że nie ma mowy o zamknięciu basenu. Od 21 grudnia pływalnia jest jednak nieczynna do odwołania – z powodu remontu. (**DK**)

epraso.pl-ef74a33b74

przegląd wydarzeń

Powiat łukowski

I kto jest the best?

Mijający rok stał w powiecie łukowskim pod znakiem PiS-u. I to tak bardzo, że przelało się to nawet na okoliczne powiaty. Dowiodło tego spotkanie z **Jarosławem Kaczyńskim**, zorganizowane 12 października w Puławach. Ale to nie prezes partii rządzącej został tego dnia gwiazdą – oklaski zgarnął były wójt gminy Adamów, a obecnie poseł Prawa i Sprawiedliwości, **Sławomir Skwarek**. Choć, gwoli ścisłości, skromnie podzielił się swoim sukcesem z anonimowym autorem ni to bon motu, ni to panegiryku. Otóż gdy nastał czas na pytania z sali, parlamentarzysta oświadczył: – Pierwsze będzie stwierdzenie. Proszę państwa, oto dowód, napisany państwa ręką, ręką płynącą zapewne z serca. „Prezes jest the best!”

Rzeczony prezes nie skomentował ani cytatu, ani odważnej koncepcji anatomicznej, sformułowanej przez Sławomira Skwarka. Chętnie komentowała je za to prawie cała Polska, przez co pewnie niejeden internauta dowiedział się, gdzie leży Adamów.

W tzw. terenie natomiast o PiS-ie mówiło się głównie w kontekście pieniędzy. A gdzie pieniądze, tam – jak się okazuje – inwestycje drogowe. W kwietniu pisowski starosta Dariusz Szustek nawiedził sesję rady gminy w Wojcieszkowie (sąsiadującej z gminą Adamów). Szustek to podobno jeden z ojców sukcesu wójt Wojcieszkowa, **Agnieszki Cieślak**, w ostatnich wyborach. Wówczas jednak nie przyjechał doglądać swojej protegowanej, a... żądać pieniędzy. Chodziło o remont drogi powiatowej między Zofiborem a Sarnowem. Pani wójt miała się dorzucić do tegoż remontu, ale się nie dorzuciła. Na sesji z udziałem starosty tłumaczyła, że Zarząd Dróg Powiatowych nie posłuchał jej sugestii w sprawie zakresu prac, a poza tym nie zobowiązywała się na piśmie.

Sławomir Skwarek

Spokojniej w kwestii powiatowego PiS-u, dróg i pieniędzy było pod koniec roku. Spokojniej, bo w grę wszedł... obiektyw szerokokątny, którego użyto podczas fotografowania uroczystości oddania do użytku ronda na ul. Radzyńskiej, części inwestycji za prawie 15 milionów. W listopadzie z tej okazji wstęgę przecinało bowiem aż 16 osób. Może to i trochę za dużo, ale najważniejsze, że starosta stał dokładnie pośrodku. W centrum uwagi znalazł się też na listopadowej sesji, kiedy miejscy radni zdecydowali, by patronem wspomnianego ronda został Franciszek Salezy Jezierski. Projekt uchwały w tej sprawie to pomysł radnego **Arkadiusza Pogonowskiego**, od kilku lat zabiegającego o uczczenie owego oświeceniowego publicysty. Podczas obrad odczytano jednak stanowisko klubu radnych PiS, że idea wyszła od Dariusza Szustka. Chciał być the best? (**BS**)

Powiat garwoliński

Zapracowani duszpasterze

Ogromnie zajęci byli w minionym roku księża z powiatu garwolińskiego. Pracy im nie brakowało, bo każda droga, obelisk czy pompa strażacka musiała być sowicie pokropiona, o różnych rocznicach i okrągłych jubileuszach nie wspominając. Ziemia garwolińska jest przecież bastionem tradycji narodowych i katolickich.

Rozmach inwestycyjny był imponujący. Gdy większe miasta narzekały na niedostatki finansowe, do powiatu i gmin garwolińskich pieniądze płynęły strumieniami. Nie wszystkie samorządy były jednakowo hołubione przez agendy rządowe, ale wtedy w sukurs przychodził marszałek województwa. Członkini zarządu Mazowsza **Janina Ewa Orzełowska** często gościła na placach budów i przywoziła praktyczne prezenty druhom strażakom. Regularnie odwiedzał gminy poseł **Grzegorz Woźniak**. Wyborcom, szczególnie tym z KGW, konsekwentnie przypominała się senator **Maria Koc**.

Nie obyło się bez roszad personalnych. Już na początku roku odwołano przewodniczącego rady miasta Garwolin **Jarosława Jaskułę**. W styczniu wydawało się, że „Jaskuła trzyma się mocno”, ale w lutym ta moc uleciała wraz z poparciem części radnych z jego klubu, czyli z PiS. Nowego przewodniczącego wybrano dopiero po kilku miesiącach. Został nim **Andrzej Ostolski**, który już wcześniej kierował pracą rady jako wiceprzewodniczący.

Zmiana nastąpiła też na stanowisku komendanta powiatowego policji. Inspektora **Dariusza Króla** zastąpił nadkomisarz **Janusz Mularski**. Nowym dyrektorem fabryki Avonu w Garwolinie został natomiast **Jakub Żurowski**. Środowisko sportowe uroczyście obchodziło stulecie klubu Wilga, a miasto Garwolin rozpoczęło przygotowania do obchodów 600-lecia. (**MB**)

Powiat miński

Piękne gesty i odczarowywanie tabu

W sierpniu w Cegłowie odbył się II Bieg Nocny – „Piątek, Trzynastego”. Impreza wzbudziła sporo pozytywnych emocji i nawet ksiądz proboszcz nie protestował. Przynajmniej oficjalnie. Zdawać by się mogło, że nikt nie bierze na poważnie przesądów związanych z pechem, który rzekomo przydarza się w piątek, trzynastego... A jednak. No bo jak wytłumaczyć pasmo nieszczęść, które przytrafiły się podczas 5,5-kilometrowego biegu? Awaria sprzętu nagłośnieniowego, awaria pneumatyki bramy startowej, zagubiony kabel do drukarki, która miała drukować wyniki biegu, a do tego pogoda, która spłatała największego figla. Deszcz pojawił się znikąd przed samym biegiem i zniknął zaraz po jego zakończeniu.

W październiku **Ewelina Oberzig** (szefowa sztabu WOŚP w Mińsku Mazowieckim – przyp. aut.) zorganizowała na dziedzińcu MDK Halloweenowy Festiwal Karawanów Pogrzebowych. Był to swoisty pokaz motoryzacyjnej funeralnej mody. A skoro moda, to i uroda oraz – rzecz jasna – wybory: jury uhonorowało najciekawsze pojazdy pogrzebowe. Dla jednych impreza wypaliła niczym fajerwerki, dlatego będzie kontynuowana za rok, dla innych stanowiła – cytuję – „szydzenie sobie z katolików”. Organizatorzy Karawanparady 2022 absolutnie temu zaprzeczają i tłumaczą, że była to możliwość oswojenia się z tematem, który na co dzień raczej obrósł licznymi tabu. Śmierć jest naturalnym elementem naszego życia. Wzbudza jednak skrajnie trudne emocje, dlatego najczęściej unikamy rozmów na jej temat.

Co jeszcze działo się w powiecie mińskim w 2022 roku? W telegraficznym skrócie. Gmina Latowicz zdecydowała o odzyskaniu praw miejskich i odnotowała widoczny wzrost nakładów na inwestycje. Wójt **Bogdan Świątek-Górski** mówi, że to dobrze wykorzystany czas. Jeszcze większe powody do zadowolenia ma gmina Mrozy. W najnowszym rankingu „Liderzy samorządowych inwestycji” pisma „Wspólnota”, podsumowującym wydatki na inwestycje samorządowe w latach 2019-21, w kategorii „inne miasta” znalazła się na bardzo wysokim, 37. miejscu w kraju i 2. w województwie mazowieckim. Awansowała tym samym o 70 pozycji w porównaniu do rankingu za lata 2018-2020 i o 194 w stosunku do lat wcześniejszych. Na koniec warto jeszcze wspomnieć o pięknym geście mińskiej rady miasta. Burmistrz oraz radni zdecydowali o przekazaniu Borodiance (miastu partnerskiemu na Ukrainie) pomocy finansowej – 240 tys. zł z przeznaczeniem na remont infrastruktury miejskiej, która ucierpiała w wyniku wojny. To prawdopodobnie pierwsza taka uchwała w polskim samorządzie. (**TMARK**)

Powiat węgrowski

Było bardzo kulturalnie

Mijający rok rozpoczął się od zmian personalnych w Państwowej Straży Pożarnej. 31 stycznia na emeryturę przeszedł komendant powiatowy PSP st. bryg. **Jarosław Soszyński**. Zastąpił go st. kap. (obecnie mł. bryg.) **Mateusz Bieniak**.

24 lutego wybuchła wojna w Ukrainie. Mieszkańcy powiatu węgrowskiego i samorządy lokalne włączyli się w pomoc uchodźcom wojennym. Na pewien czas sala konferencyjna węgrowskiego starostwa stała się miejscem, w którym gromadzono dary dla Ukrainy. Niemal co tydzień z Węgrowa wyjeżdżało na wschód kilka busów wypełnionych darami. Z inicjatywy burmistrza Węgrowa przeprowadzono zbiórkę pieniędzy na zakup karetki, która została przekazana Ukraińcom. Na terenie powiatu powstały miejsca noclegowe dla uchodźców. Jedną z takich noclegowni, w Łazach w gminie Łochów, na początku marca odwiedził premier **Mateusz Morawiecki**.

Premier Morawiecki wielokrotnie odwiedzał powiat węgrowski: wizytował gospodarstwo rolne w gminie Grębków, wiadukt w Łochowie, a ostatnio, wspólnie z młodymi piłkarzami, oglądał mecz Polska-Meksyk w specjalnej zorganizowanej strefie kibica w klasztorze w Węgrowie. Oprócz premiera powiat nawiedzali też inni politycy partii rządzącej: wicepremier i minister rolnictwa **Henryk Kowalczyk**, minister rodziny **Marlena Maląg**, minister edukacji **Przemysław Czarnek** i marszałek Sejmu **Elżbieta Witek**.

Pola nie ustępowali im politycy opozycji. Na początku września do Węgrowa przyjechał marszałek senatu **Tomasz Grodzki**, a pod koniec września z mieszkańcami spotkali się politycy Koalicji Obywatelskiej: prezydent Warszawy **Rafał Trzaskowski**, posłowie **Kamila Gasiuk-Pihowicz, Barbara Nowacka, Czesław Mroczek** i **Sławomir Nitras** oraz członek zarządu województwa **Elżbieta Lanc**.

W czerwcu uroczyście oddano do użytku zrewitalizowany klasztor w Węgrowie, w którym działa Centrum Dialogu Kultur. Inwestycja kosztowała ponad 8 mln zł, w tym 7,2 mln zł to dofinansowanie z funduszy transgranicznych. W ramach inwestycji powstały 42 miejsca noclegowe, a klasztorny wirydarz stał się piękną salą widowiskową. Centrum Dialogu Kultur tętni życiem. Co tydzień odbywają się tu ciekawe koncerty, interesujące spotkania. Udział w nich jest (jak na razie) bezpłatny.

Obok prężnie działającego CDK w Węgrowie aktywnie działa Węgrowski Ośrodek Kultury (w sierpniu WOK był współorganizatorem plenerowego koncertu Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”), a w Łochowie – Miejski i Gminy Ośrodek Kultury. Nie można zapominać o Zamku w Liwie, gdzie (oprócz wielu innych imprez) w sierpniu odbył się Turniej Rycerski, który obejrzało ponad 8,5 tys. widzów. Ci, którym nie dość było historycznych wrażeń, 2 tygodnie później mogli uczestniczyć w widowisku historycznym „Elekcja króla Jana III Sobieskiego”, zorganizowanym przez CDK.

Pod koniec czerwca w szpitalu w Węgrowie otwarto pracownię rezonansu magnetycznego. Również w czerwcu samorządowcy odebrali symboliczne czeki na inwestycje z drugiej edycji Polskiego Ładu. W sumie z tego programu samorządy z powiatu węgrowskiego otrzymały prawie 100 mln zł. To bardzo dużo pieniędzy. Szkoda tylko, że inflacja znacząco zmniejszyła ich wartość. (**sej**)

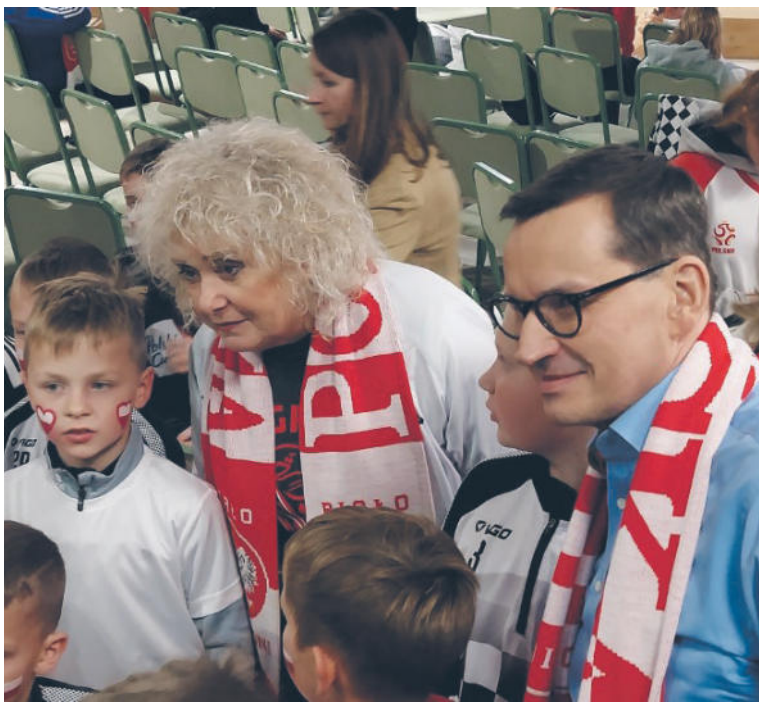

fot. Wiesław Gromek

Senator Maria Koc i premier Mateusz Morawiecki kibicują naszym w Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie

Nasze nazwiska (476)

LIS - jako pierwsza osoba o nazwaniu Lis w 1253 roku w „Kodeksie dyplomatycznym Wielkopolski” został zapisany Martino Liz, w roku 1314 także w tym kodeksie Wenceslao Lyz, „capitaneo Syradiensi” (starosta Sieradza). W 1334 roku w „Najstarszych księgach i rachunkach miasta Krakowa” został odnotowany Henricus Lys. Nazwisko powstawało głównie od *lisa*, drapieżnego zwierzęcia z rodziny psów. Lis miał dawniej opinię najchytrzejszego zwierzęcia. Dlatego nie ma się co dziwić, że *lisem* nazywano przenośnie człowieka chytrego, przebiegłego, podstępnego, wygę, krętacza, zwodziciela. Jak pisze E. Breza w „Nazwiskach Pomorzan”, *Lisem* mógł zostać nazwany także ten, kto przeżył jakąś przygodę z tego gatunku zwierzęciem albo człowiek rudy. *Lisem* nazywano również futro ze skór lisich. Futra ze skór zwierzęcych wyznaczały dawniej stopień zamożności człowieka. Futro z lisów było charakterystyczne dla ubogiej szlachty. Szlachta o nazwisku Lis miała własny herb - Lis. Jak pisze J. M. Zawadzki w książce „1000 najpopularniejszych nazwisk w Polsce”, nazwisko powstawało także od nazw miejscowości z rdzeniem „lis-” np. *Lis, Lisy, Lisiec, Lisewo.* W 2000 roku nazwisko Lis z liczbą 33 142 osób się nim posługujących było na 66. miejscu w Polsce. Około 75% z nich mieszka w południowej Polsce. W 1990 roku najwięcej tych osób mieszkało w dawnym woj. katowickim - 2615, w kieleckim - 1593. W siedleckim - 619 osób.

ROSA - jak podaje L. Tomczak w „Słowniku nazwisk odapelatywnych Polaków” jest znane od 1397 roku. Wtedy został zapisany w źródłach Petrus Rosza „kmetho de Brzosa”, czyli kmieć ze wsi Brzoza (obecnie 8 wsi w Polsce). W 1414 roku został odnotowany Nicolaus Rosa „de Luslawia” czyli z Luslawic (obecnie Lusławice, dwie wsie w Polsce), w roku 1476 - Andreas Rosa „de Borzischewicze” (obecnie Borszewice w gminie Łask w powiecie sieradzkim). Nazwisko powstawało od słowa *rosa*. Pierwotnie oznaczało ono „cieknące, ściekające krople wody, osiadłe na czymś”, później „ową niewidoczną wilgoć, która po zachodzie słońca w ciepłe czasy rośliny znacznemi kroplami okłada”. *Rosą* nazywano dawniej w gwarze kwiat zboża, drobny deszcz, mżawkę, *rosą* miodową - słodką ciecz występującą na pędach i liściach roślin wydzielaną przez mszyce lub pojawiającą się na liściach z powodu braku wody w glebie, rosą szkodną - rdzę zbożową. Nazwany *Rosą* mógł zostać ten, kto lubił chodzić, biegać boso po porannej rosie, u kogo na polu zaatakowała żyto rosa zbożowa lub ktoś, kto urodził się w czasie rosy (czyli długotrwałej mżawki). W XIX wieku w niektórych przypadkach nazwisko mogło powstawać od nazwy miejscowości *Rosy* w woj. lubelskim (gm. Stoczek Łukowski). Nie można wykluczyć związku z nazwiskiem łacińskiej nazwy róży - rosa. Jak podaje SNWPU, w 1990 roku najwięcej osób o tym nazwisku mieszkało w dawnym woj. siedleckim - 1136, warszawskim - 907 i katowickim - 669.

ANDRZEJ KARLIKOWSKI

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

Bezpieczeństwo i seniorzy

fot. KPP Garwolin

Policjanci z Posterunku Policji w Pilawie przeprowadzili spotkania z lokalnymi seniorami. Mówili o bezpieczeństwie pieszych i rowerzystów na drogach publicznych, rozdawali kamizelki i elementy odblaskowe, które zostały zakupione przez samorząd Miasto i Gminy Pilawa.

- Policjanci mówili seniorom, jak ważnie są elementy odblaskowe w porze wieczorowej i nocnej. Przypomnieli, że kierowca zauważy pieszego w ciemnym stroju z odległości zaledwie 40 metrów – mówi mł. asp. **Małgorzata Pychner** z KPP w Garwolinie. - Elementy odblaskowe są widoczne nawet z odległości 150 metrów. Te dodatkowe metry pozwalają kierowcy skutecznie i bezpiecznie ominąć pieszego.

Ważne jest właściwe umieszczenie odblasków: na wysokości kolan, dłoni, w okolicy środka klatki piersiowej i pleców. **(ak)**

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 19 do 22 grudnia

Elżbieta Grzegrzółka, 73 lata
Jan Adam Sokół, 64 lata
Kazimiera Wielgosz, 82 lata
Stanisława Krystyna Kurek, 88 lat
Jadwiga Józefa Skórska, 82 lat
Jan Moleń, 64 lata
Teresa Walentyna Kruszewska, 73 lata
Ryszard Stanisław Miszkurka, 67 lat
Marianna Kosek, 93 lata
Zofia Hanna Babik, 73 lata
Janusz Kaczyński, 69 lat
Marianna Makaruk, 100 lat
Jadwiga Kolo, 77 lat
Marianna Ciok, 93 lata
Monika Antonina Skuza, 75 lat
Jerzy Mirosław Klejnowski, 68 lat
Antoni Miazga, 85 lat
Elżbieta Magdalena Nurzyńska, 83 lata
Marian Kondraciuk, 88 lat
Wiesław Jan Kublik, 69 lat
Helena Zdzisława Łukawska, 80 lat
Krystyna Szkup, 84 lata
Dariusz Niedziółka, 48 lat
Zofia Zakolska, 87 lat
Jadwiga Henryka Wasiluk, 78 lat
Krzysztof Jałtuszyk, 68 lat
Danuta Feliksa Piwowarska, 91 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 16 do 21 grudnia

Józef Pałka, 98 lat
Teresa Iwaniuk, 77 lat
Krystyna Piwowar, 79 lat
Grzegorz Popowski, 79 lat
Alina Marchel, 83 lata
Grzegorz Malinowski, 25 lat
Franciszek Kupa, 89 lat
Cecylia Kucińska, 84 lata
Krystyna Krasnodębska, 91 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 19 do 22 grudnia

Marianna Szaniawska, 85 lat
Franciszek Horbowiec, 87 lat
Mirosław Stefan Janota, 76 lat
Józef Tkaczuk, 87 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 17 do 22 grudnia

Elżbieta Franciszka Gugała, 73 lata
Maria Siatkowska, 83 lata
Józef Posiadłowski, 68 lat
Stanisław Tomasz Bot, 73 lata
Barbara Zofia Rozbicka, 84 lata
Henryk Marian Skolimowski, 84 lata
Marian Piotr Siedlecki, 73 lata
Ewa Marianna Marchel, 63 lata
Stanisław Melan, 76 lat
Pelagia Zielonka, 91 lat
Halina Fadowska, 92 lata
Marian Stanisław Duk, 72 lata
Andrzej Michalak, 77 lat

Wyrazy głębokiego smutku i współczucia
z powodu śmierci

Pani Ewy Marchel

wieloletniej Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Siedlcach
rodzinie i bliskim

składają

Marek Gorzała
Przewodniczący Rady
z Radnymi Powiatu w Siedlcach

Małgorzata Cepek
Wicestarosta Siedlecki

Karol Tchórzewski
Starosta Siedlecki

wraz z pracownikami Starostwa Powiatowego w Siedlcach

CO W KINACH

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 30.12.2022r.-5.01.2023r.

PRZEDPREMIIERA		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
ŚLUB DOSKONAŁY- PRZEDPREMIERA	98					18:00	18:00	
KOT W BUTACH: OSTATNIE ŻYCZENIE PRZEDPREMIERA	100	12:15 15:45	12:15 15:45	12:15 15:45				

PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
WHITNEY HOUSTON: I WANNA DANCE WITH SOMEBODY -NAPISY	144	14:30 17:15 20:00	14:30 17:15 20:00	14:30 17:15 20:00	14:30 17:15 20:00	14:30 17:15 20:00	14:30 17:15 20:00	14:30 17:15 20:00
FABELMANOWIE	151	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15
WYSTRZAŁOWE WESELE	101							18:00
AVATAR: ISTOTA WODY 3D DUBBING	192	12:00 16:00 18:45	12:00 16:00	12:00 16:00 20:15	12:00 16:00 18:45	12:00 16:00 18:45	12:00 16:00 18:45	12:00 16:00 18:45
PAN ZABAWKA - DUBBING	112	11:15 13:30 18:00	11:15 13:30 18:00	13:30 18:00	11:15 13:30 15:45	13:30 15:45	13:30 15:45	13:30 15:45
AVATAR: ISTOTA WODY 3D NAPISY	192	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00
AVATAR: ISTOTA WODY DUBBING	192	11:15 15:00	11:15 15:00	12:30 16:15	11:15 15:00	15:00	15:00	15:00

POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
ŚUBUK	112				18:00			
WIELKI ZIELONY KROKODYL DOMOWY-DUBBING	106				12:15	12:15	12:15	12:15

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

Znakomita passa Szymona

Gdy Szymon Świerzewski miał 10 lat, powiedział nam: „A jak już będę niezależny finansowo, to kupię rodzicom samochód. Piękne ferrari". Tak chciał podziękować za trud, jaki włożyli w jego wychowanie.

Akordeon to piękny i ekspresyjny instrument o szerokim spektrum brzmieniowym. Łatwo się o tym przekonać, słuchając wirtuozów. **Szymon Świerzewski** – uczeń klasy akordeonu **Pawła Suleja** w Zespole Szkół Muzycznych w Siedlcach – w wieku 13 lat został okrzyknięty mistrzem gry na tym instrumencie. Chłopiec został objęty programem pomocy dla wybitnie zdolnych z Krajowego Funduszu na rzecz Dzieci. Szymon wygrywał już międzynarodowe konkursy muzyczne, m.in. we: Francji, Belgii, w Niemczech, na Litwie i Słowacji.

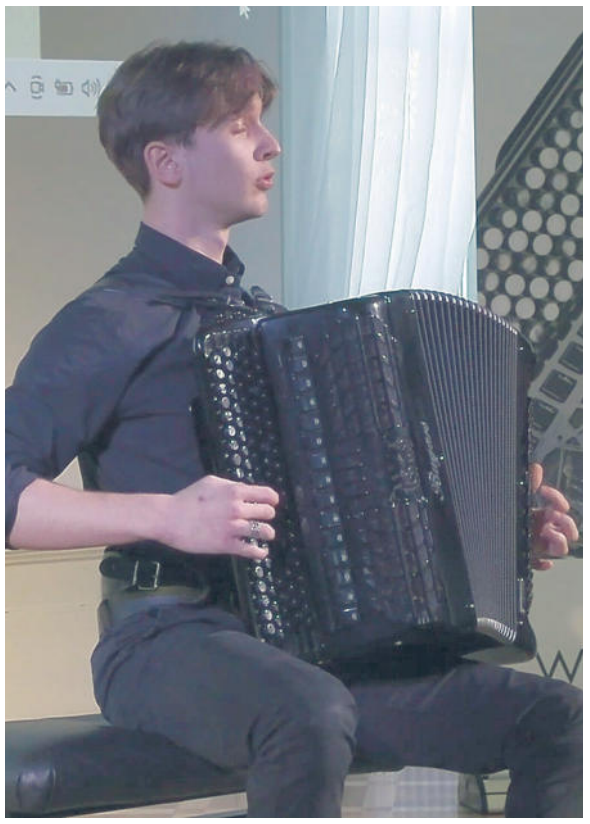

fot. ZSM Siedlce

fot. A. Król

Szymon Świerzewski teraz i w 2017 r.

POBŁOGOSŁAWIONY PRZEZ HINDUSA

We francuskim miasteczku Onet-le-Château rywalizował z 14-latkami, pokonał starszych od siebie Francuzów, Portugalczyków i Rosjan. Komplementom nie było końca. – Po występie podszedł do mnie pan, który jest Hindusem. Pogratulował świetnej techniki, muzykalności, a na końcu nawet mnie... pobłogosławił – wspominał Szymon.

Na talencie chłopca poznał się też jeden z profesorów muzyki, który uczy w Wiedniu. Powiedział o Szymonie, że to perła polskiej akordeonistyki. W tamtym czasie młody utalentowany instrumentalista z Hołubli (gmina Siedlce) odwiedził studio „Dzień Dobry TVN", gdzie razem z gwiazdą **Marcinem Wyrostkiem** odpowiadał na pytania dwójki znanych prezenterów, **Magdy Mołek** i **Marcina Mellera**.

Ale pierwszego wywiadu udzielił „Tygodnikowi Siedleckiemu". Gdy miał 10 lat, opowiadał o swoich marzeniach. „Chcę w przyszłości zostać muzykiem i mieć w domu psa", „A jak już będę niezależny finansowo, to kupię rodzicom samochód. Piękne ferrari" – mówił. Chciał tak podziękować im za trud, jaki włożyli w jego wychowanie. Gdy spotkaliśmy się trzy lata później w siedleckiej szkole muzycznej, dopytywałem go, co z psem. Trzynastolatek się uśmiechał.

– Chciałem psa, a mam kota.

– A ferrari?

– Na ferrari będziemy musieli jeszcze długo poczekać – odpowiedział za Szymona jego tata.

Nauczyciel Szymona (od niedawna nowy dyrektor siedleckiego ZSM) Paweł Sulej mówi, że stopień trudności i wyraz artystyczny wykonywanych utworów budzi podziw wśród najwybitniejszych znawców muzyki akordeonowej.

8 grudnia Szymon do swoich sukcesów dołożył jeszcze jeden – zdobył pierwsze miejsce w swojej kategorii wiekowej na 26. Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Akordeonowej w Przemyślu. – Wygrał festiwalowe zmagania po raz czwarty z rzędu – podkreśla Paweł Sulej.

Po raz pierwszy Szymon został zwycięzcą w 23. edycji festiwalu w 2014 roku jako uczeń III klasy cyklu sześcioletniego PSM I stopnia w Siedlcach. W kolejnych edycjach startował w wyższych kategoriach, za każdym razem zdobywając najwyższe podium. W tym roku stanął na nim po raz czwarty.

JAK ON TO WSZYSTKO UDŹWIGNĄŁ?

Dyrektor Paweł Sulej, który kiedyś sam dostąpił zaszczytu koncertowania w słynnej nowojorskiej Carnegie Hall, zawsze podkreślał, że Szymon Świerzewski to bardzo, ale to bardzo, ambitny uczeń, a praca z nim to prawdziwe wyzwanie. Dla niego nie ma rzeczy niemożliwych. Na sukces młodego wirtuoza składa się kilka elementów: talent, pasja, dobra organizacja pracy, ale także wsparcie rodziców, którzy czuwali nad wszystkim i służyli pomocą w każdej sytuacji.

Tata Szymona 90% sukcesu przypisuje ciężkiej pracy syna. „On ma zwykle wypełniony dzień od wpół do siódmej rano do drugiej w nocy. Dwie szkoły, w Hołubli (6.0 na świadectwie) i muzyczna, dodatkowo ćwiczy codziennie na akordeonie po trzy i pół godziny. Trzeba żelaznej dyscypliny, żeby to wszystko udźwignąć" – opowiadał „Tygodnikowi Siedleckiemu" kilka lat temu.

O sukcesie Szymona zdecydowała też zapewne jego osobowość. Zawsze, gdy zamieszczamy posty o jego dokonaniach na facebookowym profilu „TS", liczba lajków trzykrotnie przewyższa informacje o wypadkach czy zdarzeniach kryminalnych. Jest lubiany za pracowitość, skromność i talent.

Szymon Świerzewski po 11 latach kończy w tym roku szkolnym naukę w Zespole Szkół Muzycznych w Siedlcach. Teraz otwierają się przed nim nowe wyzwania i możliwości.

TOMASZ MARKIEWICZ

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
Madar
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim" w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie" witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

SZPITAL GARWOLIŃSKI

Blanka Jabłońska, ur. 13.12.2022, godz. 21.45, waga 3.400, wzrost 56, Rębków

Anastazja Siwek, ur. 17.12.2022, godz. 23.02, waga 3.860, wzrost 55, Słup Pierwszy

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

Łucja Pietrasik, ur.12.12.2022, godz. 18.43, waga 3.750, wzrost 54, Siedlce

syn Zieliński, ur. 13.12.2022, godz. 15.35, waga 2.550, wzrost 47, Łysów

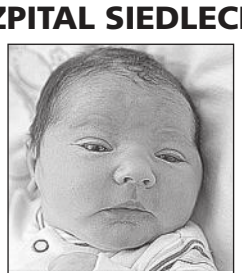

córka Szaniawska, ur. 14.12.2022, godz. 10.00, waga 3.590, wzrost 57, Próchenki

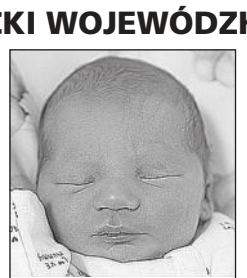

Aleksander Płochocki, ur. 13.12.2022, godz. 9.35, waga 3.530, wzrost 54, Siedlce

Leon Mazurek, ur. 13.12.2022, godz. 22.58, waga 4.230, wzrost 58, Rossosz

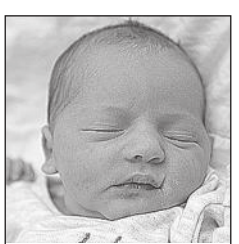

Marysia Temniuk, ur. 15.12.2022, godz. 11.22, waga 2.800, wzrost 50, Polskowola

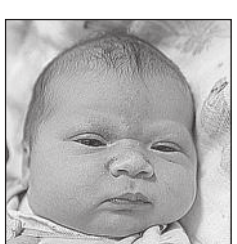

Gabrysia Borowa, ur. 16.12.2022, godz. 15.28, waga 3.780, wzrost 53, Siedlce

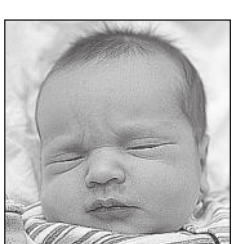

Kaja Korycińska, ur. 16.12.2022, godz. 15.55, waga 3.050, wzrost 53, Strusy

Staś Sidorczuk, ur. 20.12.2022, godz. 12.39, waga 3.640, wzrost 57, Międzyrzec Podlaski

Kacperek Chwedczuk, ur. 19.12.2022, godz. 12.50, waga 2.950, wzrost 50, Łuby
Amelia Chwedczuk, ur. 19.12.2022, godz. 12.43, waga 3.080, wzrost 51, Łuby

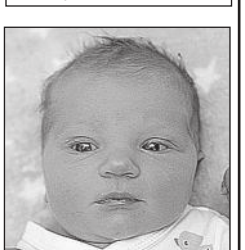

Miłosz Księżopolski, ur. 18.12.2022, godz. 15.45, waga 3.390, wzrost 54, Siedlce

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim - Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich - Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

Oluś Jastrzębski, ur. 5.12.2022, godz. 9.05, waga 1.780, wzrost 45, Borki Kosiorki

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

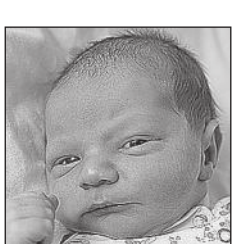

Ignacy Czemierowski, ur. 15.12.2022, godz. 10.19, waga 4.050, wzrost 59, Dąbrówka Ług

Aleksander Włodarczyk, ur. 15.12.2022, godz. 00.35, waga 4.000, wzrost 53, Siedlce

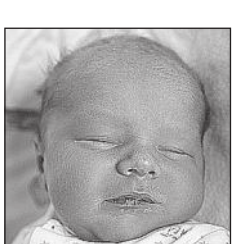

Jaś Laszewski, ur. 15.12.2022, godz. 10.35, waga 2.800, wzrost 53, Siedlce

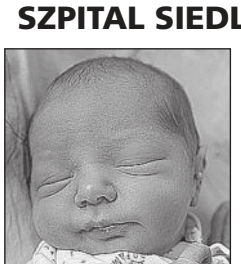

syn Okniński, ur. 17.12.2022, godz. 15.29, waga 3.120, wzrost 53, Pluty

Gabriel Jastrzębski, ur. 17.12.2022, godz. 17.35, waga 4.090, wzrost 57, Pluty

Mikołaj Leśniczuk, ur. 20.12.2022, godz. 9.15, waga 3.740, wzrost 56, Siedlce

Miłosz Wągrodzki, ur. 18.12.2022, godz. 20.30, waga 2.480, wzrost 50, Młynki

Mikołaj Ornoch, ur. 16.12.2022, godz. 13.17, waga 2.780, wzrost 52, Bojmie

AUTOKAR W ROWIE

19 grudnia rano w miejscowości Zgórze 49-letni mieszkaniec pow. garwolińskiego, kierując autokarem, zjechał z drogi i wpadł do rowu. Pojazd przewrócił się na bok. Autokarem jechało 16 pasażerów. Dwoje z nich, w wieku 16 i 65 lat, trafiło do szpitala. Kierowca był trzeźwy, wykonywał planowy kurs relacji Miastków Kościelny - Garwolin.

GRUPA SPEED

Podczas tygodniowej akcji policjanci mazowieckiej grupy „SPEED" skontrolowali 112 pojazdów, ujawnili 46 wykroczeń, w tym 8 związanych z przekroczeniem dopuszczalnej prędkości i zatrzymali 3 dowody rejestracyjne. **(ak)**

Kamera od AVON

Garwolińscy strażacy otrzymali nową kamerę termowizyjną, ufundowaną przez spółkę Avon Operations Polska. Kamera umożliwia szybsze i bardziej efektywne wykrywanie źródeł pożaru w przestrzeniach zadymionych. Znacząco poprawi bezpieczeństwo strażaków podczas akcji ratowniczych.

– Bezpieczeństwo zawsze było i jest dla nas priorytetem – powiedział **Jakub Żurowski**, dyrektor fabryki Avon w Garwolinie. **(ak)**

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 3, 12

APTEKI

28 grudnia – ul. Kościuszki 19
29 grudnia – ul. Kościelna 2
30 grudnia – Kościuszki 23
31 grudnia – Nadwodna 13/2

Komu zależy na podziale Wilgi?

Rada Gminy Wilga zdecydowała, że osiedle Wilga oraz wieś Wilga będą odrębnymi sołectwami. Decyzja okazała się kontrowersyjna, bada ją wojewoda.

O zbadanie sprawy wystąpiła emerytowana dziennikarka **Ewa Andruszkiewicz**, zajmująca się kiedyś warszawską aferą reprywatyzacyjną. Od 12 lat mieszka na osiedlu Wilga. Zamieszkała tu, gdy w wyniku reprywatyzacji straciła dach nad głową i musiała wyprowadzić się z warszawskiego Mokotowa.

– Osiedle Wilga nie istnieje jako odrębna miejscowość w wykazach urzędowych. Nie rozumiem więc, dlaczego radni powołują się na miejscowość „osiedle Wilga" – dziwi się. Zaznacza, że w latach 70. XX w. wyodrębniono nowy obszar geodezyjny z obszaru Wilgi, stanowiący Osiedle Turystyczne Wilga. – Ale to nie ma nic wspólnego z nazwą miejscowości. W PRL niektórzy właściciele działek rekreacyjnych w Wildze piastowali wysokie stanowiska państwowe i rządowe. I chcieli mieć na tym terenie jednostkę pomocniczą, którą stanowił wtedy utworzony Zarząd Osiedla OTW Wilga. Do dyspozycji zarządu był budynek administracyjny z zapleczem gospodarczym. Stąd wzięła się potoczna nazwa „osiedle Wilga".

Ewa Andruszkiewicz zwraca uwagę, że argumenty radnych, jakoby wieś Wilga i osiedle Wilga były oddzielnymi miejscowościami, oddzielonymi drogą wojewódzką nr 801, to przekłamanie. Jej zdaniem, petycja mieszkańców o wyodrębnienie sołectwa Osiedle Wilga jest błędnie napisana i nie sprawdzona pod względem formalnym i prawnym. A od petycji wszystko się zaczęło. Tylko że w gminie nie sprawdzono stanu faktycznego, zanim uruchomiono procedurę ustanowienia oddzielnych sołectw. Wójt **Bogumiła Głaszczka** zarządziła konsultacje społeczne. W 60 ankietach aż 58 osób zagłosowało za podziałem na dwa sołectwa, a 2 osoby były przeciw.

– Głównym argumentem za podziałem była możliwość pozyskiwania funduszy na rozwój sołectwa osiedla Wilga, a także posiadanie swojego sołtysa – mówi Bogumiła Głaszczka. – Z rozmów z mieszkańcami osiedla Wilga wynika też, że dużo osób ma problem z zameldowaniem. Bo to niby wieś Wilga, a trzeba meldować się na Osiedlu Wilga. Tam jest 200 km dróg w lasach, mnóstwo nazw ulic. I po to była ta uchwała.

Ewa Andruszkiewicz zaznacza jednak, że nie wszyscy mieszkańcy osiedla Wilga wiedzieli o petycji, zwłaszcza ci, którzy mieszkają tam na stałe.

– Podobno była jakaś karteczka na tablicy informacyjnej, że będzie zebranie w sprawie wyodrębnienia sołectwa. Wisiała wśród dziesiątek innych karteczek. A na zebranie przyszło siedmiu działkowiczów, a nie mieszkańców osiedla. I to oni wymyślili nowe sołectwo. Nikt nie miał możliwości poznać planów podziału – twierdzi.

Na sesji rady gminy za podziałem Wilgi na dwa sołectwa (Wilga i Osiedle Wilga) zagłosowało 11 radnych, a 3 wstrzymało się od głosu. **Marcin Olkowicz**, który oznajmił, że reprezentuje część mieszkańców osiedla Wilga, dziękował radnym.

– Mamy przekonanie, że ta idea jest słuszna. Wybraliśmy z żoną to miejsce do mieszkania na stałe kilka lat temu, deklarując nasze wsparcie i pomoc – powiedział. – A jeśli popełniliśmy trochę błędów, to nie były one intencjonalne.

Agnieszka Nagadowska, przewodnicząca rady gminy, wstrzymała się od głosu. Dlaczego? Bo nie zna granic nowych sołectw. – Nie przedstawiono żadnej mapy, więc nie mogę głosować nad czymś, o czym nie wiem, jak będzie wyglądało. Proponowałam, by się wstrzymać z decyzjami, by przeprowadzić raz jeszcze ankietę, także wśród mieszkańców obu Żabieńców, Kolonii Uścieniec i Trzcianki – stwierdziła. Dodała, że odbierała mnóstwo telefonów od zaniepokojonych mieszkańców. – Pytali, co się będzie teraz działało, a ja nie umiałam im tego wytłumaczyć, bo o wszystkim dowiedziałam się z internetu.

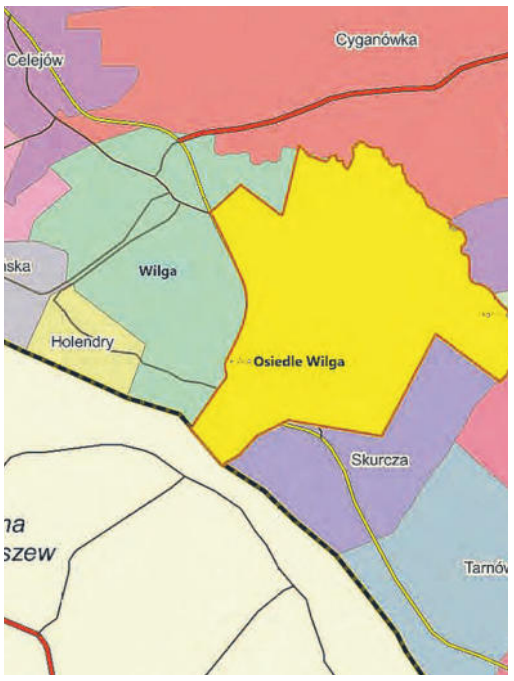

Radny **Rafał Szydłowski** zaznaczył, że jest za rozwojem sołectwa Wilga, ale podkreślił, że nie podoba mu się sposób załatwienia tej sprawy, zwłaszcza niektóre publikacje w lokalnych środkach przekazu. – Nigdy nie byliśmy przeciw mieszkańcom osiedla Wilga. Należy podjąć dyskusję, bo problemy nie kończą się na utworzeniu sołectwa.

Po podjęciu uchwały miały nastąpić wybory. Zostało to wstrzymane, dopóki o uchwale nie wypowie się wojewoda. Ewa Andruszkiewicz też przygotowuje petycję. – Bo ani mieszkańcy Wilgi, ani stali mieszkańcy osiedla Wilga nie są zainteresowani utworzeniem osobnych sołectw. Osiedle Wilga bez wsi Wilga nie istnieje. Sołectwo może być tam, gdzie są tereny wiejskie, rolnicze. To nie może być las, do którego na weekendy przyjeżdżają zamożni z Warszawy. Nikt z nas nie uprawia roli, nie ma tu pól uprawnych, a łąki, które przy podziale geodezyjnym zostały włączone do OTW Wilga, są własnością rolników ze wsi Nowy Żabieniec – zauważa. – Na stałe mieszka tu 115 „dusz". Dla nich ma powstać sołectwo? Przecież wszystko załatwiamy w Wildze. Tam chodzimy do lekarza, do sklepu. A może chodzi o to, że będzie można uzyskać pieniądze ze sprzedaży drewna, bo lasów tu jest mnóstwo? Są na działkach Skarbu Państwa, na których można się uwłaszczyć i zrobić biznes...

Ewa Andruszkiewicz dodaje, że pisząc artykuły o aferze reprywatyzacyjnej w Warszawie, dotarła do pewnych dokumentów. – Jedna z osób, której zależy na utworzeniu sołectwa Osiedla Wilga, zasiedziała działkę Skarbu Państwa i ją przejęła. Jak można zasiedzieć działkę, skoro ma się dom gdzie indziej? Tak się działo wcześniej, gdy nomenklatura PRL przejmowała działki, należące do Skarbu Państwa.

Decyzja wojewody nie jest jeszcze znana.

MILENA CELIŃSKA

Żelechów

Praktykowali w Pradze

W ramach programu Erasmus + grupa uczniów z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. Ignacego Wyssogoty Zakrzewskiego w Żelechowie uczestniczyła w zajęciach praktycznych w Pradze.

Umiejętności i wiedzę pogłębiali tam przyszli: hotelarze, informatycy, mechanicy oraz specjaliści od żywienia i usług gastronomicznych. Praktykowanie w słynnych restauracjach w stolicy Czech to dla wielu, oprócz walorów poznawczych, przygoda życia. Ciekawe były też zajęcia informatyczne i w zakładzie mechanicznym. Oprócz nauki był też czas na zwiedzanie praskich zabytków oraz Kutnej Hory z Kaplicą Czaszek w dzielnicy Sedlec.

Koordynatorką projektu była **Krystyna Wieczorkiewicz**, a podczas wyjazdu do stolicy Czech wspomagały ją **Alicja Bienias** i **Agnieszka Sztelmach**. To jeszcze nie koniec międzynarodowej edukacji żelechowskiej młodzieży. W tym roku szkolnym czeka ją jeszcze wyjazd do Hiszpanii. **(MB)**

Trojanów

Poświęcone i otwarte

W Trojanowie oficjalnie otwarto nowy budynek przedszkola i żłobka. W żłobku znajdzie opiekę 15 dzieci, a w przedszkolu do edukacji szkolnej będzie się przygotowywać 100 dzieci.

Gmina pozyskała na tę budowę wsparcie w wysokości 4,2 mln zł, a pełny koszt inwestycji wyniósł 6,5 mln zł. W ceremonii otwarcia uczestniczyli przedstawiciele wielu instytucji z wicepremierem **Henrykiem Kowalczykiem** i posłem **Grzegorzem Woźniakiem** na czele. Budynek poświęcił ks. **Karol Zadrożniak**. **(MB)**

W Żelechowie

O wypędzonych z Zamojszczyzny

W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Żelechowie gościła dr **Beata Kozaczyńska** z Instytutu Historii Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Tematem jej spotkania z młodzieżą ze szkół ponadpodstawowych i ostatnich klas podstawówek było wysiedlenie przez okupantów niemieckich Polaków zamieszkujących powiat zamojski.

Wielu wypędzonych znalazło schronienie w Żelechowie i w pobliskich miejscowościach. W grudniu 1942 roku do stacji kolejowej w Sobolewie przywieziono dwa transporty przesiedleńców. W pierwszym było ich 966, w tym ok. 500 dzieci (wśród nich 107 sierot i 76 w wieku poniżej 2 lat). W drugim transporcie było 974 Polaków. Przewieziono ich furmankami do: Żelechowa, Łaskarzewa, Maciejowic i Stoczka Łukowskiego. W Żelechowie znalazło schronienie ponad 960 osób.

- Nieliczni z nich mieli pościel i trochę żywności – mówiła dr Kozaczyńska. - Byli w katastrofalnym stanie: chorzy, brudni, zawszawieni. Ludność spontanicznie włączyła się do pomocy, ale już w styczniu 1943 roku zmarło szesnaścioro z nich, w tym pięcioro dzieci.

fot. Aga Król
Beata Kozaczyńska

Przesiedleńcom pomagały też zakonnice ze Zgromadzenia Sióstr Opatrzności Bożej, które w Żelechowie prowadziły ochronkę. Przykładem solidarności z potrzebującymi był żelechowski proboszcz, ks. kanonik **Wacław Milik**.

Oprócz ciekawego wykładu Beata Kozaczyńska przygotowała wystawę, zatytułowaną „Dzieci Zamojszczyzny historia prawdziwa". Jest ona też autorką książek i wybitną znawczynią „zamojskiej" części polskich dziejów. **(MB)**

Garwolin

Budżet uchwalony, węgiel dowieźli

Rada miasta w Garwolinie jednogłośnie uchwaliła budżet na 2023 rok i przyjęła wieloletni program finansowy.

Dochody zaplanowano na 102 mln 186 tys. zł, a wydatki na 99,5 mln zł. Różnicę między dochodami a wydatkami przeznaczono na spłatę wcześniejszych zobowiązań.

Pełna zgodność nie oznacza, że radni nie mieli pytań i wątpliwości. Szczególnie dociekliwi byli **Jarosław Jaskuła** i **Marek Jonczak**. Poruszono też sprawę sprzedaży węgla po preferencyjnych cenach.

- Mamy podpisaną umowę z przedsiębiorstwem, które ma nam zapewnić zamówioną ilość węgla – poinformowała burmistrz **Marzena Świeczak**. - Umowa umową, ale jej wykonanie przedłużało się. Przeprowadziliśmy dziesiątki rozmów, wysłaliśmy wiele ponagleń, interweniowałam nawet u wojewody. Wreszcie doczekaliśmy się. Dziś (19 grudnia – przyp. MB) mogliśmy wysłać pierwszy samochód do Małaszewicz, skąd będziemy odbierać opał. Tak też będzie w kolejnych dniach. Bezpośrednią sprzedażą węgla mieszkańcom zajmuje się PWiK.

Do debaty budżetowej jeszcze na łamach „TS" wrócimy. **(MB)**

- Spadł śnieg i jest fatalnie - alarmują mieszkańcy.

Czarno nie będzie?

Burmistrz Mariusz Kucewicz uważa, że na terenie miasta i gminy sprawnie poradzono sobie z odśnieżaniem dróg. A starosta Janusz Kobyliński zwraca uwagę, iż drogi powiatowe w całym kraju wyglądają po opadach śniegu „tak sobie".

Nastała zima, a wraz z nią wrócił problem nieodśnieżonych dróg. Kilka dni temu napisał do nas w tej sprawie jeden z Czytelników. Mężczyznę szczególnie zaniepokoił stan dróg w powiecie łosickim podczas tegorocznej zimy.

JEST FATALNIE

„Drogi powiatowe są w fatalnym stanie, zasypane śniegiem, a do tego jest jeszcze błoto poślizgowe (rozjeżdżony śnieg), który większa ryzyko poślizgu, a pod spodem lód" - poinformował w mailu. A inni mieszkańcy przekazali nam, że przyczyna może tkwić w tym, że ze względu na oszczędności starosta zlikwidował Zarząd Dróg Powiatowych. Przez to teraz za drogi odpowiada mniej liczny referat.

Mariusz Kucewicz

Nasz Czytelnik miał też inne zarzuty. „Z tego, co również się słyszy/czyta, drogi gminne również są w fatalnym stanie, chodź te w gminie Platerów są dosyć porządnie odśnieżone (stało się to dopiero po interwencji mieszkańców do wójta)" - dodał.

REKLAMACJE NIE DO NAS

Postanowiliśmy sprawdzić to u źródła. **Mariusz Kucewicz**, burmistrz miasta i gminy Łosice, informuje, że w tym roku na podległym mu terenie drogi odśnieża Zarząd Spółek Wodnych, który wygrał przetarg. - Jak na pierwszy raz, jest nieźle - ocenia. - Posypywanie dróg rozpoczyna się już przed 4. w nocy. Dzięki temu wszystkie drogi są przejezdne, zgodnie z zaleceniami wobec dróg gminnych. Co zrozumiałe w ubiegłym tygodniu, kiedy opady były duże i intensywne, kierowcy musieli się uzbroić w cierpliwość i jeździć ostrożniej. Podobnie było z gołoledzią, która zaskoczyła całą wschodnią Polskę, nie tylko nasze okolice. Ale stłuczek i poważniejszych wypadków nie zanotowaliśmy - dodaje.

Podkreśla przy tym, że dziś zima nie zaskakuje drogowców, bo dysponują oni szczegółowymi prognozami pogody. Problemem jest ilość sprzętu: - Jeśli ekipy zaczynają odśnieżanie z jednej strony miasta, nie są w stanie być w tym czasie z drugiej. Będą tam dopiero godzinę później, bo odśnieżanie to proces.

Jak się okazuje, także do burmistrza docierały sygnały od niezadowolonych mieszkańców. Dlatego 12 grudnia Mariusz Kucewicz opublikował na Facebooku wykaz ulic i dróg na terenie miasta i gminy ze wskazaniem, jakie służby są odpowiedzialne za ich odśnieżanie. Podał też numery telefonów do odpowiednich jednostek. - Większość „reklamacji" dotyczyła odcinków, za które nie odpowiadamy. Dla przykładu, wielokrotnie zgłaszano, że w kiepskim stanie jest droga między Łosicami a Niemojkami, podlegająca powiatowi - zdradza.

TAK SOBIE, CZYLI W NORMIE

A co na to starosta łosicki **Janusz Kobyliński**? - Drogi powiatowe to drogi czwartego stopnia odśnieżania, po autostradach, drogach krajowych i wojewódzkich - odpowiada. - Tylko gminne są niżej. Wszystkie drogi powiatowe, nie tylko u nas, wyglądają po opadach śniegu tak sobie. Na ich utrzymanie przeznaczane są ograniczone kwoty, poza tym dróg jest sporo. Naszemu starostwu podlega 366 km. A przy obfitych opadach nawet drogi krajowe są nieodśnieżone. Nam w tym roku udaje się to w miarę sprawnie załatwić, bo mamy dużo nowego sprzętu, który kupiliśmy za ok. 1 mln zł, między innymi duży, 140-konny ciągnik ze spychem czołowym.

Starosta wie, że każdy kierowca chciałby, żeby najszybciej oczyszczono akurat tę drogę, po której akurat jedzie. - Szkoda tylko, że mieszkańcy nie widzą, iż często odśnieżaliśmy drogi nie z chwilą ustania opadów, ale w ich trakcie - wzdycha.

BEZ ZARZĄDU

Odpowiada też na zarzuty, że utrudnił zimowe utrzymanie dróg, likwidując Zarząd Dróg Powiatowych i redukując liczbę pracowników. - Wcale nie jest ich mniej. Tych, którzy odśnieżają drogi, mamy tyle samo co dotychczas. Zmniejszyliśmy zatrudnienie pracowników biurowych. Przecież dyrektor czy główna księgowa nie odśnieżali dróg - dodaje ze śmiechem.

Janusz Kobyliński

Zdaniem Janusza Kobylińskiego, kiedy zlikwidowano te 2 etaty, można było przekazać zaoszczędzane pieniądze na remonty czy zimowe utrzymanie dróg. Ale chodzi nie tylko o oszczędności.

- Przez lata, choć przetarg wygrała prywatna firma, karty drogowe wypisywał syn dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych. Podnajmowano też dodatkową firmę, nie uwzględnioną w umowie. A to tylko jeden z zarzutów prokuratury, której zgłosiłem sprawę. I właśnie dlatego zlikwidowałem ZDP i przekazałem jego obowiązki jednemu z referatów starostwa - kończy włodarz.

BARTOSZ SZUMOWSKI
FOT. MC

Sebastian jest silny, ale potrzebuje pomocy

Sebastian Sucharzewski z Huszlewa pokonał raka, gdy miał 13 lat. Dziś ma 28 lat.

– Myśleliśmy, że najgorsze mamy już za sobą – mówi **Karolina Geresz**, siostra Sebastiana. - Niestety...

Sebastian pracował w Niemczech przy zbiorze owoców. Ostatnio wyjechał do pracy w kwietniu, tuż po świętach Wielkiej Nocy.

- Na początku czerwca zaczęła go boleć głowa. Zaczął wymiotować i trafił do szpitala w Erfurt. Lekarze postawili diagnozę: udar krwotoczny mózgu – opowiada pani Karolina.

Już następnego dnia Sebastian przeszedł poważną operację.

- Niecały tydzień po pierwszej operacji badania pokazały, że potrzebny był kolejny zabieg, podczas którego usunięto część czaszki. Po kilku dniach Sebastian wybudził się, ale nie było z nim kontaktu. Nie poruszał rękami i nogami – mówi siostra.

Podłączono mu rurkę tracheostomijną, by mógł oddychać i sondę, którą jest karmiony. W połowie lipca Sebastiana przewieziono karetką z Niemiec do szpitala w Białej Podlaskiej. W październiku rodzina przeniosła go do szpitala w Łosicach.

- Wykupujemy dodatkowe rehabilitacje, ponieważ te, które ma w szpitalu, to za mało. Dało to efekty, bo brat zaczął poruszać lewą ręką. Obecnie Sebastian przebywa w ZOL, gdzie ma bardzo dobrą opiekę – podkreśla pani Karolina. - W Łosicach brat ma codziennie 20-30 minut rehabilitacji.

Codziennie ktoś z rodziny Sebastiana jest w szpitalu.

- Mówimy do niego i widzimy, że nas słucha i rozumie. Ćwiczymy z nim, lewą ręką porusza coraz lepiej, ale brat potrzebuje specjalistycznych rehabilitacji i sprzętu. To jest kosztowne – martwi się pani Karolina. Rodzina zaczęła szukać specjalistycznych ośrodków rehabilitacyjnych dla Sebastiana. - Jeden znaleźliśmy w Sawicach, a drugi w Otwocku. Sawice są bliżej, raportem 40 km od nas, a koszt miesięczny rehabilitacji wynosi tam 20 tys. zł. W Otwocku jest to 30 tys. zł.

Niestety, rodzina Sebastiana nie jest w stanie opłacić jego pobytu nawet na jeden miesiąc. A Sebastianowi potrzebny jest co najmniej rok intensywnej rehabilitacji.

- Mam nadzieję, że ludzie dobrej woli pomogą nam uzbierać pieniądze na kilka miesięcy rehabilitacji. Wierzę, że razem nam się uda - mówi Karolina Geresz. - Nigdy nie myślałam, że kiedyś będziemy prosić o pomoc. Sami nie raz pomagaliśmy innym. Walczymy o Sebastiana, bo wiemy, że jest na tyle silny, by wrócić do zdrowia. Raz nam już to udowodnił.

Rodzina zbiera pieniądze poprzez zrzutka.pl. Wystarczy wpisać hasło „rehabilitacja Sebastiana". Znajomi założyli stronę na Facebooku, gdzie można kupować i sprzedawać różne rzeczy na licytacjach (Licytacja dla Sebastiana - powrót do sprawności). W pomoc włączyli się też wójt Huszlewa **Stanisław Stefaniuk** i radni, którzy swoje diety z ostatniej sesji przeznaczyli na pomoc dla Sebastiana.

MILENA CELIŃSKA

Zdjęcia nadesłane przez rodzinę.

KRONIKA POLICYJNA

UDERZYŁ I UCIEKŁ

22 grudnia doszło do zderzenia na parkingu jednego z marketów w **Łosicach**. Podczas manewru cofania SUV uderzył w zaparkowanego mercedesa, uszkadzając mu przedni zderzak. Chwilę później sprawca stłuczki odjechał. Na całe szczęście w zaparkowanym aucie nikogo nie było. Komenda Powiatowa Policji w Łosicach prowadzi czynności, mające wyjaśnić okoliczności zdarzenia.

JECHAŁ Z ZAKAZEM

20 grudnia policja zatrzymała w **Łuzkach** (gm. **Łosice**) samochód marki Volkswagen. Podczas kontroli drogowej wyszło na jaw, że 74-letni mieszkaniec gminy Huszlew wsiadł za kierownicę pomimo orzeczonego przez sąd zakazu kierowania pojazdami mechanicznymi.

ŚMIERĆ NA MIEJSCU

Tego samego dnia na drodze krajowej nr 19 w **Szańkowie** (gm. **Łosice**) osobowy volkswagen z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się z ciężarowym manem, a następnie z jadącym za ciężarówką fordem. W wyniku zderzenia śmierć na miejscu poniósł 64-letni kierowca volkswagena, do szpitala trafił kierowca ciężarówki, a kierowca forda nie odniósł obrażeń. Jak ustalili pracujący na miejscu zdarzenia policjanci, kierowcy mana i forda byli w chwili wypadku trzeźwi. Droga krajowa nr 19 przez pewien czas była zablokowana, a później odbywał się ruch wahadłowy.

SKRADZIONY-ODNALEZIONY

19 grudnia w łosickiej komendzie policji przyjęto zawiadomienie o kradzieży samochodu, do której doszło w **Chotyczach** pomiędzy 14 a 18 grudnia. Nieznany sprawca ukradł passata zaparkowanego na poboczu. Pokrzywdzony 29-letni mieszkaniec Łosic oszacował straty na 5 tys. zł. Już następnego dnia po zgłoszeniu łosiccy kryminalni ustalili miejsce ukrycia auta i odzyskali je.

KRONIKA STRAŻACKA

OGIEŃ W ZABORZU

16 grudnia ok. godz. 4:30 palił się drewniany dom w miejscowości **Zaborze** (gm. **Platerów**). Kiedy na miejsce dojechali strażacy, wnętrze budynku było objęte ogniem. Nikt nie przebywał w środku. Podano 2 prądy gaśnicze na płonący budynek. Wykonano też wyburzenia, by zlikwidować potencjalne zarzewia ognia. Miejsce pożaru ponownie przelano wodą. **(BS)**

APTEKI

28 grudnia – 1 stycznia
- ul. Rynek 1,
tel. 83 357 21 38
2 stycznia
- ul. Berka Joselewicza 13,
tel. 83 359 03 2026
3 stycznia - ul. Kolejowa 1B,
tel. 83 359 05 69

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

O powiecie łosickim czytaj też na str. 7

KRONIKA POLICYJNA

URATOWANY PRZEZ POLICJĘ

19 grudnia dzielnicowi sprawdzali te punkty Łukowa, gdzie mogą przebywać osoby zagrożone wychłodzeniem. W budynku zamieszkanym przez kilka rodzin zauważyli kłęby czarnego, gryzącego dymu, które wydobywały się spod drzwi jednego z lokali. Natychmiast tam weszli. W środku zastali mężczyznę, który z uwagi na stan zdrowia i gęste zadymienie nie był w stanie samodzielnie opuścić mieszkania. Wyprowadzili schorowanego mężczyznę na świeże powietrze i wezwali straż pożarną oraz pogotowie ratunkowe. Kiedy wrócili do mieszkania, zauważyli, że drewniana podłoga i leżące na niej przedmioty zajęły się od rozrzuconego dookoła pieca rozżarzonego węgla. Mundurowi wyjęli z radiowozu gaśnicę i zaczęli gasić zarzewie ognia. Wkrótce na miejsce przybyła straż pożarna. Uratowany mężczyzna oraz jeden z policjantów trafili do szpitala w Łukowie. Na szczęście nie odnieśli poważnych obrażeń.

ZAKLESZCZONA NA SKRZYŻOWANIU

20 grudnia ok. godz. 2.50 samochód ciężarowy przejeżdżający przez skrzyżowanie **ul. Piaski** i **Sikorskiego w Stoczku Łukowskim** stracił przyczepność, a chwilę później uderzył w słup energetyczny i ogrodzenie. Kiedy na miejsce przybyły służby, okazało się, że w wyniku zdarzenia doszło do zerwania linii energetycznej, a pojazd blokuje skrzyżowanie. Poza tym z uszkodzonego zbiornika paliwa wyciekał olej napędowy, a z akumulatorów - elektrolit. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i zneutralizowali płyny. Ciężarówkę przy pomocy koparki wyciągnięto z ogrodzenia i odholowano.

KRONIKA STRAŻACKA

CZAD W ŻDŻARACH

21 grudnia w budynku mieszkalnym w **Żdżarach** (gm. **Łuków**) zasłabła kobieta. Ratownicy medyczni, którzy tam przyjechali, uznali, że przyczyną mógł być tlenek węgla, zgłosili więc sprawę straży pożarnej. Na miejscu interweniowali strażacy z OSP Dąbie i Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z Łukowa. Po dojeździe na miejsce użyli detektora wielogazowego, który potwierdził zagrożenie tlenkiem węgla. Działania zastępów straży polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, przewietrzeniu pomieszczeń i ponownym sprawdzeniu atmosfery detektorem po spadku poziomu tlenku węgla w powietrzu. **(BS)**

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 7

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf", ul. Zdanowskiego 4
Stoczek Łukowski, Plac Kościuszki 13

- Gratuluję rzecznikowi poczucia humoru - stwierdził starosta łukowski.

Wciąż gotowi do obrony

Łukowska rada powiatu nadal uważa, że szkoły są zagrożone promocją ideologii LGBT, co dyskryminuje osoby i rodziny heteroseksualne. Nie pomogła nawet interwencja Rzecznika Praw Obywatelskich.

To kolejny rozdział historii rozpoczętej uchwałą rady z 15 października 2019 roku.

ZMASOWANY OPÓR

Radni w przyjętej wówczas uchwale wyrazili protest przeciw działaniom ukierunkowanym na promowanie ruchów LGBT w sferze publicznej. I zadeklarowali, że stawią im opór. Miał się on wyrażać m.in. przez: ochronę dzieci przed ideologią sprzeczną z chrześcijańskimi wartościami, brakiem poparcia dla wprowadzania do szkół elementów wychowania seksualnego w myśl standardów Światowej Organizacji Zdrowia i „instalowania" tam „funkcjonariuszy politycznej poprawności", a wreszcie przeciwstawianie się „homopropagandzie" wobec nauczycieli i wychowawców.

Choć uchwała nie precyzowała, do jakich konkretnych działań zobowiązuje się samorząd powiatu łukowskiego, wywołała gorące emocje. Dość powiedzieć, że w styczniu 2020 roku wpłynął wniosek stowarzyszenia Kampania Przeciw Homofobii o jej uchylenie, w grudniu tego samego roku petycja działacza Lewicy w sprawie jej uchylenia, a w grudniu następnego roku - petycja kolejnego działacza o jej doprecyzowanie. Wszystkie one były odrzucane głosami tej samej większości, która przyjęła uchwałę.

PRZECIW DYSKRYMINACJI

28 listopada bieżącego roku w tej sprawie zainterweniował Rzecznik Praw Obywatelskich, który wnioskował o uchylenie uchwały. Jak wyjaśnił w piśmie do starosty, jest ona bowiem „naruszeniem prawa do poszanowania życia prywatnego, wolności wypowiedzi i informacji".

Sprawą 6 grudnia zajęła się Komisja Skarg, Wniosków i Petycji przy radzie powiatu. Przygotowała projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku RPO. To sążnisty, bo wraz z uzasadnieniem liczący aż 10 stron dokument. Napisano w nim m.in., że uchwała z 2019 r. nikogo nie dyskryminuje, a tylko wyraża sprzeciw wobec promowania „ideologii" i „ruchów" LGBT wśród uczniów. - Do szkół w Polsce usiłują wkraczać ideologie, których celem jest, wbrew stanowisku rodziców i ich przekonaniom religijnym, promocja wszelkich zaburzeń seksualności i forsowanie jednopłciowych „małżeństw" i „rodzin", poprzez narzucanie dzieciom obcych naszej kulturze wartości, celem likwidacji tradycyjnej rodziny - uzasadniono.

I podkreślono, że w swoim stanowisku sprzed 3 lat rada powiatu w żaden sposób nie wykluczała osób nieheteroseksualnych, nie naruszała ich wolności czy praw i nie ingerowała w nauczanie oraz wychowywanie dzieci i młodzieży w jakimkolwiek kierunku. - Szkoły powinny pozostać wolne od jakichkolwiek zewnętrznych ideologii, w tym także od ideologii LGBT, która nie obejmuje osób heteroseksualnych i to właśnie jej wprowadzanie do szkół stanowiłoby dyskryminację osób i rodzin heteroseksualnych - wyjaśniono w uzasadnieniu.

W innym miejscu dokumentu można natomiast znaleźć fragment: (...) wszystkich mieszkańców naszego Powiatu traktujemy z szacunkiem i otaczamy ich problemy z jednakową troską. Jesteśmy jedynie przeciwni szerzącym się ideologiom, które nie mają nic wspólnego z dobrem ogółu i przestrzeganiem ustanowionych przez Państwo praw, a które wszyscy w równym stopniu winniśmy wypełniać bez względu na fakt, jakiej orientacji, wyznania czy pochodzenia jest każdy obywatel.

NIE TRAĆMY CZASU

Wszystkie te argumenty doprowadziły autorów projektu uchwały do stwierdzenia, że wniosek wniesiony przez Rzecznika Praw Obywatelskich nie zasługuje na uwzględnienie. Nim na sesji 15 grudnia doszło do głosowania w tej sprawie, skomentował ją przewodniczący rady powiatu łukowskiego **Karol Ciołek**.

- Ktoś, kto zapoznał się z pismem rzecznika, pewnie zauważył, że większość sformułowanych tam zarzutów kompletnie rozmija się z zawartością uchwały, którą podjęła rada powiatu. Wygląda tak, jakby ten wniosek był przygotowany dla wszystkich jednostek samorządu terytorialnego, bez względu na to, jaka jest treść ich uchwał - stwierdził.

Przewodniczący Karol Ciołek: - Pismo rzecznika kompletnie rozmija się z naszą uchwałą.

- Ja też dostałem pismo z sugestią, żebym wpłynął na wycofanie uchwały przez radnych - dodał starosta **Dariusz Szustek**. - Gratuluję poczucia humoru Rzecznikowi Praw Obywatelskich.

Dyskusję zamknął wiceprzewodniczący rady **Jacek Krzyszczak**. - Już tyle razy zajmowaliśmy się tą sprawą. Może to się już zakończy i nie będziemy musieli tracić czasu - wyraził nadzieję.

Ostatecznie za nieuwzględnieniem wniosku RPO głosowało 13 radnych, 2 wstrzymało się od głosu, a 2 kolejnych nie oddało głosu.

Tekst i zdjęcie: BARTOSZ SZUMOWSKI

Księża, bankowiec i wolontariusz

Ks. kan. Andrzej Kieliszek, ks. kan. Jerzy Cąkała, Zofia Przeździak, Małgorzata Wardak i Piotr Wróbel - to osoby wyróżnione w tym roku Łukowskimi Złotymi Niedźwiedziami.

Łukowskie Złote Niedźwiedzie to wyróżnienia, które od 2003 r. przyznaje burmistrz Łukowa. Statuetki te trafiają co roku do osób i instytucji szczególnie zaangażowanych w różne dziedziny życia społecznego miasta. Kryterium jest jedno - należy w sposób szczególny w ostatnim czasie bądź też na przestrzeni swojego życia przyczynić się do promocji miasta i Ziemi Łukowskiej.

W tym roku nagrody burmistrza powróciły po 2-letniej przerwie. Ale ze zmianą terminu, bo dotychczas Łukowskie Złote Niedźwiedzie były wręczane podczas Dni Łukowa. W tym natomiast roku uroczysta gala z tej okazji miała miejsce podczas kolejnej edycji charytatywnego „Koncertu Kolęd i Słodkich Serc", który odbył się wieczorem 18 grudnia w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Łukowie.

Wtedy też poznaliśmy osoby, które dołączyły do grona posiadaczy Niedźwiedzi. Pierwsza z nich to ks. kan. **Andrzej Kieliszek**, proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża św. w Łukowie. Burmistrz docenił go m.in. za współorganizowanie razem z urzędem miasta wielu inicjatyw kulturalnych i społecznych oraz działań profilaktycznych. Ksiądz ma też swoje zasługi w zakresie ochrony znajdujących się w Łukowie zabytków, w tym, co zrozumiałe w budynku kościoła w parafii, którą zarządza.

Kolejny laureat tegorocznego Łukowskiego Złotego Niedźwiedzia także jest duchownym. Jak się okazuje, ks. kan. **Jerzy Cąkała**, proboszcz parafii Przemienienia Pańskiego, nie tylko dba o rozwój duchowy wspólnoty parafialnej. Wielokrotnie współpracował z magistratem przy miejskich świętach państwowych. Angażuje się również w eksponowanie dziedzictwa kulturowego Łukowa i w realizację prac restauratorskich w Kolegiacie Łukowskiej.

Tegoroczni laureaci z władzami miasta fot. UM Łuków

Poza tym w gronie tegorocznych laureatów znalazła się przedstawicielka sektora bankowego. **Zofia Przeździak** od 2011 r. jest prezesem Banku Spółdzielczego w Łukowie. Jak napisano w laudacji, „Jej działania pokazują, że instytucja bankowa może być synonimem (...) kierowania się nie tylko zyskiem, lecz etyką prowadzenia biznesu oraz troską o sprawy lokalne". Panią Zofię burmistrz wyróżnił m.in. za działalność charytatywną i sponsorską na rzecz społeczności lokalnej. Chodzi tu o fakt, że łukowski BS wsparł lokalną służbę zdrowia podczas epidemii koronawirusa.

W tej edycji Złoty Niedźwiedź powędrował także do choreograf Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy" **Małgorzaty Wardak**. Włodarz miasta uznał, że należy docenić ją za doskonałą współpracę i relacje z młodzieżą, profesjonalizm w kierowaniu grupą młodych mieszkańców Łukowa, rozwój kulturalny, a także promocję miasta na arenie ogólnopolskiej i międzynarodowej.

Ostatni z wyróżnionych to znany wszystkim łukowianom wolontariusz **Piotr Wróbel**. Burmistrza urzekła pomoc, jakiej pan Piotr udziela od wielu lat potrzebującym, i zaangażowanie w liczne akcje charytatywne na terenie miasta. Ale nie tylko, bo wśród jego zasług wymieniono też życiową energię i optymizm oraz świadectwo, iż wolontariat i niesione dobro pozwalają ukazywać Łuków i Ziemię Łukowską z jak najlepszej strony. **(BS)**

R E K L A M A

Gmina Dobre

Osobiste wycieczki i kneblowanie ust?

Radni twierdzą, że gdy wójt ich obraża, nie mogą się bronić, bo przewodniczący rady nie udziela im głosu. Waldemar Szymański stanowczo temu zaprzecza.

Wójt Tadeusz Gałązka fot. TMark

W 2022 r. radni dwukrotnie zagłosowali przeciwko proponowanej przez wójta uchwale o konsultacjach społecznych w sprawie odzyskania praw miejskich. **Tadeusz Gałązka** jest przekonany, że w ten sposób chcieli zrobić mu na złość.

SŁOWO RANI NAJMOCNIEJ

Wójtowi wyraźnie puściły nerwy, stanął przy mównicy i, zwracając się bezpośrednio do **Krzysztofa Laskowskiego**, powiedział: - Historia to oceni. Pan jest historykiem... Ale jakim historykiem: lewicowym czy prawicowym?

Radny chciał odpowiedzieć ad vocem, ale przewodniczący rady **Waldemar Szymański** na to nie pozwolił. - Temat jest zamknięty, bo uchwała została przegłosowana - stwierdził. Oburzony Krzysztof Laskowski podszedł do mikrofonu i dał do zrozumienia, że nie godzi się na osobiste wycieczki wójta pod swoim adresem i kneblowanie ust przez przewodniczącego. - Łamie pan dyscyplinę - upomniał radnego przewodniczący. Udzielę panu głosu, ale kiedy będą wolne wnioski. Nie teraz - dodał.

Tak też się stało. W punkcie „wolne wnioski" dopuszczony do głosu Krzysztof Laskowski wyjaśnił, że to powtórka z poprzedniej sesji, kiedy radni Wierzba i Wielechowska również zostali zaatakowani i nie mogli się bronić. - Złamałem dyscyplinę, bo pan przewodniczący nie zapewnił mi równego traktowania. Nie traktuje pan wszystkich uczestników debaty sprawiedliwie. Pozwala się wójtowi na ocenę radnego, a radny nie może się do tego odnieść. Tymczasem zostały podważone moje kompetencje historyka. Ludzie, czy ja coś mówiłem o lewicy i prawicy? - spytał skonsternowany. - Żeby wszystko było jasne: jeśli chodzi o poglądy, to mam prawicowe, nie lewicowe. Tylko dzisiaj prawica i lewica są tak przemieszane, że trzeba byłoby to jeszcze dodatkowo wytłumaczyć.

Dorota Wielechowska stanęła murem za kolegą. - Radnemu nie udziela się głosu, w dodatku zostaje wygłoszona nadinterpretacja, niedotycząca tematu, a tego typu sytuacje powtarzają się coraz częściej - powiedziała. Zaapelowała o powagę, szacunek dla każdego i o ważenie słów. - Obrazić kogoś jest bardzo łatwo, a słowo najmocniej rani człowieka.

Radny **Sławomir Wierzba** dodał, że pod jego adresem też padają uwagi. - W moje usta są wkładane różne słowa, ale ja już mam taki pancerz, że to przeżyję.

ROZLICZA RADNYCH Z GŁOSOWANIA

Przewodniczący Waldemar Szymański nie po raz pierwszy wywołał burzę na sesji. Na jednym z posiedzeń skomentował głosowanie w sprawie przyjęcia dotacji z budżetu państwa: - Dostaliśmy prawie 1,5 mln zł, a niektórzy nie chcieli tych pieniędzy. Jeden z radnych wstrzymał się od głosu, inny głosował przeciwko. Nie chcę nikogo pouczać, ale jestem zdziwiony, że radni głosują przeciwko naszym pieniądzom.

Krzysztof Laskowski poradził wtedy przewodniczącemu, aby zajął się wyłącznie prowadzeniem obrad, a nie rozliczaniem radnych z głosowania. - Czasem odnoszę wrażenie, że jeśli ktoś ma inne zdanie niż pan, ewentualnie niż pan wójt, jest przedstawiany jako przeciwnik rozwoju gminy. I ja z takim postawieniem sprawy się nie zgadzam - stwierdził. Poparła go Dorota Wielechowska. - Radni znają swoje kompetencje i wiedzą, jak mają się zachowywać. Natomiast pan przewodniczący na każdej sesji krytykuje radnych - wypomniała.

Waldemar Szymański zaprzeczył. Powiedział, że nikogo nie krytykował, przypomniał tylko, że gdyby radni nie przyjęli dotacji, nie byłoby nowego samochodu dla gminy czy innej inwestycji. Wójt poparł przewodniczącego. - Kiedy dostajemy środki zewnętrzne, a rada ma wątpliwości, czy je przyjąć do budżetu, to nie wiem, co mam o tym myśleć - mówił Tadeusz Gałązka. - Jeśli radni mnie nie lubią, to mogą mnie dalej nie lubić. Niedługo wybierzecie sobie nowego wójta, którego będziecie lubić. Ale pieniądze w głosowaniu należy przyjąć, bo to są pieniądze dla nas, a nie dla Gałązki.

Jak widać, atmosfera w samorządzie gminy Dobre jest ciągle gorąca. I na szybkie porozumienie raczej się nie zanosi...

TOMASZ MARKIEWICZ

Sesja Rady Gminy Dobre fot. TMark

KRONIKA POLICYJNA

KOLIZJA I UCIECZKA

W **Arynowie** 36-letni kierowca toyoty najechał na tył volvo. Po zderzeniu uciekł pieszo, pozostawiając na miejscu pojazd. Po jakimś czasie uciekinier powrócił na miejsce zdarzenia ze swoim znajomym. Uparcie twierdził, że to nie on kierował toyotą, tylko znajomy. Biorąc pod uwagę zeznania świadków, policjanci nie dali wiary tej opowieści. Zatrzymali mieszkańca powiatu wołomińskiego. Okazało się, że miał 1,5 promila alkoholu w organizmie. Niezwłocznie zatrzymano mu prawo jazdy. Po wytrzeźwieniu 36-letni kierowca usłyszał zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Mężczyzna przyznał się do zarzucanego mu czynu oraz dobrowolnie poddał karze.

BRACIA WPADLI

Policjanci z Komisariatu Policji w Mrozach podczas kontroli drogowej w **Woli Paprotni** zwrócili uwagę na pasażera bmw, który był zdenerwowany. Postanowili sprawdzić powód takiego zachowania. Przy 21-letnim pasażerze znaleźli susz roślinny. Mieszkaniec gminy Kałuszyn został zatrzymany. Susz roślinny był także w pojeździe. 22-letni kierowca również został zatrzymany, a znalezione substancje zabezpieczone. Badanie na komendzie zabezpieczonego suszu potwierdziło przypuszczenia mundurowych. Była to marihuana. Bracia przyznali się do posiadania środków odurzających. Za to przestępstwo grozi im do 3 lat pozbawienia wolności. **(T.MARK)**

Burmistrz naradzał się z sołtysami

W Mrozach odbyła się narada burmistrza z sołtysami. **Dariusz Jaszczuk** przedstawił szczegółową informację o realizacji zadań inwestycyjnych i remontowych w 2022 r. Podkreślił, że ten rok można uznać za owocny, ponieważ łączne nakłady na inwestycje wynoszą 21,5 mln zł. Następnie omówił założenia do budżetu gminy Mrozy na 2023 r. oraz stawki podatków i opłat lokalnych, łącznie z zasadami ich poboru.

Kolejnym punktem narady było omówienie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Mrozy. Burmistrz odniósł się przy tym do podwyżki stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, która ma obowiązywać od początku roku. **(T.MARK)**

Latowicz już świętuje

1 stycznia 2023 r. Latowicz, po 154 latach, odzyska prawa miejskie, nadane w 1423 r., czyli niewiele później niż Warszawie (1413). Latowicz był miastem przez 446 lat, aż do 1869 r. W 2023 r. będzie obchodzić 600-lecie pierwotnego nadania praw miejskich.

Historyczny moment odzyskania miejskości zostanie poprzedzony licznymi imprezami. 1 stycznia 2023 nastąpi uroczyste przywitanie Nowego Roku przez mieszkańców już w nowym mieście. **O godz. 18.00** na głównym placu rozpocznie się koncert noworoczny pod chmurką w wykonaniu młodych artystów z gminy Latowicz, strażackiej orkiestry z Latowicza oraz seniorów z Klubu Senior+ i członków KGW. Na koniec dla mieszkańców wystąpi Gromee z show muzyczno-pirotechnicznym.

5 stycznia o godz. 16.00 odbędzie się uroczysta gala „600 lat temu i teraz... Latowicz naszym miastem". Scenariusz przewiduje program artystyczny uczniów z Zespołu Szkół w Latowiczu oraz odczytanie aktu nadania praw miejskich i wręczenie kluczy do miasta. Zaproszeni goście będą uczestniczyć w koncercie Blue Cafe, po którym nastąpi uroczysta kolacja. **(T.MARK)**

Były rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar w Mińsku Mazowieckim

O przyzwoitości w życiu i polityce

„Warto być przyzwoitym..." - te słowa **Władysława Bartoszewskiego** przyświecały tegorocznym obchodom Roku Bartoszewskiego. O praktykowaniu tej postawy w życiu społecznym i politycznym, ale i o wyzwaniach z nią związanych, będą rozmawiać **4 stycznia o godz. 18.30** w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Mińsku Mazowieckim prof. **Adam Bodnar** i **Bartosz Bartosik**. **(T.MARK)**

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W MIŃSKU MAZOWIECKIM

BIURO OGŁOSZEŃ

Mińsk Mazowiecki
„Tech-Mar", ul. Konstytucji 3 maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
Mrozy, Kiosk „Mrozer", ul. Armii Krajowej 6

APTEKI

28 grudnia – ul. 1PLM Warszawa 5/4
29 grudnia – ul. Konstytucji 3 Maja 7
30 grudnia – ul. Kazikowskiego 5
31 grudnia – ul. Kopernika 5
1 stycznia – ul. Dąbrówki 52
2 stycznia – ul. Konstytucji 3 Maja 7
3 stycznia – ul. Rudzkiego 5
4 stycznia – ul. Widok 2/4

BEZ UPRAWNIEŃ, ZA TO Z PROMILAMI

Policjanci ze **Skórca** zatrzymali 40-letniego mężczyznę, który kierował samochodem peugeot, mając w wydychanym powietrzu 1,35 promila alkoholu. W dodatku mężczyzna nie miał prawa jazdy.

TERAZ TO DROGI TOWAR

W gminie **Kotuń** nieznany sprawca wyrwał skobel od wlewu w baku samochodu ciężarowego, a następnie wypompował stamtąd około 2 tys. litrów paliwa. Jego wartość oszacowano na prawie 16 tys. złotych.

OSZUSTWO W INTERNECIE

40-letni mieszkaniec gminy **Kotuń** na jednym z portali ogłoszeniowych kupił konsolę do gier za 500 złotych. Pieniądze wpłacił, ale towaru nie dostał.

W podobny sposób został również oszukany mieszkaniec gminy **Mokobody**, który kupił używany agregat prądotwórczy. Po przelaniu pieniędzy kontakt ze sprzedającym się urwał.

Z kolei mieszkaniec gminy **Zbuczyn** zapłacił 800 złotych za pług do odśnieżania. Towaru, rzecz jasna, nie dostał.

W podobny sposób został oszukany również 32-letni mieszkaniec gminy **Kotuń**. Chciał kupić motocykl MZ z 1989 roku. Wpłacił zaliczkę w wysokości 700 złotych. Wtedy sprzedająca po prostu urwała kontakt.

NA 8 MIESIĘCY

Policjanci z **Mokobód** zatrzymali 45-latka, który był poszukiwany przez sąd do odbycia kary 8 miesięcy pozbawienia wolności. (**jj**)

Ochotnicy z Radomyśli w gminie Wiśniew

Wspierają i są wspierani

W OSP w Radomyśli w gminie Wiśniew jest ponad 30 ochotników, którzy stawiają się na każde wezwanie i uczestniczą w akcjach. Do tego dochodzi jeszcze bardzo liczne grono seniorów, młodzieży, druhów honorowych i wspierających. W sumie do jednostki należy aż około 120 członków!

Niedawno samorząd województwa mazowieckiego wsparł jednostkę z Radomyśli, przekazując jej profesjonalne umundurowanie bojowe. OSP jest doposażana od dawna. W 2022 roku wzbogaciła się o nowy wóz bojowy. Dotychczasowy, który od lat służył druhom, został przekazany na Ukrainę i trafił do strażaków z partnerskiego miasta Pryvilne. (**ZJ**)

O powiecie siedleckim czytaj na str. 2, 3, 6, 8

APTEKA

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

Także w gminie Zbuczyn będzie drożej za śmieci, pomimo że namierzono ponad 400 osób poza systemem.

Taniej być nie mogło

Z początkiem nowego roku wzrosną ceny za odbiór odpadów komunalnych w gminie Zbuczyn. Jak twierdzą władze gminy, tej podwyżki nie dało się uniknąć.

Wójt gminy Zbuczyn Hubert Pasiak fot. arch.

Za odpady segregowane stawka ma wzrosnąć z 13 do 18 złotych. Natomiast w przypadku gospodarstw, w których są kompostowane odpady zielone, stawka wzrośnie z 11 do 16 zł. Podwyżka jest istotna, ale gdyby nie pewne działania samorządu, musiałaby być znacznie wyższa.

– Nawet po podniesieniu opłat stawki w naszej gminie będą należały do jednych z najniższych w powiecie – mówi wójt gminy Zbuczyn **Hubert Pasiak**. – Wiem, że dla mieszkańców, którzy i tak borykają się ze skutkami rosnącej inflacji, nie jest to specjalna pociecha. Niestety, kalkulując nową cenę, nie mogliśmy jej ustalić na niższym poziomie, bowiem koszty gospodarki odpadami, niezależne od naszego samorządu, znacznie wzrosły.

W gminie Zbuczyn odbiorem nieczystości zajmuje się gminny Zakład Gospodarki Komunalnej. To wpływa na ograniczenie kosztów, bo własna firma może działać „po kosztach", natomiast firma zewnętrzna musi na swojej działalności zarabiać. Na zmniejszenie kosztów dla mieszkańców wpływa też fakt, że gmina Zbuczyn jest udziałowcem ZUO, dzięki czemu może korzystać z niższych opłat za składowanie śmieci na wysypisku w Woli Suchożebrskiej.

Na tym nie koniec działań, dzięki którym podwyżka nie jest aż tak dotkliwa.

– W ostatnim czasie udało nam się bardzo uszczelnić system gospodarki śmieciowej – mówi Hubert Pasiak. – Wprowadziliśmy do niego tych, którzy wymykali się dotychczas systemowi, czasem celowo, czasem przez zapomnienie czy zaniedbanie. W efekcie przybyło nam ponad 400 deklaracji śmieciowych. Bardzo pomogli nam w tym sołtysi czy radni, bo oni najlepiej wiedzą, ile faktycznie osób zamieszkuje w danym gospodarstwie. Czasem zgłaszano, że w gospodarstwie są 2 osoby, a było ich w rzeczywistości 4 czy 5. Takie rzeczy musimy wyłapywać i nie ma w tym żadnego fałszywego wstydu. No bo nie jest chyba w porządku, żeby ci, którzy uczciwie regulują opłaty, płacili za innych. Ja oceniam, że gdyby nadal 400 osób było poza systemem, czyli nie płaciło za odpady, to dla pozostałych, tych którzy wnoszą opłaty, stawka musiałaby wynosić co najmniej 25 złotych.

W przyszłorocznym systemie odbioru śmieci zostanie wprowadzona jedna, ale dość istotna zmiana, która także wpłynęła na ograniczenie podwyżki. Otóż dotychczas w okresie letnim śmieci (zmieszane) były odbierane 2 razy miesięcznie. Teraz będą odbierane tylko raz.

– System, w którym dwa razy w miesiącu odbieraliśmy odpady, się nie sprawdził – twierdzą w gminie. – Worki na odpadki były wystawiane prawie puste, bo wiele rzeczy trafiało na kompost. Koszty odbioru były jednak znaczące, ale nie dawały zakładanych rezultatów.

Podwyżki opłat za odbiór śmieci są szykowane praktycznie we wszystkich samorządach w powiecie siedleckim. W części z nich pojawia się tendencja, że znacznie zwiększane będą ulgi za kompostowanie odpadów zielonych. Bo, jak mówią niektórzy wójtowie, to wstyd i marnotrawstwo, żeby ze wsi trawę w workach na wysypisko wozić.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Kiedy na rynku paliw zaczęły się gwałtowne zmiany...

Burmistrz nie był pewny swego

Jeszcze kilka miesięcy temu burmistrz Mordów **Jan Ługowski** mógł się czuć dość niepewnie. W końcu z jego inicjatywy w gminie zaczęto budować sieć gazu ziemnego. Miało to być dobrodziejstwo, a tu nagle błękitne paliwo gwałtownie zaczęło drożeć. Tak więc ci, którzy zadeklarowali przyłączenie się do sieci gazowej, zaczęli się nad tym mocno zastanawiać, a ci, którzy już zainwestowali w wykorzystanie gazu w swoich gospodarstwach, mogli mieć pretensje do burmistrza, że w jakimś stopniu wpuścił ich w maliny.

Dzisiaj te obawy zostały, jak na razie, odsunięte. Głównie dzięki temu, że podrożał nie tylko gaz, ale także węgiel czy drewno. W tej sytuacji gaz pozostał alternatywą dość korzystną. Burmistrz nie musi tłumaczyć się mieszkańcom, że wspierał niekorzystną dla nich inwestycję, która była promowana bardzo szumnie.

W listopadzie ub.r. na rynku w centrum Mordów odbyła się uroczysta konferencja prasowa, dotycząca przyłączenia miasta i gminy Mordy do krajowej sieci gazowej. Odpalono nawet symbolicznie pochodnię gazową. W uroczystości uczestniczył nawet prezes Polskiej Spółki Gazownictwa, która zainwestowała w budowę sieci. A inwestycja jest poważna, bowiem przewiduje budowę blisko 20 km sieci gazowej oraz podłączenie do niej około 500 odbiorców! Gaz ziemny miał też wpłynąć na rozwój całej gminy Mordy. Czy po ponad roku, wobec gwałtownych zmian na rynku paliw, te nadzieje się spełniły?

– Na początku chęć przyłączenia posesji do sieci gazowej deklarowało około 150 osób – mówi burmistrz Mordów Jan Ługowski. – Dzisiaj jest ich kilka razy więcej. Cały czas wydajemy kolejne zgody, związane z wykonaniem przyłącza. Takie decyzje są praktycznie każdego dnia. Wszystko to świadczy, że obawy, iż ludzie zaczną rezygnować z gazu ziemnego, okazały się nieuzasadnione. Choć przyznaję, że początkowo rzeczywiście zainteresowanie gazem ziemnym nie było zbyt duże. Teraz się to diametralnie zmieniło, szczególnie w Mordach, gdzie na gaz ziemny decyduje się wyjątkowo wiele osób. Ludzie robią przyłącza i przebudowują kotłownie, bo opalanie gazem, pod względem ceny, jest porównywalne z używaniem węgla, ale jednocześnie znacznie wygodniejsze i ekologiczne.

Ogrzewanie gazowe jest między innymi w urzędzie miejskim i można już oceniać jego koszty. Zdaniem burmistrza okazały się one nie wyższe niż opalanie węglem. Wynika to nie tylko z ceny samego paliwa, ale też z możliwości jego oszczędzania.

– Przy gazie mamy założoną automatykę, która pozwala na ustawianie określonej temperatury w określonych godzinach czy dniach – mówi burmistrz. – I tak na soboty czy niedziele dajemy znacznie niższe parametry, co przy kotłowniach węglowych jest trudne.

Gmina zamierza nadal inwestować we własnych placówkach. Szkoła podstawowa mieści się w Mordach w dwóch budynkach. Jeden jest ogrzewany gazem ziemnym, a drugi olejem, ale w przyszłym roku instalacja olejowa będzie zastąpiona gazową.

– W Mordach, Wyczółkach i Stoku Ruskim już funkcjonuje gazociąg, ale zależy mi, aby sieć była dalej rozbudowywana – dodaje Jan Ługowski. – Sieć buduje Polska Spółka Gazownictwa, ale musi wcześniej wiedzieć, że na inwestycji zarobi. Dlatego też zachęcam mieszkańców, aby występowali z wnioskami, że chcą korzystać z gazu ziemnego. Takie wnioski są dla gminy kartą przetargową w rozmowach z PSG. Zresztą ci, którzy się wahają, najlepiej niech zapytają tych, którzy już z gazu ziemnego korzystają. To będzie chyba najlepsza rekomendacja.

Jan Ługowski fot. Zbj

Gaz to jedna z możliwości wykorzystania ekologicznej energii, ale ostatnio pojawiły się zmiany w dofinansowywaniu innych inwestycji energetycznych, bardziej nowoczesnych.

– Mamy w gminie dużo urządzeń fotowoltaicznych, ale przewiduję ich dalszy, dynamiczny rozwój – mówi burmistrz. – Niedawno weszły bowiem bardzo atrakcyjne dopłaty do magazynów energii i pomp ciepła, które dają bardzo tanią energię. Na tego typu inwestycję z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej można uzyskać do 30 tys. złotych dotacji. To dobra oferta i jestem przekonany, że wielu skusi. Jeśli ktoś ma fotowoltaikę, magazyn energii i pompę ciepła, to jest praktycznie samowystarczalny. Te urządzenia są doskonałą alternatywą dla gazu ziemnego w budynkach położonych w rozproszonej zabudowie. A takich, nie tylko w naszej gminie, jest bardzo wiele.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Budżet powiatu siedleckiego przyjęty

Inwestycje za 36 mln zł

Radni Powiatu Siedleckiego przyjęli budżet na 2023 rok. Poparło go 19 radnych przy jednym głosie wstrzymującym.

Dochody budżetu mają wynieść ponad 92, a wydatki ponad 98 mln złotych. To tylko nieznacznie mniej, niż w rekordowym 2022 roku, ale starosta liczy, że w trakcie roku zarówno dochody, jak i wydatki jeszcze wzrosną.

Na wydatki inwestycyjne ma zostać przeznaczonych aż 36 mln zł, co powinno pozwolić na zrealizowanie 30 zaplanowanych w budżecie inwestycji. Zdecydowana większość z nich dotyczy budowy i remontów dróg.

– Wśród największych zadań jest rozbudowa drogi powiatowej Błogoszcz-Stok Lacki – mówi starosta **Karol Tchórzewski**. – Przebudowana będzie też droga Cisie Zagrudzie-Chlewiska. Wręcz strategiczna, z punktu widzenia komunikacji w powiecie, będzie też przebudowa drogi od Paprotni do wsi Łęczycki. Poza tym zbudujemy też wiele chodników, o co dopominają się lokalne społeczności. (**ZJ**)

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,
Biuro Ogłoszeń „GW"
Margus – Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441, e-mail.
m.gustolek@gazeta.pl,
dojazd do klienta

Pracownicy sokołowskiego OSiR dostaną wypowiedzenia.
Dyrektor zdecyduje, kto zostanie zatrudniony w jednostce, która powstanie w jego miejsce.

Basen nieczynny do odwołania

Na drzwiach basenu w Sokołowie Podlaskim zawisła kartka: „Od 21 grudnia pływalnia nieczynna do odwołania".

Dzień wcześniej sokołowscy radni zdecydowali o likwidacji Ośrodka Sportu i Rekreacji jako zakładu budżetowego w celu przekształcenia go w jednostkę budżetową miasta.

Przekształcenie ma zapewnić miastu większą swobodę w dofinansowywaniu OSiR, który w ostatnich miesiącach przeżywał duże kłopoty finansowe. Zakład budżetowy można dotować tylko w części. W przypadku jednostki budżetowej podobne limity nie obowiązują.

ZAMIAST ZAKŁADU – JEDNOSTKA

Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji zakładu budżetowego OSiR w celu przekształcenia go w jednostkę budżetową poprzedziła na sesji krótka dyskusja. Radny **Michał Lipiński** pytał o pieniądze na koncie OSiR, które, zgodnie z uchwałą, w momencie likwidacji zostaną przekazane na rachunek miasta. – O jakiej kwocie mówimy? Z wypowiedzi burmistrza Bogusława Karakuli wynikało, że na koncie OSiR nie ma środków. – Jeśli będzie złotówka, to też trzeba będzie ją przekazać – wyjaśnił. – A jeżeli będzie minus? – dopytywał radny. – To przejmiemy z dobrodziejstwem inwentarza – stwierdził burmistrz.

Radny Michał Lipiński pytał również, dlaczego OSiR ma zostać przekształcony w jednostkę budżetową, a nie w spółkę kapitałową. Jak przekonywał, miałoby to zalety: – Możliwość odzyskania VAT-u, większa motywacja do działania, szybszy proces decyzyjny, uzyskanie osobowości prawnej, lepsze wykorzystanie personelu... – wyliczał.

Jak mówił radca prawny **Stanisław Cieciera**, spółka nie sprawdziłaby się w przypadku jednostki, do której funkcjonowania miasto musi dokładać. – Spółki są powołane w celu osiągnięcia zysku – stwierdził. – Powołanie spółki prawa handlowego to byłby pierwszy krok do likwidacji basenu – podsumował burmistrz.

Kiedy basen znów będzie czynny?

Radny **Damian Strzała** pytał, czy w związku z likwidacją OSiR jako zakładu budżetowego jest planowana redukcja etatów.

– Myślę, że będzie to rozłożone w czasie. Pewnie jakaś redukcja będzie. Nie będą to jakieś gwałtowne ruchy i nie będzie to duża redukcja. Zaczniemy od redukcji naturalnej, czyli od odejścia na emeryturę osób, które mogą odejść – wyjaśniał Bogusław Karakula. – Remont rozpoczniemy od niecki basenu, bo inaczej, jeśli dłużej to potrwa, to sanepid zamknie nam basen. I wtedy nie będziemy mieli na to żadnego wpływu.

fot. DK

Jak mówił radca Stanisław Cieciera, ustawa o finansach publicznych wymaga, by przekształcając zakład budżetowy w jednostkę budżetową, dokonać jego likwidacji. – Wszyscy pracownicy dotychczasowego zakładu budżetowego, w związku z likwidacją zakładu, otrzymają wypowiedzenia. Natomiast dyrektor złoży propozycję zatrudnienia wszystkim, którzy będą potrzebni, by firma działała – stwierdził.

Radny Damian Strzała pytał, jak będzie przebiegał remont i kiedy basen na nowo będzie czynny. – Nie chcę wróżyć. Wszystko okaże się, gdy spuścimy wodę z niecki basenowej – odpowiedział burmistrz.

Za uchwałą o likwidacji OSiR jako zakładu budżetowego głosowało 11 radnych, 3 było przeciw, 1 osoba się wstrzymała.

DARIUSZ KUZIAK

Sokołów Podlaski

Co z tym węglem?

Węgiel, który trafia do Sokołowa Podlaskiego, jest dobrej jakości. W stosunku do zamówień jest go jednak za mało. Z drugiej strony, nie wszyscy sokołowianie, którzy zgłosili chęć zakupu węgla, dziś są gotowi go odebrać i zapłacić – wynika z informacji prezesa sokołowskiego PUIK, **Zbigniewa Bociana**.

Na ostatniej sesji rady miejskiej o informację na temat dystrybucji węgla prosił przewodniczący rady **Waldemar Hardej**. – Różne informacje z kraju się pojawiają. W jednych gminach jest lepiej, w drugich gorzej, a w trzecich bardzo dobrze. Proponowałbym więc, żeby pan prezes powiedział nam, jak w naszym mieście wygląda dystrybucja tego węgla. – Myślę, że się w tej trzeciej grupie łapiemy – skomentował na gorąco burmistrz **Bogusław Karakula**.

Znacznie więcej miał do powiedzenia Zbigniew Bocian, prezes Przedsiębiorstwa Usług Inżynieryjno-Komunalnych, które zajęło się dystrybucją węgla w Sokołowie Podlaskim. – Na razie dostaliśmy niestety tylko dwa transporty – mówił prezes. – Mieścimy na placu 100 ton i dostaliśmy dwa razy po 100 ton. Natomiast z liczby osób, które potrzebują tego węgla, wynika, że powinno to być 1600 ton, z czego połowa, czyli 800 ton jeszcze w tym roku.

Jak mówił Zbigniew Bocian, od chwili złożenia zamówienia do momentu, gdy węgiel pojawi się na placu w Sokołowie Podlaskim, mija kilkanaście dni (choć procedury mówiły o 10 dniach). Natomiast jego rozwiezienie do mieszkańców trwa 3-4 dni. Cena 1950 zł za tonę zawiera już koszt transportu.

Do każdej dostawy jest dołączony certyfikat jakości węgla. – Każdą dostawę badamy jednak na własne potrzeby. I okazuje się, że badania wychodzą jeszcze lepiej niż w certyfikacie. Ten węgiel jest więc naprawdę dobrej jakości – mówił prezes.

Problemem może być fakt, iż nie ma węgla w asortymencie „kostka". Jest tylko „orzech" i „groszek", a więc węgiel drobny. Jak mówił Zbigniew Bocian, „groszek", który trafia do Sokołowa Podlaskiego, ma wielkość tzw. ekogroszku, więc może być stosowany przez mieszkańców w piecach retortowych (wyposażonych w automatyczny podajnik). „Groszek" ma wysoką jakość opałową i zostaje po nim tylko 3 procent popiołu.

Prezes PUIK zwracał jednak uwagę, że nie wszyscy mieszkańcy, którzy złożyli wnioski i trafili na listę, są teraz gotowi płacić za węgiel. – Przychodzi 100 ton, dzwonimy do 33 osób, bo tyle „mieści się" w tych 100 tonach. I na te 33 osoby przychodzi zapłacić 6 – opowiadał Zbigniew Bocian.

W tej sytuacji trzeba dzwonić do następnych w kolejce. – Bo nie może być tak, że mamy węgiel na placu i ludzie go nie odbierają, a inni go potrzebują i go nie mają – mówił. Kto się nie zgłosił, ten nie wypada z kolejki, lecz się w niej przesuwa.

Przewodniczący Waldemar Hardej zwrócił uwagę, że w mieście pozytywnie rozpatrzono 594 wnioski dotyczące przydziału węgla. – Ilu ludzi dostało już ten węgiel, wszyscy ci, którzy opłacili? – pytał. – Tak, ci którzy opłacili, to dostali – potwierdził prezes.

Prezes PUIK zwrócił uwagę, że obecnie cena węgla spada. – Jeśli dostawy będą się opóźniać i my będziemy sprzedawać węgiel w marcu, to on na składach może być tańszy niż u nas – przewidywał. – Jeśli będzie tańszy, to nie będzie zainteresowania i przestaniemy go zamawiać – stwierdził.

Pod koniec sesji pojawiła się informacja, że kolejny transport węgla jest spodziewany w Sokołowie Podlaskim 28 grudnia. W następnych dniach będzie rozwożony do mieszkańców.

DARIUSZ KUZIAK

BIURO OGŁOSZEŃ
AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

Orszak Trzech Króli w Sokołowie Podl. Mile widziani...

Pasterze, anioły, damy

6 stycznia 2023 roku ulicami Sokołowa Podlaskiego przejdzie, już po raz szósty, Orszak Trzech Króli.

– Zapraszamy do udziału całe rodziny! Mile widziane przebrania w stroje pasterzy, aniołów, rycerzy, dam dworu w orszakach poszczególnych królów. Każdy uczestnik otrzyma pamiątkową koronę oraz śpiewnik z kolędami – zachęca Sokołowski Ośrodek Kultury. – Aby wieść o Trzech Królach mogła dotrzeć do wszystkich mieszkańców naszego miasta, każdego roku trasa naszego pielgrzymowania do stajenki przebiega inaczej – zapowiada SOK.

Orszak 2023 rozpocznie się mszą świętą, odprawioną tym razem w kościele pw. św. Jana Bosco **o godzinie 9.** Spod kościoła Orszak wyruszy około godz. 10 i przejdzie ulicami: Sadową, Orzeszkowej, Spółdzielczą, Piłsudskiego i Wolności aż do Trawnika Coolturalnego przy Sokołowskim Ośrodku Kultury. (**DK**)

APTEKA
Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30

KRONIKA POLICYJNA

AMFETAMINA U 27-LATKI

17 grudnia około godz. 20 w **Sokołowie Podlaskim** policjanci z wydziału prewencji Komendy Powiatowej Policji zatrzymali do kontroli drogowej samochód osobowy, którym kierowała 27-letnia mieszkanka powiatu sokołowskiego. W trakcie dalszych czynności służbowych policjanci ujawnili przy kobiecie biały proszek. Wstępne badanie narkotestem wykazało, iż była to amfetamina. Kobieta została zatrzymana. Grozi jej do 3 lat pozbawienia wolności.

BLISKO PROMIL U 35-LATKA

20 grudnia około godz. 23 policjanci z posterunku w Repkach podczas patrolu podległego terenu zatrzymali do kontroli drogowej samochód osobowy marki Audi. Jak się okazało, kierował nim 35-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego. W trakcie kontroli policjanci wykonali badanie alkomatem, które wykazało, że kierujący znajduje się w stanie nietrzeźwości – miał blisko promil alkoholu. Za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi do 2 lat pozbawienia wolności. (**DK**)

Ten wieczór mógł skończyć się tragicznie.

Szczęśliwy finał poszukiwań

Przewrócił się na śnieg i nie mógł wstać. Nie wiedział dokładnie, gdzie się znajduje. Bateria w komórce wyczerpywała się. Była noc i robiło się coraz zimniej.

15 grudnia około godz. 21.30 komenda policji w Sokołowie Podlaskim otrzymała zgłoszenie od mężczyzny, który twierdził, że jest przemarznięty i nie wie dokładnie, gdzie się znajduje. Widzi jednak budynek, należący do przedsiębiorstwa przemysłowego – relacjonuje st. sierż. **Aleksandra Borowska** z Komendy Powiatowej Policji w Sokołowie Podlaskim. – Na miejsce pilnie zostali skierowani policjanci pełniący służbę, funkcjonariusze z wydziału kryminalnego oraz operator drona.

Policjanci poprosili o pomoc strażaków. Na miejsce skierowano również karetkę pogotowia. Poszukiwania utrudniały pogoda i ciemności. Dyżurny komendy zadzwonił do zgłaszającego, by ustalić, gdzie dokładnie się on znajduje. Mężczyzna powiedział, że leży w śniegu, nie da rady wstać i że widzi w oddali sygnały świetlne radiowozu Policji. Dodał, że zaraz rozładuje mu się telefon.

– Dzięki szybkim działaniom wszystkich służb odnaleziono leżącego w śniegu mężczyznę, który nie mógł się podnieść. Został zaniesiony przez policjanta i strażaków do karetki, gdzie zespół ratownictwa medycznego udzielił mu pomocy. Później został przetransportowany do szpitala – informuje sokołowska policja, prosząc, by w czasie mrozów zwracać uwagę m.in. na osoby bezdomne i nietrzeźwe: – Wystarczy powiadomić służby, by uratować kogoś przed wychłodzeniem. (**DK**)

KRONIKA POLICYJNA

SARNA I SAMOCHÓD

21 grudnia w **Stoczku** mieszkaniec powiatu siedleckiego, kierując pojazdem marki Hyundai, uderzył w sarnę, która wbiegła na jezdnię.

ZNACZĄCO PRZEKROCZYŁ

22 grudnia w **Liwie** mieszkaniec powiatu siedleckiego, kierujący volkswagenem, przekroczył dopuszczalną prędkość w obszarze zabudowanym o 53 km/h. Policjanci zatrzymali kierowcy prawo jazdy oraz nałożyli na niego mandat 1500 zł. (**sej**)

Łochów
Ukradł i odjechał

Policjanci zatrzymali w Łochowie mężczyznę podejrzewanego o kradzież na jednej ze stacji paliw. Jak się później okazało, miał w samochodzie również inne skradzione rzeczy.

Do zdarzenia doszło w połowie grudnia. Dyżurny łochowskiego komisariatu otrzymał zgłoszenie dotyczące kradzieży na stacji paliw na terenie Łochowa. Według osoby zgłaszającej, złodziej oddalił się w nieznanym kierunku. Dokładny opis pojazdu oraz szybkie i profesjonalne działania łochowskich policjantów doprowadziły do zatrzymania, kilka ulic dalej, samochodu, którym poruszał się mężczyzna. Oprócz skradzionych płynów do spryskiwaczy w aucie znajdowały się artykuły AGD, skradzione dzień wcześniej w sklepie w Łochowie.

– Podczas przeszukania miejsca zamieszkania 33-latka znaleziono inne przedmioty pochodzące z przestępstwa. Mieszkaniec Wyszkowa usłyszał zarzut kradzieży. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności – informuje oficer prasowy KPP w Węgrowie mł. asp. **Monika Księżopolska**. (**sej**)

Koncert kolęd w WOK

2 stycznia (poniedziałek) o godz. 19 w Węgrowskim Ośrodku Kultury odbędzie się koncert kolęd w wykonaniu Chóru Belcanto pod dyrekcją **Mieczysława Osiadacza**.

W programie najpiękniejsze polskie kolędy, które będzie można śpiewać wspólnie z artystami. Niedawno Chór Belcanto nagrał własną płytę z kolędami. Zapewne więc po koncercie będzie można ją kupić, by ten „kolędowy czas" zatrzymać na dłużej. (**sej**)

O powiecie węgrowskim czytaj na str. 6

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

Wójt długo ważył sprawę, w końcu zdecydował:

Dowóz uczniów jednak z opieką

Po Nowym Roku uczniowie z Jartypor będą dowożeni do szkoły w Węgrowie autobusami PKS. Będą też mieli zapewnioną opiekę, co jeszcze kilkanaście dni temu nie było takie oczywiste.

fot. sej

– Dzieci z Jartypor będą dowożone z opiekunami. Chcemy, żeby opieka była w dwóch, a może i w trzech autobusach, rano i po południu – mówi wójt gminy Liw **Bogusław Szymański**. Przyznaje, że chciał kwestię dowozu uczniów rozwiązać inaczej, ale skoro jest opór części rodziców, to będzie tak, jak oni chcą.

GMINA BIERZE ZADANIE

Uczniowie z Jartypor po likwidacji szkoły w ich miejscowości uczęszczają do szkół podstawowych w Węgrowie. Na mocy porozumienia między samorządami Liwa i Węgrowa są nawet przypisani do obwodu szkolnego jednej z miejskich szkół.

Przez 4 ostatnie lata miasto zapewniało dzieciom z Jartypor bezpłatny transport do szkoły i z powrotem. W sierpniu burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela** poinformował wójta gminy Liw, że od 1 września nie będzie dowoził uczniów z Jartypor, gdyż jest to obowiązek gminy. Wójt się z tym nie zgodził: skoro miasto wzięło uczniów do swojego obwodu i otrzymuje na nich subwencję, to powinno również zapewnić im transport. Stanęło na tym, że dowóz uczniów z Jartypor miasto będzie kontynuować, ale tylko do końca grudnia.

Wójt Bogusław Szymański zwrócił się do Ministerstwa Edukacji i Nauki o rozstrzygnięcie sporu. Werdykt nie był po jego myśli. To gmina, na terenie której zamieszkuje uczeń, ma obowiązek zapewnienia dowozu dziecka do placówki oświatowej, a nie samorząd prowadzący szkołę – stwierdziło ministerstwo. Gmina Liw, chcąc nie chcąc, musiała wziąć to zadanie na siebie.

GMINA KUPI BILET

Na początku grudnia w Jartyporach odbyło się zebranie. Bogusław Szymański poinformował rodziców, że od stycznia uczniowie będą dowożeni do szkół w Węgrowie autobusami rejsowymi PKS Sokołów Podlaski. Autobusy, jadące od strony Miedzny, rano wyjeżdżałyby do Jartypor, zabierały dzieci z wyznaczonych przystanków i wiozły do węgrowskich szkół podstawowych – „dwójki" (szkoła obwodowa) oraz „jedynki", a po południu zabierały z Węgrowa i odwoziły do Jartypor. Autobusów miało być kilka.

Propozycja wójta nie spodobała się większości rodziców. Dlaczego? Bo w rejsowych autobusach gmina nie zapewniała dzieciom opieki.

– To, co proponuje pan wójt, jest niedopuszczalne i niezgodne z prawem – powiedziała nam po zebraniu jedna z matek. – Do takiego autobusu, którym wójt chce wozić nasze dzieci, nie zapewniając im żadnej opieki, mogą wsiąść również osoby postronne. A jak coś, nie daj Boże, niedobrego się wydarzy, to kto za to będzie odpowiadał?

– Dzieci w całej gminie dojeżdżają do szkół autobusami rejsowymi PKS, a my kupujemy dla tych dzieci bilety miesięczne. Tak samo będzie z Jartyporami – odpowiedział nam wówczas wójt Bogusław Szymański.

JEST TAKI OBOWIĄZEK

Rodzice nie ustępowali. Jedna z matek zwróciła się do kancelarii prawnej w Warszawie, która w jej imieniu wezwała wójta do prawidłowej realizacji obowiązku gminy Liw w zakresie zapewnienia uczniom bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu. Pani mecenas powołała się na prawo oświatowe oraz wyrok jednego z sądów administracyjnych. Wskazała, że zatrudnienie opiekuna w czasie przewozu dzieci jest obowiązkiem gminy (nie szkoły) i że opiekunem nie może być kierowca autobusu.

Czy w autobusie rejsowym dowożącym uczniów do szkoły musi być opiekun? O odpowiedź zwróciliśmy się do Ministerstwa Edukacji i Nauki oraz do Mazowieckiego Kuratorium Oświaty. Po kilku dniach otrzymaliśmy odpowiedź jedynie z MEiN. Rzecznik prasowa ministerstwa **Adrianna Całus-Polak** poinformowała nas, że jeśli droga dziecka do szkoły przekracza 3 km (dla uczniów klas I-IV szkół podstawowych) i 4 km (w przypadku klas V-VIII), obowiązkiem gminy jest zapewnienie bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu dziecka, albo zwrot kosztów przejazdu dziecka środkami komunikacji publicznej, jeżeli dowożenie zapewniają rodzice.

– Gmina, zobowiązana do zapewnienia bezpłatnego transportu, ma również obowiązek zapewnienia opieki w czasie przewozu uczniów. Jeżeli dowożenie zapewniają rodzice, to oni są odpowiedzialni za zapewnienie opieki i bezpieczeństwa swoim dzieciom – napisała pani rzecznik MEiN. Dodała, że jeśli gmina nie wywiązuje się należycie ze swoich obowiązków, narażając uczniów na niebezpieczeństwo, rodzice powinni zgłosić ten fakt kuratorowi oświaty.

BĘDZIE OPIEKA

Wójt Bogusław Szymański długo ważył sprawę, aż w końcu zdecydował, że będzie opieka w autobusach dowożących uczniów z Jartypor.

– Opieka będzie w dwóch, a może i w trzech autobusach – w jednym rano i po południu – powiedział nam Bogusław Szymański przed świętami Bożego Narodzenia.

Z uczniami będą jeździły opiekunki, zatrudnione przez gminę do końca tego roku szkolnego. Od września 2023 roku może się to zmienić. Wójt zamierza bowiem wypowiedzieć porozumienie, zawarte z samorządem Węgrowa, na mocy którego Jartypory są w obwodzie szkolnym miejskiej „dwójki", i włączyć tę miejscowość do obwodu Samorządowej Szkoły Podstawowej w Ruchnie. – Zmiana obwodu szkolnego to kompetencja rady gminy, będę więc proponował radnym takie rozwiązanie – mówi Bogusław Szymański.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Strażak wyróżniony

Strażak z komendy PSP w Węgrowie asp. **Jarosław Stefaniak** znalazł się w gronie wyróżnionych przez komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej za zaangażowanie i wyniki w różnych dyscyplinach sportowych.

Uroczystość, podczas której komendant główny PSP gen. brygadier **Andrzej Bartkowiak** z zastępcami wręczali wyróżnienia strażakom -sportowcom z całej Polski, odbyła się na początku grudnia.

W mijającym roku asp. Jarosław Stefaniak wielokrotnie stawał na podium zawodów w sporcie pożarniczym, zarówno indywidualnie, jak i drużynowo z reprezentacją Mazowsza i kraju. Najważniejsze tegoroczne osiągnięcia pana Jarosława to: Mistrzostwo Polski w Sporcie Pożarniczym, które zdobył drużynowo z reprezentacją Mazowsza (pobijając dotychczasowy rekord Polski w ćwiczeniu bojowym), brązowy medal i tytuł trzeciego najlepszego strażaka w Polsce we wspinaniu się przy użyciu drabiny hakowej oraz Wicemistrzostwo w Międzynarodowych Zawodach w Sporcie Pożarniczym – ODESSOS Cup i Wicemistrzostwo w Międzynarodowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych pod egidą Międzynarodowego Komitetu Technicznego Prewencji i Zwalczania Pożarów (CTIF), które zdobył z reprezentacją Polski.

fot. arch.

Panu Jarosławowi Stefaniakowi gratulujemy i życzymy zdrowia oraz kolejnych sukcesów. Gratulujemy też komendantowi PSP w Węgrowie, że ma w swojej jednostce tak dzielnego człowieka. (**sej**)

APTEKI

28-30 grudnia – ul. 11 Listopada 13, tel. 25 792 44 44
1 stycznia – ul. Przemysłowa 1, tel. 736 697 815
2-8 stycznia – ul. Strażacka 2, tel. 25 792 23 37

Stulatka z Węgrowa

Mieszkanka Węgrowa **Stefania Kowalik** świętowała 20 grudnia setne urodziny. Jubilatkę odwiedzili niecodzienni goście, m.in.: burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela**, przewodnicząca rady miejskiej **Beata Gashi**, przewodnicząca komisji zdrowia, oświaty i kultury **Barbara Jakubisiak**, sekretarz miasta **Anna Kalicka**, kierownik siedleckiej delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego **Anna Kaszuba** oraz kierownik oddziału KRUS w Węgrowie **Adam Kowalczyk**.

Goście złożyli pani Stefanii najserdeczniejsze życzenia oraz wręczyli pamiątkowe: dyplomy, kwiaty i upominki. Były serdeczne rozmowy, wspomnienia i jubileuszowy tort.

Pani Stefania Kowalik urodziła się 20 grudnia 1922 w Węgrowie. Wychowała 3 dzieci, doczekała się: 5 wnucząt, 5 prawnucząt, 2 praprawnucząt. (**sej**)

fot. arch UM w Węgrowie

Burmistrz Paweł Marchela składa życzenia Stefanii Kowalik.

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA 28 grudnia 2022 r. - 3 stycznia 2023 r. NR 52

OLGROS
609-737-600
609-980-480
SPRZEDAŻ PALIW Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J. rok założenia 1992
25-632-96-37
25-621-07-26
Łganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
ZIMOWE RABATY:
do 8 stycznia 2023r. do 40% na okna avante® okna
do 15 stycznia 2023r. 30% na okna drewniane, drewniano-aluminiowe
SOKÓŁKA® OKNA I DRZWI
www.budexpol.siedlce.pl

DAR-PLAST OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki
kom. 600 200 190

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec
Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową
Masz starą wełnę na poddaszu? My ją zastąpimy pianą
Podnoszenie podłogi
Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale
podnoszenie podłogi

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE
- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS”, ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej” Margus – Marzena Gustołek tel. 512 212 441, mail: m.gustolek@gazeta.pl dojazd do klienta
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89 e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
  ul. Targowa 8, Agencja PKO, tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34, e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY
alfa ARMATURA
Alfa Armatura
Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe
SIMB
Andrzej Kryński
08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148
CEMENT i WĘGIEL TANIO!!!
- TARCICA BUDOWLANA
- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
- BLOCZKI BETONOWE
- STROPY TERRIVA
- CEGŁY SILIKATOWE I PALONE
- BLOCZKI SOLBET
- BLACHY DACHOWE
EKOGROSZEK WORKOWANY
ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK

HALE PRZEMYSŁOWE
PIECZARKARNIE
KURNIKI
OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
SPAWANIE
WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO
UNOSTAL KONSTRUKCJE STALOWE
ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia 602 111 200

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

PODREGION **SIEDLECKI**

powiaty: garwoliński, łosicki, siedlecki, sokołowski, węgrowski

W 2022 r. Samorząd Województwa Mazowieckiego zrealizował i własne zadania, i pomagał lokalnym samorządom w ich działaniach. Oto przykładowe inwestycje z podregionu siedleckiego:

Fot. Pixel Studio Jan Jakub Smarczewski

Żłobek w Pilawie
(pow. garwoliński)

Budynek po dawnej bibliotece został rozbudowany i połączony z istniejącym przedszkolem. W efekcie na parterze zaaranżowano żłobek, a piętro przeznaczono dla dzieci przedszkolnych. Samorząd Mazowsza na ten cel przeznaczył blisko **3,8 mln zł**. Zakończono także prace termomodernizacyjne **internatu** należącego do **Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 im. Kazimierza Wielkiego w Siedlcach**. Inwestycję dofinansowano ze środków samorządu Mazowsza kwotą **1,5 mln zł**.

Modernizacja szpitala w Rudce

Na inwestycje zdrowotne w podregionie siedleckim samorząd Mazowsza przeznaczył łącznie **81 mln zł**. Gruntowną modernizację przechodzi specjalizujący się w leczeniu chorób układu oddechowego szpital w Rudce (**filia Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego im. św. Jana Pawła II w Siedlcach**).

Fot. arch. UMWM

Lepsze drogi

Fot. arch. UMWM

Przykładem pomocy sejmiku Mazowsza dla podregionu siedleckiego są przekazane środki na **inwestycje drogowe w Węgrowie** czy przebudowę sali gimnastycznej w **Zespole Szkół Ponadpodstawowych w Sadownem**, którą sejmik Mazowsza dofinansował kwotą **400 tys. zł**.

Przedszkole w Sadownem

Kwotę **4 mln zł** sejmik Mazowsza przeznaczył na **budowę przedszkola w Sadownem**. Nowy budynek będzie parterowy. Mieścić się w nim będzie 6 oddziałów przedszkolnych. Obiekt dostosowany będzie do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Fot. arch. UMWM

Aż **84 projekty** OSP wsparł sejmik Mazowsza w 2022 r. Przykładem jest **OSP w Niemojkach** (gm. Łosice), które otrzymało **20 tys. zł**.

Fot. arch. beneficjenta

#MAZOWSZEPOMAGA

W 2022 r. sejmik pomógł w realizacji 601 inwestycji lokalnych:

168 dla KGW

149 dla sołectw

84 dla OSP

26 na zdrowie

Więcej przykładów realizacji zadań ze wsparciem sejmiku województwa na mazovia.pl

Fot. Mirosław Szczepaniuk

OSP „Cukrownia" (Sokołów Podlaski)

Wsparcie z budżetu województwa mazowieckiego dla OSP z podregionu siedleckiego wyniosło w 2022 r. w sumie ponad **2,8 mln zł**. Jednostka **OSP „Cukrownia" z Sokołowa Podlaskiego** zakupiła nowy sprzęt i wyremontowała strażnicę. Dotacja wyniosła blisko **50 tys. zł**.

Rewitalizacja dawnego browaru i parku w Węgrowie

Trwają prace przy zagospodarowaniu **dawnego browaru przyklasztornego** oraz **parku w Węgrowie**. Na to zadanie miasto Węgrów otrzymało dotację z budżetu województwa mazowieckiego w wysokości **4 mln zł**.

Fot. H. Kowalewski

Fot. arch. beneficjenta

Most w Łosicach

Drugi most w Łosicach w ciągu drogi gminnej ul. Myśliwskiej usprawnił ruch w mieście. Koszt inwestycji to **5,7 mln zł**, z czego wsparcie z budżetu Mazowsza wyniosło **3,4 mln zł**. Jego budowa była niezbędna dla odciążenia ruchu w centrum miasta.

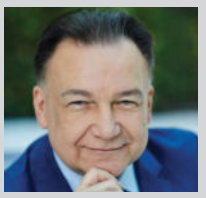

Adam Struzik

marszałek województwa mazowieckiego (sejmikowy klub radnych PSL)

Drodzy Mazowszanie, samorząd to wspólnota, dla której dobra wszyscy pracujemy – mieszkańcy, samorządowcy, przedsiębiorcy, rolnicy, ale także ci, którzy tu żyją i pracują. Co w 2022 r. udało nam się zrobić? 3904 inwestycje na całym Mazowszu to konkretne efekty. Od lat **pomagamy samorządom** w realizacji **najważniejszych dla mieszkańców inwestycji**. Z kolei zaakceptowanie przez Komisję Europejską naszego programu regionalnego na lata 2021–2027 to ponad 2 mld euro z UE. **Patrzymy więc w przyszłość z optymizmem i przygotowujemy się na kolejny rok wytężonej pracy.**

Elżbieta Lanc

członek zarządu województwa mazowieckiego (sejmikowy klub radnych KO)

W 2022 roku udało nam się zrealizować aż 601 inwestycji w podregionie siedleckim. Najwięcej pieniędzy przeznaczyliśmy na projekty zdrowotne, w tym na największą inwestycję – modernizację budynku głównego szpitala w Rudce. Podregion siedlecki może się pochwalić największą liczbą projektów zrealizowanych w ramach programu „Mazowsze dla kół gospodyń wiejskich", bo aż 168. Głównym założeniem naszych programów jest dofinansowanie ważnych lokalnych inwestycji, takich jak budowa dróg, termomodernizacje obiektów użyteczności publicznej, wsparcie projektów proekologicznych, a także budowa i modernizacja obiektów sportowych, czego przykładem jest **Centrum Sportów Miejskich w Mińsku Mazowieckim**, przy wsparciu samorządu Mazowsza wynoszącym **4 mln zł**.

Janina Ewa Orzełowska

członek zarządu województwa mazowieckiego (sejmikowy klub radnych PSL)

Wsłuchujemy się w potrzeby mieszkańców i systematycznie zwiększamy budżet na realizację programów wsparcia, aby w krótkim czasie powstało jak najwięcej nowych inwestycji. W 2022 roku w podregionie siedleckim udało się zrealizować aż 601 takich projektów, w tym tę najbardziej wyczekiwaną czyli modernizację szpitala w Rudce, będącego filią **Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego im. św. Jana Pawła II** w Siedlcach, na którą przeznaczono **42 mln złotych**! Nasza pomoc dotyczyła także wsparcia budowy nowych placów zabaw w sołectwach, zakupu oczyszczaczy powietrza w przedszkolach, modernizacji strażnic i zakupu pojazdów bojowych dla OSP czy modernizacji hal sportowych.

Centrum Opieki nad Matką i Dzieckiem w Siedlcach

Fot. arch. UMWM (4)

asfaltujemy **utwardzamy**

● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe

● destruktem ● tłuczniem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

P.H.U. węglobud

MATERIAŁY BUDOWLANE -WĘGIEL

Semmelrock stein+design
kostka brukowa,
– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa
YTONG silka
SOLBET CEMEX
Transport z rozładunkiem
www.weglobud-siedlce.pl

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

Osiedle „Przy Lesie"
Siedlce ul. Poziomkowa
zadzwoń na:
604-089-384
602-675-396
INWESTOR:
P.H.U. węglobud
www.weglobud-siedlce.pl

OGŁOSZENIE
o wyłożeniu do publicznego wglądu
projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Olszanka

Na podstawie art. 11 pkt 7 i 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: DzU 2022 poz. 503 ze zmianami) oraz art. 39 w związku z art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity: DzU 2022 poz. 1029 ze zmianami) w związku z Uchwałą Rady Gminy Olszanka nr XLIX/210/2022 z dnia 11 stycznia 2022 r. ws. przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Olszanka

zawiadamiam
o wyłożeniu do publicznego wglądu
projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Olszanka wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

w dniach od 5 stycznia 2023 roku do 27 stycznia 2022 roku w Urzędzie Gminy w Olszance, Olszanka 37, 08-207 Olszanka, w godzinach od 7.30 do 15.30 poniedziałek, wtorek, czwartek środa od 7.30 do 17.00 i piątek od 7.30 do 14.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie studium rozwiązaniami odbędzie się dnia **20 stycznia 2023 roku** w Urzędzie Gminy w Olszance, Olszanka 37, 08-207 Olszanka, **o godz. 11.00**.

Osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnieść uwagi oraz złożyć wnioski dotyczące projektu studium.

Uwagi i wnioski należy składać na piśmie do Wójta Gminy Olszanka, Olszanka 37, 08-207 Olszanka, lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy w Olszanka z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga lub wniosek dotyczą, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **20 lutego 2022 roku**.

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: **wojt@olszanka.gmina.pl** lub poprzez skrzynkę ePUAP, opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP.

Organem właściwym do rozpatrywania uwag jest Wójt Gminy Olszanka.

Wójt Gminy
/-/ Grzegorz Pajnowski

OBOWIĄZEK INFORMACYJNY

Na podstawie art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U.UE.L. z 2016r. Nr 119, s.1 ze zm.) - dalej:„RODO" informuję, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych Wójt Gminy Olszanka z siedzibą w Urzędzie Gminy Olszanka, Olszanka 37, 08-207 Olszanka.
2. Inspektorem danych osobowych w Gminie Olszanka jest: iod@olszanka.gmina.pl. Pani/Pana dane będą przetwarzane w celu wypełnienia obowiązku prawnego, wynikającego z ustawy. Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu rozpatrzenia składanych wniosków do projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego lub rozpatrzenia uwag dotyczących projektu ww. studium (art. 11 pkt. 3,7 i 9 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. DzU 2022 poz. 503 ze zmianami – zwanej dalej „Ustawą") tj. w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w zw. z art. 11a pkt 1 Ustawy;
3. Państwa dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji ww. celu z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach szczególnych, w tym przepisów archiwalnych.
4. Państwa dane będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany, lecz nie będą podlegały zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym nie będą podlegać profilowaniu.
5. Państwa dane osobowych nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący: Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
6. W związku z przetwarzaniem Państwa danych osobowych przysługują Państwu następujące prawa:
   a) prawo dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii – z tym że w przypadku gdy dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, to realizacja prawa do informacji o źródle ich pozyskania (art. 15 ust. 1 lit. g RODO) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano;
   b) prawo do sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych;
   c) prawo do ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
   d) prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), w sytuacji, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO).
7. Podanie przez Państwa danych osobowych jest obowiązkowe. Nieprzekazanie danych będzie skutkować brakiem realizacji celu, o którym mowa w punkcie 3.
8. Państwa dane mogą zostać przekazane podmiotom zewnętrznym na podstawie umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych, tj. usługodawcom wykonujących usługi serwisu systemów informatycznych oraz usługodawcom z zakresu księgowości oraz doradztwa prawnego, a także podmiotom lub organom uprawnionym na podstawie przepisów prawa.

Wójt Gminy Miedzna
podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Miedzna i na stronie internetowej www.bip.gminamiedzna.pl został zamieszczony wykaz nieruchomości oznaczonej nr. ew. 484/2 o pow. 0,47 ha w obrębie miejscowości Miedzna, przeznaczonej do dzierżawy w trybie przetargowym.
Wykaz wywieszono na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni tj. **od dnia 20.12.2022 r. do dnia 9.01.2023 r.**
Szczegółowe informacje dotyczące dzierżawy nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy Miedzna oraz pod nr. tel. 25 691 83 2.

Wójt Gminy Miedzna
Tadeusz Tomasz Okulus.

883-1p

I N F O R M A C J A

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. DzU z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.)

i n f o r m u j ę ,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Siedlce oraz na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce/Ogloszenia-i-informacje został zamieszczony na okres **od 28 grudnia 2022 r. do 18 stycznia 2023 r.** wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Siedlce, położonej w miejscowości Golice, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 979 o powierzchni 0,3539 ha, przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu nieograniczonego.

Dodatkowych informacji udziela Wydział Infrastruktury i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Siedlce, ul. M. Asłanowicza 10, pokój nr 6 (parter), tel. 25 632 77 31 w. 43.

Wójt
Henryk Brodowski

888-1p

Kompleksowa oferta ubezpieczeń:

ERGO HESTIA

domu
samochodu
na życie
firmy
podróży
sportowe

ul. Piłsudskiego 30, 08-110 Siedlce
+48 512 660 960, +48 25 633 12 02

ul. Kilińskiego 12, 08-300 Sokołów Podlaski
+48 515 852 715, +48 25 787 71 66

TEATR POLSKI
IM. ARNOLDA SZYFMANA
W WARSZAWIE

W ramach programu
„Kulturalna szkoła na Mazowszu"

BILETY DLA UCZNIÓW

ZA 1 ZŁ!

Więcej na teatrpolski.waw.pl
i w kasach Teatru.

Teatr Polski im. Arnolda Szyfmana w Warszawie jest jednostką organizacyjną Samorządu Województwa Mazowieckiego współprowadzoną przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Mazowsze. serce Polski

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/sedbud-1/

BETON Najlepszy w regionie !
BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /04802-155/

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /25-52/

Sprzedaż żwiru, piasku płukanego 02, 2-16, ziemi, roboty ziemne i rozbiórkowe, wynajem samochodów i koparek, 606 960 207. /0821-38/

Żwir, piach, ziemia ogrodowa, tanio, 662 674 039. /712-23/

Drewno kominkowe, 503 770 802. /1096-9/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Tokarka TUM-25, wiertarka WS-15, kowadło, stół do toczenia, 692 280 313. /1248-2/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
GARAŻE WZMOCNIONE - AUTOMATYKA DO BRAM
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Sprzedam marchew, 518 645 601. /1254-2/

Kupię sianokiszonkę, siano, okolice Repek, 791 997 559. /369-2/

Wezmę grunty rolne w dzierżawę, gm. Mordy oraz ościenne, dobre warunki, tel. 796 697 379. /20221217190214-12/

Wezmę w dzierżawę ziemię, okolice Sokołowa Podl. i Węgrowa, tel. 609 309 055. /20221217220113-3/

Pszenżyto, Węgrów, 518 923 026. /4342-1/

Kupię słomę, okolice Mordy, Przesmyki, Radzików, 513 446 740. /1262-2/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię wszystkie ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, maszyny, 665 207 084. /02339-61/

Kupię ciągniki, Ursus, Zetor, MTZ, T25, Jumz, Same, International LTZ, Fend, każdy stan, nawet bez dokumentów, 506 260 749. /1153-6/

Skup, kupię przyczepy, rozrzutniki, prasy belujące, Ostrówek, ciągniki, wózki widłowe, 506 260 749. /1153-6/

Kupię prasy kostkujące, rolujące, kombajny, glebogryzarki, przyczepy, ciągniki małe i 4x4, sprawne i do remontu Trolla, 503 643 162. /słowo-6-6/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Transport maszyn, ciągników, 606 105 999. /0329-45/

Wywrotka, 513 517 400. /02924-4/

Siewnik, śrutownik, żmijka, 797 122 866. /1242-6/

Ciągnik Zetor, 3-cylindrowy, z turem, rozrzutnik, obornik, 4,5 tony, przyczepa 4 tony, sztywna, 607 491 994. /107-2/

Wyposażenie chlewni, paszociąg, autokarmniki, porodówki, wentylatory, ruszta betonowe, plastikowe, 791 997 559. /370-2/

Sprzedam kosiarkę dyskową Pronar, 2,60 m, 2015 i zgrabiarkę Sipma, 3,20 m, 2013, 601 428 271. /111-2/

BLACHY Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

SKUP ZBÓŻ
AGRO SKUP
• najwyższe ceny w regionie
• odbiór samochodami z pompą
• odbiór bezpośrednio z pola lub gospodarstwa
724 435 968 665 188 425

NAPRAWY ciągników rolniczych
MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO I KONI
Odbiór sztuk pourazowych bezpośrednio do ubojni
telefon kontaktowy
606 856 304

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343. /pp-47+51-98/

Byczki, 791 997 559. /365-4/

Jałoszki mleczne, 791 997 559. /366-4/

Sprzedam cielaki, 514 068 888. /4339-2/

Klacz źrebna, 539 793 729. /4341-2/

Sprzedam gołębie „Murzyny", z gołębnikiem, 607 491 994. /109-2/

Sprzedam kobyłkę zaprzęganą, 696 417 469. /372-2/

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /20221104112110-8/

ROLNICZE

Kupię zboże, 516 541 390. /2641-12/

Skup zbóż, odbiór pompą samozaładowczą, 505 550 755. /2642-12/

Ziemniaki Irga, 516 648 400. /1196-6/

Sprzedam Irgę, 662 875 618. /4331-4/

Kupię każde zboże, 516 170 403. /2644-12/

Sprzedam siano, 789 247 780. /1250-2/

AgriTEAM
SKUP ZBÓŻ
695 730 600
- Skup zbóż w konkurencyjnych cenach z odbiorem z gospodarstwa samochodami z pompą lub bezpośrednio z pola
- Skup słonecznika, kukurydzy suchej i mokrej
- Sprzedaż wapna, śruty rzepakowej i sojowej
- Transport
Sprzedaż PELETU

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

Rozsiewacz wapna, brony, 606 550 489. /4325-6/

Zakupię siewnik Poznaniak, 721 517 916. /pp-10-20/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/

Systemy ogrodzeniowe - kompleksowo, 697 888 892. /FRF432-102-103/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę, grunty rolne, Siedlce i okolice, trasa A2, tel. 692 248 990. /pp-40-40/

Kupię las z gruntem, 500 703 290. /20221202122821-4/

Kupię łąkę nad Świdrem, tel. 608 109 308. /20221207054959-5/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Do wynajęcia magazyn 300 m², wysokość 7 m, wyposażony w regały, z przyległym placem składowym i manewrowym, Siedlce, centrum, 693 893 600. /20221212104414-3/

Szukam do wynajęcia powierzchni handlowo-magazynowej od 300 m² do 1000 m² w Międzyrzecu Podlaskim i Radzyniu Podlaskim.
Umowa długoterminowa
kontakt **tel. 665 664 010**

BETONIARNIA BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE
MINIKOPARKA

Nawozy mineralne
duży wybór, dowóz do Klienta
Jacek
Wapna nawozowe
luz i granulowane
Materiał siewny kukurydzy
topowe odmiany na sezon 2023
Środki ochrony roślin
oraz nawozy dolistne
508 697 122 · 508 697 063
Przedsiębiorstwo Handlowe "Jacek"
ul. Główna 45, 08-331 Sabnie

Notowania z jarmarków

19–23.12.2022 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	170-180	160	170-180	170	170-180	160-170	160-170
żyto	zł/dt	120	-	-	-	-	130-140	-
jęczmień	zł/dt	140	160	150-160	150-160	150-160	130-140	140
miesz. zbóż	zł/dt	130	-	130-150	140	140-160	130-140	130
owies	zł/dt	140	140	130-140	-	130-140	120-130	120
pszenżyto	zł/dt	130-140	150	140-150	-	150-160	140-150	140-150
kukurydza	zł/dt	180	170	170-180	180	180-200	150-160	-
ziemniaki	zł/kg	1,2-1,3	-	1,8-2,2	1,50-2,00	1,60-1,80	1,6-1,8	1,5-1,8
jaja	szt.	1,3	1,0-1,2	0,9-1,2	0,35-1,2	0,6-1,3	0,8-1,2	0,7-1,3

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Osiedle na ul. Spokojnej
NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE
osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
windy na każdej klatce
dużo zieleni
Biuro sprzedaży mieszkań: „Osiedle Spokojna" budynek 1, lok. nr 11
tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Posiadłość dla rodziny trzypokoleniowej, 604 608 486. /1137-7/

M3, 45 m², centrum, 662 205 774. /słowo-1-1/

Sprzedam dwie działki, 9a-226, 229, 1 ha-225/1, 227/1 z lasem, Zakrzew, gmina Korytnica, 664 958 877. /1229-4/

Sprzedam dom 1,35 ha, pieczarkarnię, Wola Suchożebrska, ul. Dworska 11, 660 492 490. /02983-5/

Sprzedam działkę, 662 699 081. /1265-1/

Sprzedam las 1,95 ha, gmina Mokobody, 697 272 019. /20221218110351-1/

MATRYMONIALNE

Poznam kobietę do 40 lat, Polkę lub Ukrainkę, 516 348 528. /106-4/

Witam panie, jestem samotnym facetem po przejściach, mam 41 lat i chciałbym ułożyć sobie życie na dobre i na złe, mieć ukochaną kobietę przy boku, kontakt pod nr. tel. 789 278 366. /panoramix-1/

TOWARZYSKIE

Namiętna kotka zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /1235-6/

Naturalna Basia, 46 lat, biust 9 zaprasza prywatnie na full relaks w godz. 10-21, Siedlce, tel. 505 808 874. /1255-2/

Chwila zapomnienia, biust 4, prywatnie, Siedlce, 690 828 625. /1260-1/

Poznam panią do towarzystwa, 30-50 lat, po 15:00, dyskrecja, 531 359 551. /20221222173801-1/

RÓŻNE

Pożyczki gotówkowe i konsolidacyjne, RRSO 14,07%, tel. 693 915 251. /43-17p-17/

MEDYCZNE

Esperal, 602 466 716. /0948-68/

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450. /2564-44/

Detoks, przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-161/

Ginekolog, 790 246 404. /pp-27-105/

BUDOMATEX
08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 60 A
tel. 25 632 40 08, tel. kom. 509 714 879
WWW.BUDOMATEX.PL
ZAINWESTUJ LUB ZAMIESZKAJ

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /04812-158/

Bus, transport, 602 881 562. /0316-45/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /01916-21/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Pranie dywanów, tapicerek, 600 338 311. /1159-6/

Tartak objazdowy z Kosowa Lackiego, 606 472 736. /347-6/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T2, Siedlce, Węgrów, Sokołów, 577 859 105. /1181-58/

DVB-T SAT, montaż instalacji, naprawa sygnału, 507 577 441. /1191-6/

Pożyczki krótkoterminowe nawet z komornikiem, szybka decyzja!, dzwoń, 792 307 229, InkasoCity. /20221202160628-4/

Naprawa pękniętych, zamrożonych bloków silnikowych, naprawa-metalock.pl, tel. 604 593 508. /20221204160041-4/

Hydrauliczne, 694 199 231. /1228-5/

AGD, naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /1240-3/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-252/

Tapicerskie, 503 870 138. /1264-4/

KOMINIARZ, 781 495 997. /PP-49-49/

USŁUGI Budowlane

Studnie solidnie!!! 604 417 531. /02831-64/

Hydraulika, 608 187 880. /3556-52/

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070. /0029-51/

Remonty kompleksowe, struktury, kominki, 600 778 139. /3601-50/

Prace hydrauliczne, 886 300 814. /1176-6/

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-52-99/

Tapety natryskowe, malowanie, 503 937 373. /246-40/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /1044-12/

Usługi remontowo-wykończeniowe Art-Remo, 502 116 770. /20221113195411-7/

Malowanie, szpachlowanie, docieplenia, panele, 664 265 473. /1171-6/

Okazja, kamera termowizyjna Bosch, wynajem-usługa, obniż koszty ogrzewania, sprawdź okna, drzwi, mury, dach, fundamenty, wyeliminuj wilgoć, przecieki, grzyb, alergie, tel. 600 181 706, termo.wizja@onet.pl. /20221121201957-5/

Witam, wykonam tynki maszynowe, cementowo-wapienne, drobnoziarniste, idealne pod malowanie, dobrze i solidnie, pracujemy na najwyższej jakości materiałów, 512 512 076. /20221121212400-5/

POSADZKI
betonowe agregatem
• kompleksowe usługi budowlane • remonty • modernizacje
506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU Laki producent rok zał. 1983
ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Glazura, terakota, malowanie, 886 300 814. /1176-6/

Wykonam tynki tradycyjne, cementowo-wapienne, kwarcowe, 504 358 049. /1186-6/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272. /1188-15/

Glazura, terakota, kompleksowe remonty, budowa domów, kominki, 785 542 362. /1199-5/

Glazura, terakota, malowanie, 793 188 908. /1211-6/

Docieplanie poddaszy, podbitka, 668 391 380. /38-M-6/

Wykończenia wnętrz, 518 648 173. /1230-6/

Malowanie, szpachlowanie, 720 756 522. /1234-12/

Gipsowanie, malowanie, remonty, 513 684 610. /1256-6/

Zduństwo, 660 919 568. /39-M-6/

Cyklinowanie, 660 919 568. /40-M-6/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 509 090 007. /1259-1/

Malowanie, szpachlowanie, remonty, 503 681 002. /1261-6/

Poddasza, zabudowy, panele, terakota, malowanie, elewacje, 579 840 219. /1263-6/

PRACA

Zatrudnię pracownika fizycznego z zakwaterowaniem, praca w okolicy Sulejówka, 660 795 386. /2627-17/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/7/2022-8/

Poszukuję pracy jako kierowca, doświadczenie, wszystkie kategorie, zawiozę, odbiorę ze szkoły, zawiozę do szpitala, transport, usługi, 664 979 950. /1047-11/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek, praca jednozmianowa, wysokie zarobki, zapewniamy dojazd, 602 553 553. /02715-10/

Zatrudnię dekarza, pomocnika, 602 310 587. /1140-11/

Katarzyna Rola-Czerwińska - specjalista psychiatra
Siedlce „PANMED", ul. Błonie 8, tel. 25 632 32 22
Sokołów NZOZ OMEGA, ul. Węgrowska 5A tel. 733 422 822
Węgrów ul. Mickiewicza 6 lok. 14, tel. 606 815 849
Wizyty domowe, tel. 606 815 849

Księgowa emerytka szuka pracy jako pomoc księgowej, 502 053 267. /1215-4/

Zatrudnię pracownika do chlewni, 8 godz. dziennie, 5 dni w tygodniu, tel. 604 176 806. /20221207155008-4/

Przyjmę kierowcę C+E, kraj, naczepa odkryta, Siedlce, 603 135 822. /02945-3/

Przyjmę kierowcę C+E, firanka, UE, wyjazdy do 2 tyg. w kółkach, 603 135 822. /02945-3/

Zatrudnię pracownika do chlewni, możliwość zakwaterowania, tel. 503 034 634. /20221207154307-4/

UPRAWA PIECZAREK
Suchożebry

Pieczarkarnia w Suchożebrach
(Uprawa Pieczarek K. Grabowska, A. Pałka Suchożebry 08-125 ul. Kolejowa 1)
poszukuje Pań do Zbioru pieczarek z Siedlec i okolic na stanowisko

ZBIERACZKA PIECZAREK

w nowo powstającym obiekcie.

OFERUJEMY:
- Pracę jednozmianową od godziny 7:00
- Umowę o pracę
- Akordowe i terminowe wynagrodzenie
- Elektryczny wózek do zbioru
- Zapewniamy bezpłatny transport i jeden ciepły posiłek
- Możliwość przyuczenia do zawodu
- Zakwaterowanie (pokoje także dla par w nowo pobudowanym hotelu o bardzo wysokim standardzie)
- Możliwość pracy dla osób z: Ukrainy, Białorusi i innych państw (wyrabiamy zezwolenia i oświadczenia)
- Mile widziane doświadczenie

Więcej informacji udzielimy telefonicznie pod numerem telefonu:

514 547 530

EkoTeam Sp. z o.o.

ZATRUDNI:

1. **BRYGADZISTA - OBSŁUGA PRODUKCJI**
2. **OPERATORA ŁADOWARKI TELESKOPOWEJ**

numer telefonu: **514 974 010**, e-mail: **biuro@ekoteamodpady.pl**

WÓJT GMINY GÓRZNO

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Górznie i na stronie internetowej www.gorzno.ugm.pl został wywieszony na okres 21 dni (licząc od 22.12.2022 r.) wykaz nieruchomości zabudowanej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 222/1 o pow. 0,02 ha, położonej we wsi Łąki, gm. Górzno.
Nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży w trybie przetargowym.
Bliższe informacje w tej sprawie można uzyskać w Urzędzie Gminy w Górznie w pokoju nr 8 (w godz. 7.30-15.30) lub telefonicznie pod **nr. tel. 25 629 93 69**.

Zatrudnię kierowcę autobusu, firma Wers-Pol, Gołaszyn 15 A, 535 515 835. /105-3/

Dam pracę przy dojeniu krów i obrządku, szukam ludzi na stałe, płacę 3000--5000 zł, możliwe zakwaterowanie, tylko osoby doświadczone i samodzielne, tel. 519 469 500. /20221005202919-12/

Firma z Niemiec poszukuje pracowników do wykończeń obiektów oraz montażu okien, tel. +48 606 879 297 lub +4915170111345. /20221211162544-5/

Murarzy, kamieniarzy, stolarzy, glazurników, k/g, cieśli i innych, praca w UE, 503 603 320. /pp-6-6/

Zatrudnię kierowcę C+E w transporcie krajowym, tel. 604 310 148. /64-4p-4/

Zatrudnię mechanika samochodowego do sam. osobowych i dostawczych, Siedlce, tel. 609 809 970. /20221217180525-2/

Prezydent Miasta Siedlce

ogłasza przetarg nieograniczony (licytację)

na najem lokalu użytkowego, położonego przy ulicy **Wojskowej 2** o powierzchni **11,96 m²**.

Umowa najmu może być zawarta na czas oznaczony, tj. 5 lat.
Miesięczna stawka wywoławcza czynszu z tytułu najmu: **50,00 zł/m²** plus podatek VAT, minimalna wysokość postąpienia wynosi: **1 zł/m²** plus podatek VAT.
Czynsz uzyskany w przetargu podlega opodatkowaniu podatkiem VAT w wysokości 23%.
Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędzie Miasta Siedlce przy ul. Bolesława Prusa 18, pok. 302, **w dniu 9.01.2023 r. o godzinie 10^{00}**.
Lokal będzie można oglądać w dniu 3.01.2023 r. w godzinach 13^{00}–13^{30} lub w innym terminie, po uzgodnieniu z przedstawicielem Referatu Mieszkaniowego.
Wadium w wysokości 1.000 zł należy wpłacić na konto Urzędu Miasta Siedlce na rachunek bankowy nr 06 1050 1953 1000 0023 4839 7999 w banku ING w terminie od 2 do 5 stycznia 2023 r. Dowód wniesienia wadium uczestnik przetargu winien okazać komisji przetargowej przed rozpoczęciem przetargu.
Przetarg zostanie zamknięty po trzykrotnym wywołaniu najwyższej zaoferowanej ceny i wskazaniu osoby, która wygrała przetarg.
Wadium przepada w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy w terminie ustalonym przez komisję przetargową, w pozostałych przypadkach podlega niezwłocznemu zwrotowi.
Stawka czynszu najmu podlega kwartalnemu podwyższeniu zgodnie ze wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług, ogłoszonym przez GUS za kwartał poprzedni. Pierwsza korekta wysokości czynszu będzie miała miejsce od następnego kwartału po przekazaniu lokalu i zostanie dokonana na podstawie wskaźnika wzrostu cen za kwartał poprzedni.
Ogłaszający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny, wycofania lokalu z przetargu i zamknięcia przetargu bez dokonania wyboru jakiejkolwiek oferty.
Dodatkowych informacji udziela Joanna Chalimoniuk – pracownik Referatu Mieszkaniowego, pokój nr 302 (ulica Bolesława Prusa 18), tel. 25 794-39-15 (projekt umowy najmu oraz regulamin przetargu do wglądu).

ZASTĘPCA PREZYDENTA
Robert Szczepanik

882-1p

BIURO OGŁOSZEŃ „TYGODNIKA SIEDLECKIEGO"

! XERO
PROMOCYJNE CENY

PRACA PRACA

DOLINA NOTECI ...więcej niż karma

Sklep internetowy Dolina Noteci w związku z dynamicznym rozwojem poszukuje odpowiedniego kandydata na stanowisko:

MAGAZYNIER

Miejsce pracy: Ujrzanów (k/Siedlec)

Chcemy Ci powierzyć:
- pracę związaną z przyjęciem towarów do magazynu,
- kontrolę ilościową i jakościową przyjmowanych towarów,
- kompletację wysyłek zgodnie ze specyfikacją zamówień,
- układanie towaru w wyznaczonych miejscach,
- utrzymywanie ładu i porządku w magazynie.

Oczekiwania:
- dyspozycyjność,
- zaangażowanie i sumienność,
- umiejętność pracy w zespole,
- znajomość obsługi komputera,
- mile widziane uprawnienia i doświadczenie w obsłudze wózków widłowych.

Nasze propozycje dla Ciebie:
- stabilne zatrudnienie na podstawie umowy o pracę,
- atrakcyjne wynagrodzenie i system premiowy uzależniony od wypracowanych wyników,
- możliwość zdobycia cennego doświadczenia zawodowego,
- praca w systemie 2 zmianowym (6-14, 10-18),
- praca w zgranym zespole,
- wsparcie w procesie adaptacji,
- bony świąteczne,
- pakiet medyczny za 1zł – dostęp do badań i specjalistów z grupy Lux Med.

Dołącz do mojego zespołu!
Artur Chmielewski
Szef Sprzedaży Internetowej

BENEFITY

ZADBAMY O TWOJE ZDROWIE I BEZPIECZEŃSTWO

Bardzo poważnie podchodzimy do tematu dobrego samopoczucia i kondycji naszych pracowników. Dlatego zapewnimy Ci prywatną opiekę medyczną oraz możliwość dołączenia do programu ubezpieczeń grupowych. W ofercie jest indywidualna opieka medyczna lub pakiet rozszerzony obejmujący członków rodziny. Dzięki temu mają szybki dostęp do kompleksowych konsultacji lekarskich, badań diagnostycznych i laboratoryjnych w wielu placówkach na terenie całego kraju.

ATRAKCYJNY SYSTEM PREMIOWY

Doceniamy Twój wkład i zaangażowanie w wykonywanie codziennych obowiązków i rozwój naszej firmy. Dlatego też obejmiemy Cię atrakcyjnym systemem premiowym, który wypłacany jest w zależności od osiągniętych wyników. To dodatkowa motywacja dla naszych Pracowników.

PROGRAM POLECEŃ PRACOWNIKÓW

Wiemy, że w dobrym zespole pracuje się lepiej, dlatego zachęcamy naszych pracowników do tego, aby polecali pracę u nas swoim znajomym. Między innymi dzięki poleceniom mogą sami tworzyć atmosferę pracy. Nagradzamy dodatkowo pracownika, jeśli kandydat z jego polecenia przejdzie pomyślnie rekrutację i zostanie zatrudniony w naszej firmie oraz przepracuje przynajmniej pół roku. W 2021 roku z tego programu skorzystały 32 osoby a do końca maja br. 26 osób.

STAWIAMY NA TWÓJ ROZWÓJ

Nasi pracownicy mają możliwość wzięcia udziału w szkoleniach, zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych przez co nieustannie podnoszą swoje kwalifikacje, zdobywają doświadczenie, poszerzają horyzonty i doskonalą talenty. Rozwiń skrzydła w Dolinie Noteci!

APLIKUJ

Wypełnij formularz na stronie www.wiecejnizkarma.pl w zakładce **kariera** lub wyślij swoje CV na adres: **rekrutacja@dolina-noteci.pl**

PRACA PRACA

enprasa.pl ef74e33b71

tygodnik SIEDLECKI
MOTO 28.12.2022 - 3.01.2023 NR 52

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

KASACJA SAMOCHODÓW
tel. 501 078 404
501 078 405

MOTOREGEN
www.motoregen.pl
REGENERACJA
felg aluminiowych CNC
turbosprężarek
głowic
maglownic
DPF
Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66
turbosprężarki: 690 267 265
głowice: 694 809 989
maglownice, DPF: 502 254 695
felgi: 690 499 814
do samochodów:

MOTORYZACYJNE Kupię

SKUP AUT
GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.
Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.
Zadzwoń, zapytaj, 503-816-616

Skup aut, 503 816 616. /20220402234442-39/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

FORD

Fusion, 1,4 Tdci, 2010 r., krajowy, zadbany, 516 390 569. /20221217202803-1/

INNE

Sprzedam skuterek, 50 Junak, samochód osobowy, bus „Wiano", 607 491 994. /108-2/

NOWA TOYOTA AYGO X

AUTO PODLASIE
AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce
25 644 77 66
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
SKUP KABLI - INSTALACJI
samochodowych, budowlanych, skrętek komputerowych itp.
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn
czynne: pn. - pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00
tel. 602 434 521
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419

RENTY / EMERYTURY
Odzyskujemy renty rodzinne, renty z tytułu niezdolności do pracy, emerytury, zaległe wynagrodzenia.
MOŻEMY CI POMÓC:
ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)
ZADZWOŃ:
25 740 99 97
Dyskrecja GWARANTOWANA!

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

UWAGA!!! ZMIANA NUMERU
OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em
1 Wyślij SMS-a na numer 919 09
Najpierw wpisz TSI, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść.
Całość powinna wyglądać tak:
TSI.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.
2 otrzymasz wiadomość
Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz wiadomość** o treści:
Dziekujemy za przyslanie tresci ogloszenia. Tygodnik Siedlecki
919 09
TSI.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789
919 09
Dziekujemy, za przesłanie tresci ogloszenia. Tygodnik Siedlecki
Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS":
Motoryzacyjne ogólne - MO, Motoryzacyjne kupię - MK, Motoryzacyjne sprzedam - MS, Motoryzacyjne usługi - MU, Sprzedaż - SP, Maszyny rolnicze kupię - RK, Lokale nieruchomości, ogólne - LO, Maszyny rolnicze sprzedam - RS, Lokale nieruchomości kupię - LK, Lokale nieruchomości, wynajem - LW, Lokale nieruchomości sprzedam - LS, Różne - RO, Zwierzęta - ZW, Nauka - NA, Towarzyskie - TO, Matrymonialne - MA, Medyczne - ME, Usługi - US, Praca - PR.
!!! Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

PRAWO SPADKOWE
- Dziedziczenie
- Testamenty
- Zachowki
- Nabycie spadku
ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)
ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

Wystrzałowe zakończenie roku

Z karabinem do szkoły

Za nami ostatnie w 2022 roku spotkanie w ramach projektu „Lekcja wf z...", organizowanego w Szkole Podstawowej nr 8 w Siedlcach.

Gościem wieńczącym cykl spotkań była podwójna medalistka mistrzostw świata w biathlonie i trzykrotna olimpijka **Weronika Nowakowska**. Została powitana przez dyrektora „Ósemki" **Karola Wnorowskiego**, który jednocześnie podziękował szkolnej radzie rodziców, reprezentowanej przez **Kingę Nowak**, oraz Klubowi Olimpijczyka „Orły Ósemki", powstałego z inicjatywy **Leszka Osika**, za zorganizowanie spotkania.

Weronika Nowakowska pokazała dzieciom tarczę do strzelania w biathlonie.

Weronika Nowakowska opowiedziała dzieciom o sporcie, który uprawiała, a obecnie komentuje w telewizji.

- Biathlon jest zimowym dwubojem, co oznacza, że łączy w sobie dwie konkurencje, biegi narciarskie i strzelectwo. Gdy zawodnik nie trafi do tarczy, musi biegać rundy karne, tyle pętli, ile popełnił błędów. Jak myślicie, jaka jest długość takiej rundy? - zapytała uczniów.

- 100 km – odpowiedział rezolutny chłopiec, a inni uczniowie zaczęli podawać jeszcze wyższe wartości.

- Aj, piorunie, ale by było. Dobrze, że już jestem na emeryturze, bo chyba nie dałabym rady – śmiała się sportsmenka. - Na szczęście, aż tak dużo nie trzeba biegać. Taka pętla ma 150 metrów, ale uwierzcie, że na nartach to naprawdę spory dystans, szczególnie jak uczestniczy się w wyścigu. Kilka takich rund karnych i można pożegnać się z wysokim miejscem.

Pani Weronika przywiozła ze sobą tarczę, do jakiej strzela się w biathlonie.

- Jak widzicie, pola, w które należy trafić, są niewielkie, a strzela się z odległości, jaka, mniej więcej, dzieli jedną bramkę od drugiej na waszej sali gimnastycznej.

- A pani kiedyś udało się trafić? - zapytał jeden z uczniów.

- To jest bardzo dobre pytanie! Muszę przyznać, że mi się zdarzyło, ale na początku swojej przygody z biathlonem bardzo często chybiałam. Tak to już jest, gdy się czegoś dopiero uczymy. Żeby być w czymś naprawdę dobrym, trzeba poświęcić dużo czasu i wysiłku – mówiła biathlonistka.

Dzieci były ciekawe, czy ich gość ma ze sobą karabin, z którego korzysta na zawodach.

- Oryginalnego nie przywiozłam, gdyż używa się do niego ostrej amunicji. Zabrałam za to bardzo podobny, tylko laserowy. Kto będzie chciał, będzie nawet mógł wziąć go do ręki, zobaczyć, jak jest ciężki – powiedziała Weronika Nowakowska, wywołując na sali okrzyki radości.

Oczywiście chętnych do zaznajomienia się z karabinem nie brakowało. Podobnie jak do skorzystania z możliwości wzięcia autografu od mistrzyni czy zrobienia sobie z nią wspólnego zdjęcia. Biathlonistka próbowała zmotywować dzieciaki do rozpoczęcia przygody ze sportem.

- Sport dał mi bardzo wiele w życiu. Dzięki niemu odwiedziłam około 30 krajów na całym świecie. Reprezentowałam Polskę na trzech igrzyskach olimpijskich, czyli najważniejszej z imprez, wielokrotnie też występowałam na mistrzostwach świata, podczas których zdobyłam dwa medale. Gdyby zliczyć wszystkie krążki w mojej karierze, to pewnie byłoby ich coś około setki. Jestem z tego niezwykle dumna i życzę, żeby któreś z was poszło w moje ślady.

Po rozmowach przyszedł czas na zajęcia praktyczne, podczas których uczniowie mogli sprawdzić się w strzelaniu z karabinu laserowego i z łuku. Następnie Weronika Nowakowska odwiedziła jeszcze podopiecznych Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Wojnowie.

Patronat honorowy nad projektem „Lekcji wf z..." sprawuje Polski Komitet Olimpijski. Pomysłodawca Leszek Osik już zapowiedział, że w przyszłym roku czeka nas najazd kolejnych gwiazd sportu. To doskonała wiadomość, patrząc, jak wiele radości takie spotkania przynoszą ich potencjalnym następcom.

Tekst i zdjęcia:
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Największą sensację wzbudził jednak karabin.

fot. AK

Podsumowanie piłkarskiej jesieni

Tak grali nasi

W rozgrywkach piłkarskich trwa przerwa. Spójrzmy, na jakich miejscach przezimują kluby z naszego regionu, występujące na poziomach od IV ligi po B-klasy.

W gronie mazowieckich czwartoligowców doskonale wiedzie się drużynom z powiatu mińskiego. Pierwsze miejsce w tabeli zajmuje Victoria Sulejówek, a po piętach depcze jej druga Mazovia Mińsk Mazowiecki. Wiele wskazuje na to, że właśnie między tymi zespołami rozegra się wiosną walka o awans do III ligi. Trzynasta jest Wilga Garwolin.

1.	Victoria Sulejówek	17	41	44-20
2.	Mazovia Mińsk Maz.	17	40	53-22
3.	KS CK Troszyn	17	37	46-22
4.	Wisła II Płock	17	33	52-33
5.	Orzeł Baniocha	17	30	29-18
6.	MKS Piaseczno	17	27	36-40
7.	Hutnik Warszawa	17	27	45-29
8.	Mazur Karczew	17	27	31-20
9.	Ząbkovia Ząbki	17	26	28-18
10.	Marcovia Marki	17	22	40-37
11.	Oskar Przysucha	17	20	33-36
12.	Mszczonowianka	17	20	30-36
13.	Wilga Garwolin	17	17	31-36
14.	KS Raszyn	17	16	22-46
15.	Narew Ostrołęka	17	15	27-39
16.	MKS Przasnysz	17	12	18-46
17.	Świt Staroźreby	17	11	22-59
18.	Escola Warszawa	17	6	19-49

O ligowy byt muszą drżeć wiosną występujące na tym samym szczeblu rozgrywek, tylko że na Lubelszczyźnie, Orlęta Łuków. Rundę jesienną zakończyły w swojej grupie na dziewiątym, przedostatnim miejscu. Łukowianie zdołali wygrać zaledwie dwa spotkania, trzy razy zremisowali, a aż 10 musieli uznać wyższość rywali.

1.	Świdniczanka	15	37	53-7
2.	Huragan Międzyrzec	15	31	36-13
3.	Lewart Lubartów	15	29	29-14
4.	Stal Poniatowa	15	29	34-13
5.	Motor II Lublin	15	26	36-31
6.	Powiślak Końskowola	15	19	30-29
7.	Górnik II Łęczna	15	18	27-22
8.	Opolanin Opole Lub.	15	12	19-45
9.	Orlęta Łuków	15	9	20-49
10.	Bug Hanna	15	4	7-68

Wśród mazowieckich piątoligowców drużyny z naszego regionu radzą sobie ze zmiennym szczęściem. Na plus należy zapisać postawę piątego w tabeli Tygrysa Huta Mińska, który dodatkowo świetnie radził sobie w rozgrywkach Pucharu Polski, dzięki czemu będzie reprezentował siedlecki OZPN na szczeblu wojewódzkim. Szósty w stawce, z takim samym punktowym dorobkiem, co Tygrys, jest MKS Podlasie Sokołów Podlaski. Pozostałe ekipy okupują dolne rewiry tabeli. Naprzód Skórzec jest dziesiąty, Pogoń II Siedlce - jedenasta, Płomień Dębe Wielkie - dwunasty. O uniknięcie spadku będzie walczyć Mazovia II Mińsk Mazowiecki, której udało się zgromadzić zaledwie sześć punktów, a tylko cud może uratować zamykającą tabelę Jabłoniankę Jabłonna Lacka.

1.	Drogowiec Jedlińsk	14	35	43-12
2.	LKS Promna	14	32	34-15
3.	Energia Kozienice	14	30	34-19
4.	Józefovia Józefów	14	29	33-16
5.	Tygrys Huta Mińska	14	26	35-17
6.	Podlasie Sokołów	14	26	32-21
7.	Milan Milanówek	14	24	27-14
8.	LKS Chlebnia	14	23	38-20
9.	KS Teresin	14	20	26-23
10.	Naprzód Skórzec	14	15	23-28
11.	Pogoń II Siedlce	14	14	14-16
12.	Płomień Dębe W.	14	13	17-50
13.	Mazovia II Mińsk Maz.	14	6	14-31
14.	Żyrardowianka	14	5	10-46
15.	Jabłonianka	14	3	6-58

W siedleckiej lidze okręgowej dzieli i rządzi Orzeł Unin, zaś od reszty stawki wyraźnie odstają Wilga Miastków Kościelny i Kosovia Kosów Lacki.

1.	Orzeł Unin	14	34	54-21
2.	Watra Mrozy	14	28	38-20
3.	Sęp Żelechów	14	28	39-21
4.	ULKS Gołąbek	14	24	34-18
5.	Jastrząb Żeliszew	14	23	35-30
6.	Hutnik Huta Czechy	14	23	28-29
7.	ŁDK Łosice	14	21	44-34
8.	MKS Małkinia	14	20	26-30
9.	Czarni Węgrów	14	19	25-36
10.	Fenix Siennica	13	17	21-19
11.	Wektra Zbuczyn	14	16	22-22
12.	Kolektyw Oleśnica	14	15	18-38
13.	Zryw Sobolew	13	14	26-34
14.	Wilga Miastków Kośc.	14	7	19-49
15.	Kosovia Kosów Lacki	14	7	16-44

W grupie bialskiej prowadzi Grom Kąkolewnica. Najlepiej wśród zespołów z powiatu łukowskiego radzi sobie trzeci ŁKS Łazy. Oczko niżej plasuje się Kujawiak Stanin, a siódmy jest Sokół Adamów. Ósme miejsce należy do „złych chłopców" z Zastawia. Jedenasta jest Unia Krzywda.

1.	Grom Kąkolewnica	15	36	51-12
2.	Lutnia Piszczac	15	32	50-26
3.	ŁKS Łazy	15	31	48-20
4.	Kujawiak Stanin	15	26	33-19
5.	Victoria Parczew	15	26	34-18
6.	Unia Żabików	15	21	28-27
7.	Sokół Adamów	15	21	23-25
8.	Bad Boys Zastawie	15	19	28-30
9.	Komarówka Podl.	15	19	34-27
10.	Tytan Wisznice	15	19	24-45
11.	Unia Krzywda	15	17	22-38
12.	Orzeł Czemierniki	15	16	25-35
13.	Młodz. Radzyń Podl.	15	15	16-29
14.	LKS Milanów	15	15	18-39
15.	Domaszewnica	15	15	25-50
16.	LZS Dobryń	15	9	25-44

W siedleckiej A-Klasie równych nie mają sobie rezerwy Podlasia Sokołów Podlaski. Na przeciwległym biegunie jest Miedzianka Miedzna, która w dwunastu meczach jedenaście razy przegrywała, a tylko raz zaznała smaku zwycięstwa. Niewiele lepiej radzi sobie Jutrzenka Cegłów z czterema oczkami na koncie.

1.	Podlasie II	12	34	50-11
2.	Promnik Gończyce	12	27	36-21
3.	Wicher Sadowne	12	21	27-21
4.	LKS Ostrówek	12	19	32-32
5.	Grodzisk Krzymosze	12	19	23-20
6.	Tajfun Jartypory	12	19	20-21
7.	Victoria Kałuszyn	12	19	24-24
8.	Płomień II Dębe W.	12	17	25-20
9.	GKS Dobre	12	14	20-22
10.	Rywal Ruchna	12	14	27-31
11.	Tęcza Stanisławów	12	14	26-26
12.	Jutrzenka Cegłów	12	4	14-47
13.	Miedzanka Miedzna	12	3	16-44

W grupie Biała Podlaska II trzecie miejsce zajmuje Polesie Serokomla, czwarte i piąte należą kolejno do Dwernickiego i Armat Stoczek Łukowski. Szóste są rezerwy Orląt Łuków, ósmy Orkan Wojcieszków, a dziewiąta Olimpia Okrzeja. Najsłabiej radzi sobie jedenasty Bizon Jeleniec, który przecież nie tak dawno grał na poziomie IV ligi.

1.	Orlęta II Radzyń Podl.	11	30	59-14
2.	Bór Dąbie	11	29	65-12
3.	Polesie Serokomla	11	23	38-15
4.	Dwernicki Stoczek Łuk.	11	17	37-18
5.	Armaty Stoczek Łuk.	11	17	29-24
6.	Orlęta II Łuków	11	17	33-20
7.	Huta Dąbrowa	11	16	33-35
8.	Orkan Wojcieszków	11	15	30-21
9.	Olimpia Okrzeja	11	12	18-23
10.	Start Gózd	11	9	18-33
11.	Bizon Jeleniec	11	7	20-28
12.	Wólka Domaszewska	11	0	2-139

W siedleckiej B-Klasie liderem jest powstała kilka miesięcy temu Armia Żelków. Natomiast nawet punkcika nie zdołał ugrać Wicher II Sadowne.

1.	Armia Żelków	10	24	27-10
2.	Santoryn Nowinki	10	23	28-13
3.	Pogoń III Siedlce	10	21	30-9
4.	Amazonka Wiśniew	10	18	28-9
5.	LUKS Rzakta	10	18	32-12
6.	Niwa Tęczki	10	15	17-25
7.	Olimpia Latowicz	10	13	20-18
8.	ŁDK II Łosice	10	9	18-20
9.	Zorza Sterdyń	9	7	10-21
10.	Błękitni Stoczek	10	5	12-31
11.	Wicher II Sadowne	9	0	9-63

W grupie bialskiej prowadzą Orlęta Gołaszyn. Wenus Oszczepalin jest trzecia, a Tur Turze Rogi piąty. Gręzovia Gręzówka zajmuje szóstą lokatę.

1.	Orlęta Gołaszyn	8	22	42-16
2.	Orzeł II Czemierniki	8	22	31-8
3.	Wenus Oszczepalin	8	18	21-19
4.	Bystrzyca Borki	8	10	22-20
5.	Tur Turze Rogi	8	10	11-22
6.	Gręzovia Gręzówka	8	9	25-19
7.	LKS II Milanów	8	8	16-28
8.	Az-Bud II Komarówka	8	5	10-22
9.	Unia II Żabików	8	0	11-35

(PŚ)

Piłkarskie święto i piłkarski kabaret

Mistrzostwa Świata w Katarze są już historią. Najlepszą drużyną globu została Argentyna, która po pełnym dramaturgii meczu pokonała Francję. Ten finał na długo pozostanie w pamięci. Tak samo, jak występ reprezentacji Polski, której po 36 latach przerwy udało się wyjść z grupy. Jednak styl, w którym to zrobiła, wzbudził wiele kontrowersji. Zapytaliśmy kilku sympatyków sportu o ocenę najważniejszej imprezy piłkarskiej czterolecia.

fot. AK

PAWEŁ KULIGOWSKI,
trener grup młodzieżowych rugbystów MKS Pogoń Awenta Siedlce:

W śledzeniu tego, co się dzieje w piłce nożnej, miałem długą przerwę. Ostatnie mistrzostwa, podczas których obejrzałem chyba wszystkie mecze, to był mundial z 1998 roku. Później piłka już mało mnie interesowała. Katar jednak zdecydowałem się oglądać. I nie żałuję. To już inny sport. Wszystko poszło zdecydowanie do przodu. Finał był wisienką na torcie tego widowiska. Przygotowanie motoryczne i techniczne zawodników Francji czy Argentyny jest na takim poziomie, którego Polacy jeszcze długo nie osiągną. Ten pociąg dawno nam odjechał, a my zostaliśmy na peronie. Nawet do takiego Maroka trudno nam się porównywać. Polacy wyszli z grupy, ale zrobili to w żałosnym stylu. Taktyka „laga na Lewandowskiego" to był kabaret. Kibicom nie jest jednak do śmiechu.

fot. Siriss

KRZYSZTOF CHABERSKI,
siedlecki radny:

Te mistrzostwa miały dwa oblicza. Były zespoły, które prezentowały nieprawdopodobny poziom sportowy, oglądanie ich było prawdziwą ucztą dla oczu. W finale spotkali się godni siebie rywale, a spektakl, który stworzyli, oglądało się z zapartym tchem. Na przeciwległym biegunie była natomiast gra reprezentacji Polski. Po jej występach i całym zamieszaniu, związanym z obiecanymi piłkarzom przez premiera premiami, pozostał duży niesmak. Drużyny, które awansowały na mistrzostwa świata, powinny swoją grą nieść radość kibicom, nie można 90 minut spędzać za podwójną gardą i liczyć na to, że jakoś uda się prześliznąć dalej. Chciałoby się, żeby kadra była wizytówką naszego kraju. Tymczasem poza bronieniem się całym zespołem na własnej połowie niewiele więcej na tym mundialu pokazaliśmy.

fot. Siriss

MIROSŁAW BUCZEK,
wieloletni dziennikarz sportowy „TS":

Mundial w Katarze wygrały drużyny, którym, oprócz Polski, oczywiście, najbardziej kibicowałem. Trzymałem kciuki za Chorwację, chociaż Maroko zasłużyło na uznanie. W finale moje serce było podzielone. W sumie jednak dobrze się stało, że wygrała Argentyna. **Messi** zasłużył na takie ukoronowanie pięknej kariery. Jest bohaterem swojego kraju. Porażki, bez względu na okoliczności, rodacy by mu nie wybaczyli. Trudno cenić Polaków. Z jednej strony przegrali tylko z mistrzami i wicemistrzami świata, no i wykonali plan, wychodząc z grupy. Z drugiej strony, styl gry naszej drużyny pozostawiał dużo do życzenia. Z niesmakiem odbieram też zakulisowe informacje o atmosferze w drużynie i relacjach z trenerem **Michniewiczem**. Dumny jestem natomiast z postawy naszych arbitrów podczas finałowego spotkania. **Marciniak** i spółka pokazali, że polscy sędziowie nie odbiegają umiejętnościami od zagranicznych kolegów. Wolałbym, żeby w mundialowej ekipie sędziowskiej był też nasz **Krzysiek Jakubik**, ale nie bądźmy pazerni. On i tak zrobił wielką karierę.

fot. AK

PAWEŁ KULICKI,
rzecznik prasowy KM PSP w Siedlcach:

Zwykle o tej porze oglądałem skoki narciarskie, których też jestem wielkim fanem, a teraz przyszło mi się emocjonować piłkarskim świętem. Pomijając występ naszej kadry, impreza bardzo mi się podobała. Kibicowałem Messiemu, żeby zwieńczył fantastyczną karierę tytułem mistrzowskim, i to mu się udało. To piłkarska legenda naszych czasów. Cieszę się, że mogłem być świadkiem historii, którą napisał. Mundial obfitował w arcyciekawe mecze. Mało było szachowania i gry zachowawczej. Podobało mi się też wydłużenie czasu gry, czy raczej jego urealnienie. Myślę, że to ukróciło cwaniactwo piłkarzy, którzy np. symulując urazy grali na czas. Teraz wiedzą, że takie zachowania nie mają sensu, bo sędzia i tak doliczy dodatkowe minuty. Nie jestem za to fanem stosowania technologii VAR w slow motion (zwolnione tempo). Uważam, że kilku karnych, które przez to podyktowano, tak naprawdę nie powinno być. Jeśli już muszę poddać ocenie grę reprezentacji Polski, powiem, że bardzo słabo się to oglądało. Wyjątkiem był mecz z Francją. Mimo że przegrany, to czułem więcej satysfakcji niż z wyjścia z grupy ze względu na styl, w jakim to zrobiono.

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Trwa niemoc PSG KPS Siedlce

Czwartą porażkę z rzędu w rozgrywkach Tauron I ligi siatkarzy zaliczył PSG KPS Siedlce.

Podopieczni trenera **Mateusza Grabdy** w ostatnim tegorocznym meczu zmierzyli się na wyjeździe z Mickiewiczem Kluczbork. Dobrze weszli w spotkanie, wygrywając premierową partię do 22. Gospodarze szybko się otrząsnęli i to oni zapisali na swoją korzyść następnego seta, wyrównując stan meczu. Wydaje się, że decydująca dla losów konfrontacji była trzecia partia, która rozstrzygnęła się na przewagi. Wojnę nerwów 30:28 wygrał Mickiewicz. A w kolejnym secie postawił kropkę nad i, zwyciężając gładko do 20 i w całym meczu 3:1.

MICKIEWICZ KLUCZBORK - PSG KPS SIEDLCE 3:1 (22:25, 25,21, 30:28, 25:20).

Siedlczanie zajmują aktualnie w tabeli 10. miejsce.

1	Norwid Częstochowa	34	15
2	MKS Avia Świdnik	34	15
3	BKS Visła Proline Bydgoszcz	32	15
4	MKS Będzin	32	15
5	Mickiewicz Kluczbork	31	15
6	Gwardia Wrocław	30	15
7	SPS Chrobry Głogów	25	15
8	AZS AGH Kraków	23	15
9	Lechia Tomaszów Maz.	21	14
10	PSG KPS Siedlce	20	15
11	MKST Astra Nowa Sól	18	14
12	Olimpia Sulęcin	17	15
13	BAS Białystok	16	15
14	Legia Warszawa	12	15
15	KRISPOL Września	11	15
16	SMS PZPS Spała	1	15

Po Nowym Roku KPS, miejmy nadzieję, że już odmieniony, wróci wyjazdowym spotkaniem z Olimpią Sulęcin. **(PŚ)**

Jedenasta wygrana sokołowianek

Trwa znakomita seria MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski w rozgrywkach I ligi koszykówki kobiet.

Sokołowianki odniosły jedenaste zwycięstwo w dwunastym rozegranym meczu bieżącego sezonu. Wyższość MPKK musiał uznać ŁKS Łódź. Nasze koszykarki wygrały na wyjeździe zdecydowanie 77:50. Na swoją korzyść zapisały wszystkie kwarty.

ŁKS ŁÓDŹ - MPKK SOKOŁÓW S.A. SOKOŁÓW PODLASKI 50:77 (12:17, 15:18, 7:14, 16:28).

Sokołowianki umocniły się na pozycji lidera rozgrywek.

1	MPKK Sokołów	23	12
2	Grot Pabianice	22	12
3	AZS Politechnika Gdańsk	21	12
4	GTK Gdynia	20	12
5	KKS Agapit Olsztyn	20	12
6	Mon-Pol Płock	18	12
7	AZS Uniwersytet Gdański	18	11
8	AZS Uniwersytet Warszawski	17	11
9	Huragan Wołomin	17	12
10	ŁKS Łódź	14	12
11	SMS PZKosz Łomianki	14	12
12	Bogdanka AZS UMCS II Lublin	14	12
13	MKK Basket 25 Bydgoszcz	13	12

Kolejny mecz zagrają **4 stycznia** w Wołominie, mierząc się z miejscowym Huraganem. **(PŚ)**

Ośmiu z kategoriami

Centrum Sportu i Kultury oraz Powiatowe Zrzeszenie LZS w Garwolinie zorganizowali XXI Świąteczny Turniej Szachowy. Czołowe miejsca w poszczególnych kategoriach zajęli – **open kobiet:** 1. Aleksandra Petterson (Garwolin), 2. Malwina Łączyńska (SP Wola Rębkowska), 3. Paulina Brzozowska (SP 5 Garwolin). **Open mężczyzn:** 1. Aleks Petterson (Garwolin), 2. Jakub Przygrodzki (Garwolin), 3. Konrad Kowalski (ZS 2 Garwolin). **Chłopcy z roczników 2002-2007:** 1. Piotr Michalik (KLO w Garwolinie), 2. Adam Kulik (ZS 2 Garwolin), 3. Kacper Oliwa (ZS 2 Garwolin). **Chłopcy z roczników 2008-2011:** 1. Adam Przybyś (SP 279 Warszawa), 2. Kacper Kowalski (SP Trąbki), 3. Michał Lis (SP Goniwilk). **Chłopcy z rocznika 2012 i młodsi:** 1. Paweł Ostrowski (SP Rębków), 2. Jakub Banaszek (SP Wola Rębkowska), 3. Bartosz Brodowski (SP 2 Garwolin). Najmłodszym szachistą był czteroletni **Wojtek Niezgoda** z Dąbrowy, a o poziomie zawodów świadczy fakt, że ośmiu graczy miało kategorie szachowe. Sędzią głównym turnieju był... znany trener lekkiej atletyki, a jednocześnie działacz LZS **Stanisław Buszta**. **(MB)**

Tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.
Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;
REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;
ADMINISTRACJA: Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 11 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ℗ - znak odpłatności; ©℗ - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych", zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com, i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Najlepsze ciasto na pizzę

Przedstawiam Państwu przepis na najlepsze ciasto na pizzę. Naprawdę! Wypróbowałam już wiele przepisów, ale ten jest numerem jeden. W dodatku ciasto świetnie wychodzi zagniatane w robocie kuchennym, co sprawia, że prawie nie trzeba sobie brudzić rąk... Przepis pochodzi z bazy receptur urządzenia sprzedawanego w jednej z sieci handlowych.

Dodatki na wierzch pizzy skomponujcie sobie sami. Oczywiście dobry ser, a poza tym to, co się lubi. A każdy lubi coś innego. Więc do dzieła!

Ciasto:
- 1 łyżeczka cukru
- 15 gram świeżych drożdży
- 250 g mąki
- 4 łyżki oliwy z oliwek
- sól

Wykonanie:

Wodę lekko podgrzać – ma być ciepła, a nie gorąca. Drożdże rozetrzeć z cukrem, dodać wodę, wymieszać i odstawić na 15-20 minut do wyrośnięcia. Następnie dodać mąkę, oliwę z oliwek i sól, całość dobrze zagnieść (można w robocie kuchennym, co znacznie skraca czas pracy). Ciasto ma dobrze odchodzić od ręki. Jeśli jest za rzadkie, dodać 1 łyżkę mąki.

Następnie przykryć je ściereczką i odstawić na godzinę do wyrośnięcia. Potem rozwałkować i układać na cieście dodatki według uznania.

Piec ok. 20 minut w piekarniku nagrzanym do 180 stopni Celsjusza – nie przypiekać za mocno, ciasto ma być dość jasne.

Smacznego!

Uśmiechnij się!

Dowcip opowiada Artur Ziontek - historyk, regionalista i pisarz z Ceranowa w powiecie sokołowskim.

Rozmowa lekarza z pacjentem.

- Jest pan bardzo ciężko chory - oznajmia pacjentowi lekarz.

- Wolałbym jednak uzyskać drugą opinię - słyszy w odpowiedzi.

- Jest pan też bardzo brzydki... - stwierdza doktor. **(BS)**

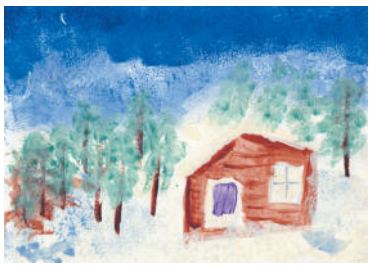

Nagrodę otrzymuje Paulina Borkowska z Siedlec.

Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

9 770239 684234 52

Bawimy się noworocznie...

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramu. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.

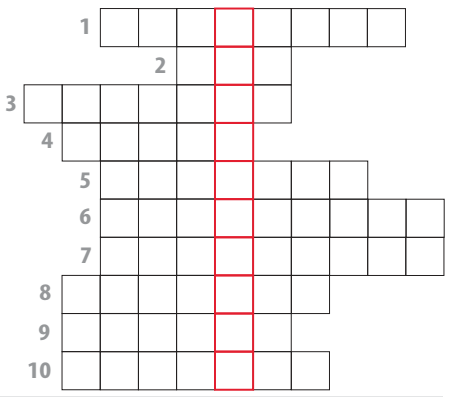

Sylwestrowy strój

Wykreśl z poziomych pól nazwy elementów sylwestrowego stroju. Z pozostałych liter czytanych poziomo ułóż hasło i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Autora jednej z prac nagrodzimy.

N	K	R	A	W	A	T	A
G	A	R	N	I	T	U	R
S	U	K	N	I	A	S	Z
Y	J	M	U	C	H	A	N
I	K	O	L	I	A	K	

epraasa.pl efaa83c71

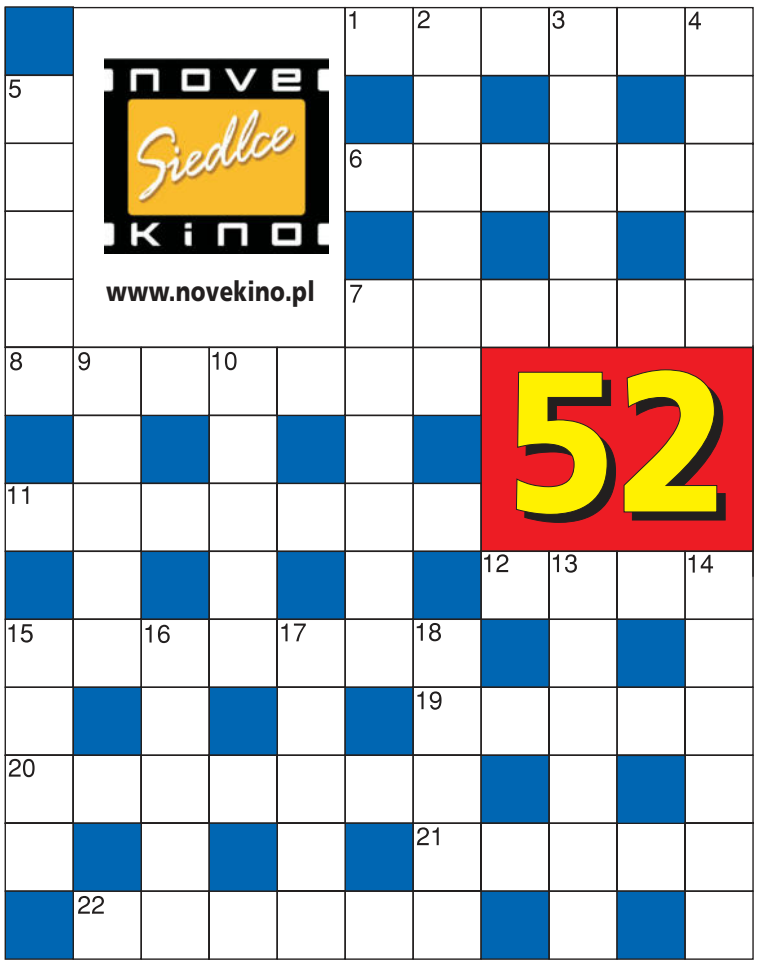

POZIOMO: 1- w ćwikle jest partnerem buraczków, 6- chroni przed hałasem albo mierzy sekundy, 7- po drogach porusza się na własnych nogach, 8- kupiła go sobie baba, która nie miała kłopotu, 11- jej poziom mierzy glukometr, 12- wysypywany na alejki, 15- w mieszkaniu flejtucha, 19- na przykład Pacyfik, 20- wyłania laureatów, 21- rezultat (czasem bywa piorunujący), 22- poduszeczka jak odmiana fasoli.

PIONOWO: 2- pracuje przy wytapianiu, 3- przeznaczony „na zaś", 4- jeśli ktoś ma je ze stali, nie puszczają mu, 5- towarzysz baby, 7- pocztowa albo zapałek, 9- powstaje w efekcie zwijania, 10- kontaktowe - alternatywa okularów, 13- Dunaj+walc+stolica=..., 14- szara na szarlotkę, 15- leniwy je zbija, 16- pani jeleniowa, 17- śmieje się do sera, 18- miejsce do przypudrowania albo czubek buta.

Nagroda: podwójny bilet do Nove Kino Siedlce

ROZWIĄZANIE Z NR 47

POZIOMO: 2- park, 4- Ezaw, 7- tło, 9- szatnia, 10- płacz, 11-traktor, 15- wiosła, 17- insekt, 20- sroka, 23- proza, 24- fuzja, 25- szata, 26- rożen.

PIONOWO: 1- stopień, 2- pożar, 3- ruszt, 5- zenit, 6- wiatr, 8- para, 12- równik, 13- klops, 14- obłok, 16- odpis, 18- napar, 19- tuzin, 20- sofa, 21- rzut, 22- oaza.

Zwycięzcą zostaje **MAŁGORZATA GIL z Siedlec**. Gratulujemy! Nagrodę ufundował **Salon Kosmetologiczny „Wydepilujsię.pl"**. Siedlce, ul. Piłsudskiego 94, tel. 451 000 768. Pozbądź się zbędnego owłosienia raz na zawsze. Oferujemy zabiegi depilacji laserowej laserem Light Sheer firmy Lumenis. Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Zimowe sporty
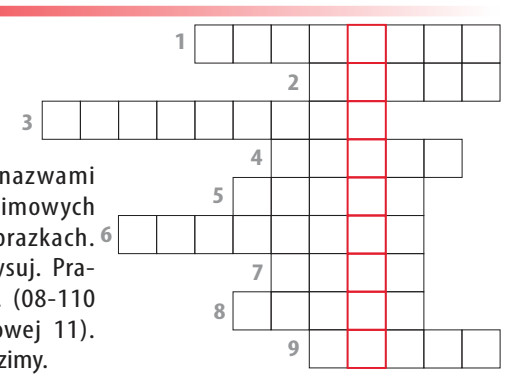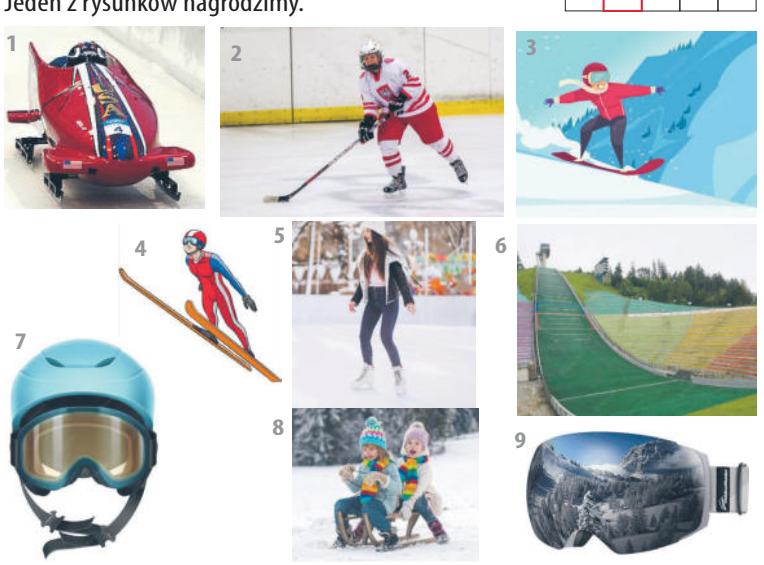
Uzupełnij diagram nazwami sportów i akcesoriów zimowych przedstawionych na obrazkach. Odczytaj hasło i je narysuj. Pracę dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.